Podlasie górą! Oleksiuk: Byliśmy lepsi. Idziemy w dobrym kierunku strona 18

Błyskawicznie wybudowany żłobek strona 9

fot. Kamil Pulik

Suma odpustowa rozpoczęła się od uroczystej procesji

strona 19

Tłumy pielgrzymów przybyły do Matki Bożej Kodeńskiej

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota bialska
Podlasianin
BIAŁA SIĘ DZIEJE
18 - 24 sierpnia 2026 r. ■ nr 33 (927)
■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Wiceprezydent miasta ostrzega:

Dzieciom grozi śmierć w studzienkach!

- Po intensywnych opadach woda kilka razy stanęła na bialskich ulicach.
- Wielu wykorzystało to humorystycznie...
- Urzędnicy przestrzegają: pod taflą może czaić się śmiertelne zagrożenie

STR. 13

Po przejściu burzy w Białej Podlaskiej niektórzy ruszyli... popływać. Władze przestrzegają przed takim postępowaniem

fot. Info Meteo LU Biała Podlaska

Tragiczny wypadek w Małaszewiczach Małych. Nie żyje 30-letnia rowerzystka

STR. 6

Żubr „patroluje" lasy niedaleko Białej Podlaskiej

STR. 22

49-letnia Anna ma glejaka i potrzebuje naszej pomocy!

STR. 22

Oprotestowany protest przeciw przemocy Polaków wobec Ukraińców

KOD zorganizował protest przeciw przemocy Polaków wobec Ukraińców.

STR. 3

Niespodziewanie podczas manifestacji na Placu Wolności doszło do ostrej i długiej wymiany zdań...

Dyskusja wywoływała duże emocje

fot. Tadeusz Kucharuk

Dożynkowy rozkład jazdy

STR. 2

Francuz okradł psy ze schroniska

STR. R4

GMINA TERESPOL:

Podwojony fundusz sołecki. Marzenie przewodniczącego, niezadowolenie wójta

STR. 24

Bracia odpowiedzą za włamanie sprzed lat do cerkwi.

STR. R7

Zgubił ich ślad DNA

R E K L A M A

BIALSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 570
ISSN 1689-4804 INDEKS 248746
9 771689 480605

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

S T O P K A

wspólnota

Adres do korepondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.

Dziennikarze:
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184

Wspólnota Międzyrzecka:
Kamil Pulik
tel: 515 895 342
e-mail: pulik@24wspolnota.pl

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6 (hala targowa)

Ubezpieczenia JAKAR
Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4,
Międzyrzec Podl.

A U T O P R O M O C J A

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Dożynkowy rozkład jazdy. Na scenie m.in. Zenek Martyniuk!

Koniec lata to tradycyjny czas podziękowania za plony i ciężką pracę rolników. W tym roku powiat bialski przygotował wyjątkowo bogaty program dożynkowy. Większość gmin zaplanowała swoje uroczystości na niedzielę, 23 sierpnia, natomiast wielki finał – Dożynki Powiatowo-Gminne – odbędzie się 6 września w Białej Podlaskiej.

Dożynki Powiatowe w Białej Podlaskiej

Największe powiatowe i gminne święto plonów odbędzie się 6 września na terenie Kampusu Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II przy ulicy Sidorskiej 107. Gospodarzami tego wydarzenia są starosta bialski Mariusz Filipiuk oraz wójt gminy Biała Podlaska Konrad Gąsiorowski. Uroczystości rozpoczną się o godz. 12 mszą świętą, po której na godz. 13 zaplanowano uroczysty przemarsz korowodu i prezentację wieńców. Część oficjalna wystartuje o godz. 14, obejmując powitanie gości, tradycyjne wręczenie chleba, wystąpienia oraz wręczenie odznaczeń i medali. O godz. 15 na scenie pojawią się zespoły z gminy Biała Podlaska, w tym Kalina z Perkowic i Zorza z Cicibora Dużego, a po rozstrzygnięciu konkursów o godz. 15.45, wystąpią zespoły z powiatu: Zielawa z Rossosza i Leśnianki z Leśnej Podlaskiej (16.15). Wieczorny blok koncertowy rozpocznie się o godz. 18 występem Zenka Martyniuka, następnie o godz. 19 zagra B.R.O., a o godz. 20.30 na scenie pojawi się Bryska. Całości towarzyszyć będą wystawy stoisk gminnych, stoiska twórców oraz strefa gastronomiczna z degustacjami.

Gmina Drelów

W Drelowie dożynki odbędą się 23 sierpnia, rozpoczynając się mszą świętą o godz. 11.30. Po niej, o godz. 12.30 wyruszy korowód dożynkowy, który zapoczątkuje zaplanowaną na godz. 13 część oficjalną z ceremoniałem i przemówieniami. Zostaną również ogłoszone wyniki konkursów na stoisko, wieniec dożynkowy oraz konkursu fotograficznego „Piękno naszej wsi". Od godz. 14 publiczność będzie mogła bawić się podczas koncertów takich zespołów jak Radoska, Wędrowna Orkiestra Gimplów, FolkOff oraz Luz Band. Wydarzenie uświetnią także animacje taneczne, wystawa zdjęć oraz stoiska sołectw.

Gmina Leśna Podlaska

Tegoroczne obchody Dni Leśnej Podlaskiej zostały połączone z dożynkami gminnymi, które 23 sierpnia zagoszczą w malowniczej Dolinie rzeki Klukówki. Świętowanie rozpocznie się mszą o godz. 14 w Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej, skąd o godz. 15 wyruszy korowód na plac imprezy. W części oficjalnej od godz. 15.30 przewidziano prezentację sołectw, przekazanie chleba i wystąpienia gości. Występy lokalnych zespołów śpiewaczych i tanecznych ruszą o godz. 16, a godzinę później poznamy najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Część muzyczną otworzy o godz. 9 zespół OstrowscyBand, a o godz. 21 wystąpi gwiazda wieczoru – Ania Karwan. Imprezę, na której nie zabraknie stoisk KGW i atrakcji dla całych rodzin, zakończy dyskoteka trwająca do północy.

Gmina Łomazy

Dożynki w Łomazach zaplanowano na 23 sierpnia w parku przy placu Jagiellońskim. O godz. 12 w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła odprawiona zostanie msza odpustowo-dożynkowa, po której o godz. 13.30 korowód w asyście Orkiestry Dętej OSP Łomazy przejdzie do parku. O godz. 13.40 rozpoczną się oficjalne prezentacje wieńców i wręczenie chleba, płynnie przechodzące w blok artystyczny od godz. 14. Na scenie pojawią się orkiestra, laureaci konkursów piosenki ludowej oraz liczne zespoły z terenu gminy. O godz. 18 gości bawić będzie Kabaret EWG, a od godz. 19 do godz. 21 zaplanowano potańcówkę z DJ-em Pawłem Tokarskim. Na uczestników czekają także turniej sołectw, konkursy oraz moc atrakcji dla dzieci.

Gmina Międzyrzec Podlaski

Gminne obchody święta plonów odbędą się 23 sierpnia w miejscowości Zaścianki. O godz. 12.30 przy ołtarzu polowym zostanie odprawiona msza święta. Przejście korowodu i prezentację sołectw zaplanowano na godz. 13.30, a o godz. 14.30 zasłużeni rolnicy otrzymają specjalne odznaczenia. Popołudnie od godz. 15.30 wypełnią występy lokalnych artystów oraz dyskotekowe rytmy prosto z pola, a o godz. 16.30 poznamy laureatów dożynkowych konkursów. Główna część rozrywkowa wystartuje o godz. 20 koncertem Lanberry, a o godz. 21.15 publiczność rozgrzeje Skytech. Co ciekawe, organizatorzy zapowiedzieli obecność trzeciej, tajemniczej gwiazdy. Uczestnicy będą mogli również skorzystać z lotów helikopterem, a na najmłodszych od godz. 14.30 czekają piana party i bezpłatne dmuchańce.

Gmina Piszczac

Gminno-Parafialne Święto Plonów w Piszczacu odbędzie się 23 sierpnia na Placu Rynek. Modlitwa w Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego o godz. 14 rozpocznie uroczystości, a o godz. 15.45 na ulice wyruszy korowód dożynkowy. Pół godziny po oficjalnym otwarciu (o godz. 16) nastąpi obrzęd dzielenia się chlebem. Część artystyczna wystartuje o godz. 16.45 z udziałem Zespołu Tańca Ludowego BIAWENA i lokalnych grup śpiewaczych. O godz. 18 zaplanowano akcję charytatywną kół łowieckich, a tuż po niej ogłoszenie wyników na najładniejszy wieniec i koncert Kapeli Ludowej Schodowej. Wieczór zwieńczy zabawa taneczna pod chmurką w godz. 20.30–22.

Gmina Rossosz

W Rossoszu świętowanie 23 sierpnia będzie miało miejsce na placu przy Gminnym Ośrodku Kultury. Zacznie się od mszy o godz. 12, po której wyruszy korowód, by o godz. 13.15 dokonać uroczystego otwarcia imprezy. Scenę już o godz. 13.30 przejmie orkiestra dęta OSP Rossosz. Program obfituje w wydarzenia takie jak spektakl teatralny „Wereja", występ Dziecięcego Zespołu Ludowego „Skowroneczki", popisy taneczne i pokazy karate, a także koncert duetu DJ Sawa & Justyna Maleńczuk. O godz. 17.30 parkiet rozgrzeje zespół muzyczny AGAT, a od godz. 21 do późnej nocy zagra didżej. Dla gości przygotowano grochówkę, stoiska kół gospodyń i wesołe miasteczko dla najmłodszych.

Gmina Sosnówka

Obiekty sportowe przy Szkole Podstawowej w Sosnówce staną się 23 sierpnia centrum dożynkowej zabawy organizowanej m.in. przez władze gminy i lokalną parafię. Uroczystości rozpoczną się o godz. 12.30 mszą w Motwicy, a oficjalne otwarcie na placu zaplanowano na godz. 14. Chwilę później wręczone zostaną odznaczenia „Zasłużony dla Rolnictwa". Wśród popołudniowych atrakcji znajdą się m.in. występy Zespołu Pieśni i Tańca „Ułaniacy", pokazy gimnastyczek i show Kabaretu EWG. Konkurs na wieniec rozstrzygnięty zostanie o godz. 17.30. Prawdziwa dawka muzyki zacznie się od godz. 19.30 za sprawą Natalii Raczkowskiej, Maluby i formacji Folkova. Od godz. 22.30 o dobrą zabawę taneczną zadba DJ Sawa.

Gmina Tuczna

Dożynki Gminne w Tucznej odbędą się 23 sierpnia na boisku przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym. Zbiórka delegacji przy Urzędzie Gminy o godz. 11.45 zapoczątkuje obchody, a w południe odbędzie się msza w Kościele Parafialnym św. Anny. Korowód wyruszy o godz. 13.15 na boisko szkolne, gdzie o godz. 14 nastąpi tradycyjne przekazanie chleba, a o godz. 14.30 ruszy prezentacja stoisk. Pomiędzy godz. 15 a godz. 18 publiczność będzie podziwiać artystyczne talenty z okolicy, a od godz. 18 wystąpią muzyczne gwiazdy wieczoru: Kapela Drewutnia, zespół LILI oraz Pudzian Band. Finałem imprezy będzie dyskoteka pod gwiazdami prowadzona od godz. 22 przez Sylwię Zawiślak. Nie zabraknie stoisk z jedzeniem, dmuchańców ani możliwości przejażdżki na kucyku.

Kamil Pulik

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ
Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA
Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI
ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ
Ul. Sidorska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR"
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

KOD skonfrontował się z Konfederacją

Oprotestowany protest przeciw przemocy Polaków wobec Ukraińców

Komitet Obrony Demokracji zorganizował w Białej Podlaskiej protest przeciw przemocy Polaków wobec obcokrajowców, szczególnie Ukraińców. Niespodziewanie podczas manifestacji na Placu Wolności doszło do ostrej i długiej wymiany zdań kilku zwolenników KOD i dwóch przeciwników. W cieniu pozostało dwoje prelegentów...

fot. Tadeusz Kucharuk

Dyskusja wywoływała duże emocje po dwóch stronach zebranych na manifestacji

Przebudzenie KOD-u

Po kilku latach zawieszonej aktywności KOD przygotował w naszym województwie protesty tylko w Lublinie i w Białej Podlaskiej. Na centralnym bialskim placu tuż przy „piramidce" pojawiła się garstka aktywistów tej organizacji, głównie osoby manifestujące przed kilkoma laty m.in. w obronie wolnych mediów i migrantów na granicy polsko-białoruskiej.

Spotkanie otworzył wieloletni działacz bialskiego KOD Stanisław Dembowski, który wyjaśnił, że chodzi o protest przeciw przemocy wymierzonej w naszym kraju w Ukraińców. Później przybyło kilkanaście innych osób, także w większości aktywnie wspierających dawniej KOD, m.in. bialscy przedsiębiorcy.

Konfederacja zabrała głos

Już na początku manifestacji prowadzący wiec Stanisław Dembowski zachęcił przybyłych do zabierania głosu. Wtedy skorzystał z tej możliwości Marcin Dudziński, działacz Nowej Nadziei/Konfederacji, który zwrócił uwagę na rosnącą liczbę przestępstw i wykroczeń popełnianych w Polsce przez obywateli Ukrainy - wskazał na lokalne przykłady, czy brutalny atak nożownika na Polkę. Zaznaczył, że każda przemoc powinna być potępiana.

Jego wystąpienie spotkało się z natychmiastowym atakiem otaczających go sympatyków KOD.

- Dlaczego pan wyciąga pojedyncze przykłady! – krzyczał jeden z mężczyzn. Inny dodał: – Polacy też mordują!

Dwóch miejscowych przedsiębiorców także zaatakowało przeciwnika, zarzucając mu nakręcanie spirali nienawiści. Wydawało się, że może dojść do jeszcze ostrzejszego starcia.

Jeden z obecnych podczas protestu mężczyzn powiedział nam, że był zdumiony, gdy trzech już starszych przedsiębiorców bialskich atakowało młodszego przeciwnika.

- Gdyby nie nagrywano kamerą tego zdarzenia, pewnie by doszło do ostrzejszej konfrontacji – zaznaczył.

Gwar sporu zagłuszał przemawiających

Współprowadząca spotkanie bialska urzędniczka i aktywistka KOD Izabela Rozmysł próbowała tonować efekty agresji:

- Winna jest spirala hejtu w internecie. Ludzie nie sprawdzają źródeł. Docierają do nas informacje o przypadkach przemocy wobec cudzoziemców - stwierdziła.

Podkreśliła, że znaczący jest udział Ukraińców w polskiej gospodarce. Podobnie jej kolega Stanisław Dembowski wyliczał zasługi uchodźców na rynku pracy i tworzeniu dochodu narodowego.

- Jesteśmy przeciwko przemocy. Możemy różnić się poglądami, dyskutować, ale żadna różnica zdań nie daje prawa do zastraszania, do atakowania drugiego człowieka. Wielu cudzoziemców uczciwie pracuje. Każdy człowiek ma prawo do szacunku i bezpieczeństwa – mówiła Izabela Rozmysł i zarzuciła działaczowi Konfederacji jednostronną propagandę.

Czytała z kartki apele o obronę godności każdego człowieka. Podobnie Stanisław Dembowski odczytał materiały przygotowane prawdopodobnie przez władze centralne KOD. Gwar sporów i przekrzykiwanie się publiczności z działaczem Konfederacji jednak zagłuszały przemówienia dwojga na „piramidce".

„Dziwny jest ten świat"...

Głośno Marcin Dudziński przypomniał o nadawaniu ukraińskim jednostkom wojskowym imion przywódców UPA - formacji odpowiedzialnej za ludobójstwo kobiet, dzieci i starców na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Nadmienił, że poseł Bartłomiej Pejo apelował, aby godnie upamiętnić ponad 1300 Ukraińców, którzy ratowali Polaków przed zbrodniarzami z OUN-UPA. Zdumiony usłyszał, że organizatorów protestu to nie interesuje przed zakończeniem wojny, a dla Ukraińców bohaterami są przywódcy UPA.

Prowadzący spotkanie skrytykował też PiS za propozycję wysyłania na Ukrainę niepracujących migrantów w wieku poborowym. Pojawiły się okrzyki o faszyzmie, na co gorąco zareagował jeden z obserwatorów, żądając podania definicji faszyzmu.

- Wodę z mózgu robicie! – wybuchł i dopytywał się o ekshumacje w Jedwabnem.

Spotkanie zakończyło odtworzenie piosenki Czesława Niemena „Dziwny jest ten świat"...

Marek Pietrzela

fot. Marek Pietrzela

Marcin Dudziński,
działacz Nowej Nadziei/Konfederacji

Rodacy czuli się we własnym kraju jak obywatele drugiej kategorii

Przyglądając się temu zgromadzeniu, nie mogłem milczeć. Narastające napięcia społeczne nie biorą się przecież znikąd - są bezpośrednim skutkiem bezrefleksyjnej, wieloletniej polityki socjalnej oraz konsekwentnego ignorowania interesu polskich obywateli.
Polacy w 2022 roku wykazali się ogromnym heroizmem, otwierając swoje serca i domy. Jednak po latach nieprzemyślanej pomocy nasi rodacy czuli się we własnym kraju jak obywatele drugiej kategorii. Zjawisko turystyki socjalnej, darmowe przywileje oraz narastające braki w opiece zdrowotnej dla Polaków wywołały uzasadnioną frustrację. Podczas swojego przemówienia postanowiłem przedstawić szerszy, pełny kontekst tej sytuacji. Zdecydowanie odrzucam fałszywą narrację, jakoby to Polacy czy konkretnie środowiska prawicowe odpowiadały za antagonizowanie obu narodów. Nie można opierać się na manipulacyjnych urywkach z internetu szkalujących nasz naród, ignorując jednocześnie drugą stronę medalu.

fot. Marek Pietrzela

Stanisław Dembowski,
działacz KOD w Białej Podlaskiej

Obojętność staje się poparciem dla agresora

Protestowaliśmy, ponieważ zgodnie z XI przykazaniem sformułowanym przez M. Turskiego - nie możemy być obojętni. Obojętność na akty agresji i mowę nienawiści w stosunku do kogokolwiek staje się poparciem dla agresora. Protestowaliśmy m.in., a może przede wszystkim, przeciw agresji wobec Ukraińców, ponieważ ta narasta, jak sądzę umiejętnie podsycana przez Rosjan. Wielu ludzi nie przyszło ze względu na sezon urlopowy. Otrzymałem kilkanaście SMS-ów z przeprosinami i usprawiedliwieniem nieobecności - ze względu na wyjazdy urlopowe. Ale inną przyczyną może być też bierność społeczna oraz brak społecznej świadomości, co do zagrożeń mową i działaniem nienawiści. Cieszę się, że na spotkaniu odbyła się dyskusja z naszymi oponentami i że przebiegała ona w sposób kulturalny. Nie sądzę natomiast, aby oni zmienili zdanie. Przecież jedna z osób dyskutujących zadawała pytanie, nie czekała na odpowiedź, tylko zadawała następne pytanie. Tu chodziło o zadawanie tzw. trudnych pytań. Tylko te pytania nie były trudne, a odpowiedzi na nie były oczywiste. Mimo wszystko cieszę się, że dyskusja była. Kulturalna prezentacja odmiennych postaw rozwija obie strony.

Wally Kulak powraca z niezwykłą wystawą fotografii

Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzecu Podlaskim zaprasza na wizualną podróż dookoła globu. 22 sierpnia w Galerii Pałacu Potockich odbędzie się wernisaż wystawy pochodzącego z Międzyrzeca, a mieszkającego na co dzień w Chicago cenionego fotoreportera – Wally'ego Kulaka.

Wernisaż wystawy fotografii Wallego Kulaka pod tytułem „Świat w obiektywie" odbędzie się 22 sierpnia o godz. 17 w Galerii Pałacu Potockich w Międzyrzecu Podlaskim.

Wally Kulak to przykład twórcy, który pomimo tysięcy kilometrów dzielących go od domu, nigdy nie stracił więzi z rodzinnymi stronami. W 1980 roku wyemigrował do Stanów Zjednoczonych i osiadł w Chicago. Przez dekady z pasją dokumentował rzeczywistość, odwiedzając kolejne kraje i kontynenty. Jako fotograf i fotoreporter stale współpracuje z polonijnymi oraz amerykańskimi czasopismami, a jego imponujące archiwum obejmuje tysiące unikalnych zdjęć z najdalszych zakątków świata.

Na zbliżającej się wystawie „Świat w obiektywie" artysta zaprezentuje świat widziany ze swojej perspektywy. Ekspozycja zabierze odwiedzających w odległe krainy, eksponując piękno egzotycznej przyrody, majestatyczną architekturę oraz codzienność i emocje ludzi z różnych części globu.

Bezpośrednio po wernisażu organizatorzy zapraszają do sali multimedialnej na spotkanie autorskie z artystą, podczas którego podzieli się on swoimi wspomnieniami z podróży do Nikaragui.

Wstęp na to wydarzenie jest całkowicie wolny.

Kamil Pulik

BIA

R E K L A M A

Komunalnik Biała Podlaska www.komunalnik.pl

NAGROBKI GRANITOWE
WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 504 035 895

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

eprasa.pl 35d9a3c9f0

– Chcemy zakończyć ten spór. Zakopać topór wojenny – przekonują ochotnicy

Zaskakująca podwójna wola porozumienia. Strażacy znajdą kompromis z burmistrzem?

OSP Janów Podlaski zaproponowała burmistrzowi Karolowi Michałowskiemu mediację, a on zadeklarował gotowość do rozpoczęcia rozmów nad zawarciem porozumienia po wielu miesiącach konfliktu z niepokornymi strażakami. Ochotnicy zostali wreszcie wezwani do akcji, do których wcześniej nie dysponowała ich komenda PSP.

fot. OSP KSRG Janów Podlaski (FB)

Strażacy z OSP Janów Podlaski podczas gaszenia pożaru poszycia leśnego przy ul. Kolonia

Nie wezwano ich do akcji

Przed tygodniem w tekście „To jawne wygaszanie naszej jednostki" informowaliśmy o zablokowaniu OSP Janów Podlaski przez bialską Komendę Miejską PSP oraz niewzywaniu strażaków z miasteczka do pożarów i wypadków.

W miniony wtorek mł. kpt. Marcin Kazimierczak, p.o. naczelnika wydziału kontrolno-rozpoznawczego i zarazem zastępca oficera prasowego komendanta miejskiego PSP w Białej Podlaskiej, wyjaśnił przyczyny pominięcia OSP Janów Podlaski w wezwaniu do akcji w Janowie Podlaskim, gdzie zderzyły się trzy pojazdy.

- Zadysponowany potencjał ratowniczy był wystarczający do zabezpieczenia miejsca zdarzenia oraz usunięcia skutków kolizji - poinformował nas mł. kpt. Marcin Kazimierczak.

Kiedy strażacy wystąpili z alarmem o dyskryminacji, już 8 sierpnia wieczorem OSP Janów Podlaski została jednak zadysponowana do wyjazdu alarmowego w Janowie Podlaskim. Gasiła pożar poszycia leśnego.

- Pomimo usunięcia naszej jednostki z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, na wniosek Burmistrza Janowa Podlaskiego, nadal jesteśmy gotowi nieść pomoc. Z całego serca dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli, którzy wspierają nas finansowo. Dzięki Waszym wpłatom możemy kupować paliwo oraz najbardziej niezbędne środki, które pozwalają naszej jednostce funkcjonować, zachować gotowość do działań i przetrwać ten trudny czas - odnotowali w mediach społecznościowych strażacy z OSP Janów Podlaski.

Strażacy proponują mediacje

W miniony wtorek Zarząd OSP Janów Podlaski poinformował w mediach społecznościowych, że skierował do janowskiego burmistrza i władz gminy pismo z propozycją mediacji.

- Naszym celem jest porozumienie. Takie, które będzie możliwe do zaakceptowania przez obie strony. Przekazaliśmy też gminie projekt porozumienia. Skoro prosimy o rozmowę, wychodzimy z gotową propozycją. Bo energia potrzebna do służby idzie w pisma, terminy i sale sądowe. Wyciągamy rękę, bo ten spór trzeba kiedyś zakończyć, a ktoś musi zacząć. A my chcemy zakończyć ten spór. Zakopać topór wojenny. Na tym konflikcie traci bezpieczeństwo mieszkańców – brzmiało uzasadnienie propozycji porozumienia.

Strażacy zaproponowali, aby mediator został wybrany wspólnie przez obie strony i ta osoba będzie miała zaufanie zarówno gminy, jak i OSP.

Burmistrz gotowy. I proponuje mediatora

W środę na facebookowym profilu Gmina Janów Podlaski poinformowano, że burmistrz Karol Michałowski przyjmuje propozycję mediacji z OSP Janów Podlaski.

- Burmistrz deklaruje gotowość do rozpoczęcia mediacji i proponuje na mediatora mec. dr Dariusz Kała LexFire - Prawo ochrony przeciwpożarowej, który potwierdził chęć pomocy. Mamy nadzieję, że mediacja pozwoli zakończyć spór, aby Urząd Miejski wreszcie w 100 proc. mógł skupić się na zadaniach związanych z Państwa sprawami takimi jak: inwestycje, obrona cywilna, rozwój gminy - ujawnił urząd.

Podkreślił, że burmistrz jako pierwszy zaproponował mediacje już w grudniu 2025 roku, z udziałem zawodowego mediatora. - Niestety, propozycja ta została wówczas odrzucona przez Zarząd OSP - zaznaczył.

W sobotę prezes OSP Janów Podlaski Grzegorz Kaczmarek poinformował nas:

- Decyzji jeszcze nie ma, ale na pewno mediatorem nie będzie Pan Kała.

Wielomiesięczny konflikt

Usunięcie OSP Janów Podlaski z KSRG nastąpiło formalnie 1 maja 2026 roku na mocy decyzji Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej. Decyzja ta była bezpośrednią konsekwencją wypowiedzenia przez burmistrza gminy wcześniejszego porozumienia o włączeniu jednostki do struktur systemowych.

Jest to efekt wielomiesięcznego, głębokiego sporu pomiędzy zarządem OSP a władzami samorządowymi, który dotyczył m.in. zasad finansowania, rozliczania paliwa oraz użytkowania budynku remizy.

Marek Pietrzela

W jednostce służbę pełnić będzie około 80 funkcjonariuszy

W Międzyrzecu powstanie placówka Straży Granicznej. Podjęli ważny krok

W siedzibie Nadbużańskiego Oddziału SG 11 sierpnia oficjalnie podpisano list intencyjny tej sprawie utworzenia placówki Straży Granicznej w Międzyrzecu. Inwestycja ma przynieść miastu nowe miejsca pracy, wzmocnić jego rozwój oraz znacząco podnieść poziom bezpieczeństwa w regionie.

fot. Archiwum

Paweł Łysańczuk,
burmistrz Międzyrzeca Podlaskiego

Dla mieszkańców to większe poczucie bezpieczeństwa

Myślę, że zadecydowało o tym nie tylko dogodne położenie – w sąsiedztwie linii kolejowej, powstającej autostrady A2 oraz drogi S19, ale też sprzyjający klimat w naszym mieście do prowadzenia rozmów i chęć współpracy pomiędzy dwoma instytucjami.
Każda instytucja publiczna, która pojawia się w mieście, ma bezpośredni wpływ na jego rozwój. Dla Międzyrzeca to nie tylko prestiż, ale także nowe, stabilne miejsca pracy, a obecność stałej jednostki pograniczników wpłynie na codzienne poczucie bezpieczeństwa. Funkcjonariusze straży będą współpracować z naszymi służbami i kontrolować legalność pobytu obcokrajowców. To kolejna instytucja, która będzie mieć funkcję miastotwórczą.

List intencyjny otwierający drogę do realizacji tego strategicznego przedsięwzięcia, podpisali gen. bryg. Straży Granicznej Jacek Szcząchor - komendant Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej oraz Paweł Łysańczuk - burmistrz Międzyrzeca Podlaskiego.

Zwycięska lokalizacja

Dla Straży Granicznej lokalizacja ta jest kluczowa z punktu widzenia skutecznego patrolowania najważniejszych tras tranzytowych. Międzyrzec Podlaski leży w dogodnej odległości od Białej Podlaskiej i Siedlec, co ułatwi realizację zadań służbowych na szerokim obszarze. Najważniejszym argumentem „za" jest sieć komunikacyjna. Obok wytypowanej lokalizacji przebiega linia kolejowa, droga ekspresowa S19 oraz autostrada A2.

Szeroki zasięg działania

Będzie to jednostka o charakterze aglomeracyjnym, co oznacza, że jej funkcjonariusze będą operować na znacznym obszarze. Zasięg terytorialny nowej placówki obejmie część województwa lubelskiego i mazowieckiego, w tym Międzyrzec Podlaski, Białą Podlaską, Siedlce oraz okoliczne miejscowości położone na terenie powiatów: bialskiego, łosickiego i siedleckiego.

W placówce zatrudnienie znajdzie około 80 mundurowych. Ich głównym celem będzie zwalczanie przestępczości na kluczowych szlakach komunikacyjnych. W ramach codziennych obowiązków zajmą się oni kontrolą legalności pobytu i zatrudnienia cudzoziemców, prowadzeniem szerokiego rozpoznania migracyjnego, a także ujawnianiem przestępstw granicznych. Do ich kompetencji należeć będzie również prowadzenie postępowań w sprawach o wykroczenia oraz postępowań karnych i administracyjnych.

Aby skutecznie zapewnić ład i porządek publiczny, pogranicznicy będą ściśle współpracować z innymi służbami, takimi jak policja, Krajowa Administracja Skarbowa oraz Służba Ochrony Kolei.

Impuls do rozwoju miasta

Dla Międzyrzeca Podlaskiego to inwestycja o podwójnym znaczeniu. Z jednej strony to prestiż związany z obecnością dużej jednostki państwowej, z drugiej nowe, stabilne miejsca pracy.

Nowy kompleks, wraz z pełnym zapleczem administracyjno-technicznym, zostanie wybudowany na działce o powierzchni około jednego hektara, u zbiegu ulic Kusocińskiego i Geresza.

List intencyjny został już podpisany, a wstępne szacunki zakładają, że placówka rozpocznie swoją działalność za około trzy lata. Obecnie miasto przygotowuje się do sprzedaży wskazanej nieruchomości. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmą radni.

Kamil Pulik

„Ciemno wszędzie, głucho wszędzie..."

Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyrzecu Podlaskim zaprasza na nietypową odsłonę Narodowego Czytania.

Na scenie plenerowej zobaczymy „Dziady Międzyrzeckie" – uwspółcześnioną i nieco satyryczną wersję II części kultowego dramatu Adama Mickiewicza. Organizatorzy wciąż poszukują chętnych do dołączenia do obsady. Spektakl oparty jest na autorskim scenariuszu Weroniki Iwaniuk.

Prace idą pełną parą. Główne role zostały obsadzone, jednak to nie zamyka drzwi dla tych, którzy chcieliby spróbować swoich sił na scenie. Szczegóły dostępne są w MBP w Międzyrzecu Podlaskim.

To wydarzenie, realizowane w ramach ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie (pod Honorowym Patronatem Pary Prezydenckiej), odbędzie się 5 września (sobota).

Spektakl rozpocznie się o godz.19 w scenerii Zespołu Pałacowo-Parkowego w Międzyrzecu.

Plk

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

INFORMATOR POWIATU BIALSKIEGO

Dożynki Powiatowe i Gminne już 6 września.

Święto plonów, tradycji i wspólnej zabawy

Już 6 września 2026 roku na terenie Kampusu Akademii Bialskiej przy ul. Sidorskiej 107 w Białej Podlaskiej odbędą się Dożynki Powiatowe i Gminne. Tegoroczne święto plonów będzie okazją do podziękowania za całoroczny trud rolników, kultywowania tradycji, prezentacji dorobku gmin i sołectw, a także wspólnego spotkania mieszkańców powiatu bialskiego.

Do udziału w wydarzeniu zapraszają Starosta Bialski Mariusz Filipiuk oraz Wójt Gminy Biała Podlaska Konrad Gąsiorowski. Przygotowano program łączący tradycyjne obrzędy dożynkowe, prezentacje lokalnych zespołów, konkursy, regionalne smaki oraz koncerty popularnych artystów.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 12.00 od Mszy Świętej na miejscu uroczystości dożynkowych. Następnie, o godz. 13.00, ulicami wydarzenia przejdzie korowód dożynkowy, podczas którego zaprezentowane zostaną wieńce przygotowane przez poszczególne miejscowości i gminy.

O godz. 14.00 rozpocznie się oficjalna część uroczystości. W programie znalazło się powitanie gości, wręczenie chleba dożynkowego, wystąpienia zaproszonych osób oraz wręczenie odznaczeń i medali. Będzie to również moment symbolicznego podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w pracę na rzecz rolnictwa.

Nie zabraknie muzycznych prezentacji. O godz. 15.00 na scenie wystąpią zespoły z Gminy Biała Podlaska – Kalina z Perkowic oraz Zorza z Cicibora Dużego. Kwadrans później ogłoszone zostaną wyniki konkursów, w tym na Wieniec Dożynkowy, stoisko promocyjne miasta lub gminy oraz „Nasz chleb najlepszy". Zaplanowano również finał loterii z nagrodami.

O godz. 16.15 rozpocznie się część artystyczna z udziałem zespołów z powiatu bialskiego. Publiczność będzie mogła posłuchać Zielawej z Rossosza oraz zespołu Leśniaki z Leśnej Podlaskiej.

Największe emocje muzyczne zaplanowano na wieczór. O godz. 18.00 na scenie wystąpi Zenek Martyniuk. Następnie, o godz. 19.00, publiczność usłyszy B.R.O, a o godz. 20.30 wystąpi Bryska.

Na uczestników czekać będą wystawy i stoiska gminne, degustacje potraw regionalnych, stoiska lokalnych twórców i instytucji oraz strefa gastronomiczna.

Komentarz Starosty Bialskiego Mariusza Filipiuka

Dożynki to jedno z tych wydarzeń, które w szczególny sposób łączą mieszkańców naszego powiatu. To czas, kiedy możemy podziękować rolnikom za ich codzienny trud, za pracę, dzięki której na naszych stołach nie brakuje chleba, a jednocześnie wspólnie pielęgnować tradycje przekazywane z pokolenia na pokolenie. Tegoroczne Dożynki Powiatowe i Gminne będą również okazją do pokazania bogactwa naszych gmin, kultury, kuchni i dorobku mieszkańców. Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców powiatu bialskiego oraz gości do wspólnego świętowania 6 września na terenie Kampusu Akademii Bialskiej!

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Tragiczny wypadek w Małaszewiczach Małych.

Nie żyje 30-letnia rowerzystka

Do tragicznego wypadku drogowego doszło 11 sierpnia około godziny 16 na ulicy Portowej w Małaszewiczach Małych. W zdarzeniu uczestniczyła 30-letnia rowerzystka oraz kierujący samochodem ciężarowym marki Volvo z naczepą.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 46-letni kierowca ciężarówki, wykonując manewr skrętu na teren jednej z firm, potrącił kobietę jadącą ciągiem pieszo-rowerowym. Niestety, pomimo reanimacji życia 30-latki nie udało się uratować. Kobieta zmarła na miejscu zdarzenia.

46-latek był trzeźwy. Decyzją prokuratora ciało zmarłej kobiety zostało zabezpieczone do przeprowadzenia sekcji zwłok.

Magdalena Kołcon

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 46-letni kierowca ciężarówki, wykonując manewr skrętu na teren jednej z firm, potrącił kobietę jadącą ciągiem pieszo-rowerowym KMP Biała Podlaska

Biała Podlaska: 84-latek oszukany „na legendę" stracił 20 tys. zł. 42-latek w rękach policji

Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności

fot. KMP Biała Podlaska

Do tymczasowego aresztu trafił podejrzany o udział w oszustwie „na legendę". Pokrzywdzony stracił 20 tysięcy złotych. Był przekonany, że współpracuje z organami ścigania.

Do oszustwa doszło pod koniec lipca na terenie Białej Podlaskiej.

- Wówczas z 84-latkiem skontaktował się nieznajomy podający się za funkcjonariusza policji. Twierdził, że rozpracowuje szajkę oszustów działających w banku, którzy przed chwilą kontaktowali się z seniorem. Zapytał, czy mężczyzna chce włączyć się w akcję, mającą na celu ich zatrzymanie. Niestety senior przekonany, że pomaga organom ścigania, zaczął wykonywać polecenia oszusta. Był też z nim w stałym kontakcie, gdyż miał nie rozłączać telefonu - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Finalnie pokrzywdzony wypłacił pieniądze i przekazał je nieznajomemu. Oszust twierdził, że jest to policyjna gotówka, a mężczyzna nie poniesie żadnych strat. 84-latek stracił 20 tys. zł. Kiedy zrozumiał, że został oszukany, zgłosił się na policję. Funkcjonariusze ustalili personalia mężczyzny podejrzanego o odbiór gotówki od seniora.

Bialscy policjanci z funkcjonariuszami Komendy Stołecznej Policji zatrzymali mężczyznę na terenie powiatu wołomińskiego. Odzyskali część przekazanej gotówki. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienia mu zarzutu. Przed weekendem bialski go aresztował.

Joanna Niećko

Biała Podlaska: Miała wyjechać z Polski. Pogranicznicy odzyskali poszukiwaną naczepę

Rowery, motocykle, ciągniki rolnicze, kombajny, maszyny budowlane - to pojazdy, które obok skradzionych samochodów są również odzyskiwane w trakcie kontroli granicznych. Tym razem funkcjonariusze znaleźli poszukiwaną w Polsce naczepę.

- Jak się okazuje, funkcjonariusze wnikliwie sprawdzają nie tylko samochody osobowe i ciężarowe, lecz także inne pojazdy, czego doskonałym przykładem jest ostatnie zdarzenie z drogowego przejścia granicznego w Kukurykach - informuje Nadbużański Oddział Straży Granicznej.

fot. NOSG

Kierowcę ciężarówki wraz z zabezpieczoną naczepą przekazano do dalszych czynności funkcjonariuszom Policji w Terespolu

11 sierpnia na kierunku wyjazdowym z Polski, mundurowi z placówki Straży Granicznej w Terespolu przerwali podróż 39-letniemu obywatelowi Polski. Był kierowcą zestawu ciężarowego. Funkcjonariusze ustalili, że będąca częścią zestawu ciężarowego naczepa marki SCHMITZ o szacunkowej wartości ok. 100 tys. zł, jest poszukiwana jako utracona w Polsce.

W sprawie wszczęto postępowanie przygotowawcze. Kierowcę ciężarówki wraz z zabezpieczoną naczepą przekazano do dalszych czynności policjantom w Terespolu.

Od początku roku funkcjonariusze z NOSG odzyskali utracone pojazdy o wartości ponad 8 mln zł.

Joanna Niećko

Tymczasowy areszt dla 57-latka. Miał znęcać się nad matką i grozić siostrze

Sąd zastosował trzymiesięczny tymczasowy areszt wobec 57-letniego mężczyzny podejrzanego o znęcanie się fizyczne i psychiczne nad 82-letnią matką oraz kierowanie gróźb karalnych wobec swojej siostry. Do zatrzymania doszło podczas interwencji domowej na terenie gminy Siemień.

Policjanci z Parczewa zostali wezwani do jednego z domów, gdzie miało dojść do awantury. Według ustaleń funkcjonariuszy 57-latek, będąc pod wpływem alkoholu, miał być agresywny wobec swojej 82-letniej matki oraz 53-letniej siostry, która przyjechała do seniorki, aby pomóc jej w codziennych obowiązkach.

Zebrany przez śledczych materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 57-latkowi zarzutu znęcania się fizycznego i psychicznego nad osobą najbliższą KPP Parczew

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, mężczyzna od kilku lat miał wszczynać awantury pod wpływem alkoholu. Wcześniejsze interwencje policji miały dotyczyć m.in. znieważania matki, używania wobec niej wulgarnych słów, wyganiania jej z domu oraz zakłócania jej nocnego spoczynku.

Podczas ostatniej awantury sytuacja miała się zaostrzyć. 57-latek szarpał i popychał matkę, a także kierować wobec niej groźby pozbawienia zdrowia i życia oraz grozić podpaleniem mieszkania. Obecna na miejscu córka seniorki również miała paść ofiarą agresji i gróźb.

To właśnie 53-letnia kobieta zdecydowała się wezwać pomoc. Jak wynika z relacji policji, obawiała się, że nasilające się zachowania agresywne mogą doprowadzić do tragedii.

Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i przewieźli go do jednostki policji. Badanie alkomatem wykazało, że miał blisko 3 promile alkoholu w organizmie.

Materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 57-latkowi zarzutu znęcania się fizycznego i psychicznego nad osobą najbliższą. Mężczyzna usłyszał również zarzut kierowania gróźb karalnych wobec 53-letniej siostry. Według policji groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia.

Decyzją sądu wobec podejrzanego zastosowano tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy.

Za zarzucane mu przestępstwa 57-latkowi może grozić kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Podejrzany jest dobrze znany organom ścigania, bo wielokrotnie wchodził już w konflikty z prawem

ŁUKÓW: Jak zagoją się rany na twarzy 40-latka?

Śledczy czekają na kluczową opinię

Czy Adrian S. spowodował u 40-letniego pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci zeszpecenia twarzy? Na to pytanie ma odpowiedzieć biegły. Zbliża się finał śledztwa w głośnej sprawie nożownik-recydywisty z Łukowa.

fot. Policja/Archiwum

28-latek został schwytany w hotelu. Był kompletnie zaskoczony pobudką ze strony uzbrojonych i nieprzebierających w środkach kontrterrorystów z lubelskiej policji

Dwa ataki z użyciem noża dokonane 19 stycznia br. w Łukowie ma na koncie, według dowodów zebranych przez śledczych, 28-letni Adrian S. Wchodzący w przeszłości wielokrotnie w konflikty z prawem łukowianin miał najpierw dźgnąć w udo przy ul. Wyszyńskiego 16-letniego chłopca, by niedługo później zaatakować nożem twarz 40-letniego mężczyzny przy ul. Królik.

Rana u nastolatka okazała się na szczęście stosunkowo powierzchowna, gorzej jest w przypadku starszego z pokrzywdzonych.

Jak zagoją się rany?

I właśnie z powodu charakteru obrażeń 40-latka, śledztwo nie zostało jeszcze zamknięte. Chodzi o ważny dokument w sprawie, który specjalista może sporządzić dopiero po dłuższym okresie od zdarzenia na podstawie oceny gojącej się rany pokrzywdzonego. Adrian S. spowodował bowiem u 40-letniego mężczyzny poważne obrażenia twarzy.

> **Śledczy:** *Adrian S. dokonał u pokrzywdzonego rozcięcia obu warg po obu stronach ust, powodując ranę typu „Glasgow smile”*

Jak relacjonowali tuż po zdarzeniu przedstawiciele prokuratury, 28-latek dokonał u pokrzywdzonego rozcięcia obu warg po obu stronach ust, powodując ranę typu „Glasgow smile”, potocznie nazywaną „uśmiechem Jokera”, która skutkuje powstaniem w okolicach ust widocznych blizn stanowiących trwałe, istotne zeszpecenie tej części ciała.

- Sprawa jest na biegu. Czekamy na sądowo-medyczną opinię biegłego. Biegły stwierdził bowiem, że dopiero po pół roku od zdarzenia może wypowiedzieć się, czy odniesione przez jednego z pokrzywdzonych obrażenia stanowią trwałe istotne zeszpecenie - wyjaśnia Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowy w Łukowie.

Pobudka od kontrterrorystów

O tej sprawie było wyjątkowo głośno. W Łukowie doszło do dwóch ataków z użyciem noża w bardzo krótkich odstępach czasu - taka informacja obiegła sieć i media społecznościowe 19 stycznia br. Sprawca oddalił się z miejsca zdarzenia w nieznanym kierunku. Zaczęły mnożyć się plotki, mieszkańców ogarnął strach, ludzie bali się wychodzić z domów.

Policjanci ruszyli tropem podejrzanego. Niedługo później go namierzyli i zatrzymali, co też miało dosyć sensacyjny przebieg. Mężczyznę złapano kilkadziesiąt kilometrów od Łukowa. Mundurowi od razu zakomunikowali, że jest to Polak: 28-letni Adrian S., mieszkaniec Łukowa.

Bardzo dynamiczny przebieg miało zatrzymanie Adriana S., co można zobaczyć na filmie nagranym przez policjantów i opublikowanym w mediach społecznościowych. 28-latek został schwytany w hotelu. Był kompletnie zaskoczony pobudką ze strony uzbrojonych i nieprzebierających w środkach kontrterrorystów z lubelskiej policji - mundurowi zastali go leżącego w łóżku.

Dobrze znany organom ścigania

Jak ujawnił prokurator, Adrian S. podczas zatrzymania był pod wpływem substancji odurzających. Miał też przy sobie 1,46 grama mefedronu.

- Ten mężczyzna był znany prokuraturze w Łukowie z wcześniejszych dokonań, był już karany za tego rodzaju przestępstwa, podobne czyny. Nawet odbywał karę pozbawienia wolności - przyznała wówczas Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowa w Łukowie.

Podejrzany usłyszał kilka zarzutów, m.in. spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci zeszpecenia. Adrian S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Mężczyzna odpowie w warunkach recydywy, ponieważ kilka lat temu w podobny sposób zaatakował nożem swojego 30-letniego znajomego. Podejrzany wciąż jest tymczasowo aresztowany. Grozi mu do 20 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

NEKROLOGI

Powiat łukowski

Malon Krystyna 82 lat
zm. 1.08., Jedlanka

Śledź Bogumiła 75 lat
zm. 1.08., Łuków

Samujło Wanda 81 lat
zm. 2.08., Łuków

Jędrzejkowski Stanisław 78 lat
zm. 3.08., Łuków

Moskwiak Konrad 42 lat
zm. 4.08., Gręzówka

Żyłka Krystyna 74 lat
zm. 5.08., Łuków

Stosio Beata 52 lat
zm. 5.08., Łuków

HADES Łuków
Tel. 25 798 37 75

Powiat parczewski

Polak Andrzej 66 lat
zm. 12.08., Sosnowica

Kulgawiuk Maria 96 lat
zm. 13.08., Sosnowica

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat radzyński

Kosińska Weronika 91 lat
zm. 12.08., Komarówka Podlaska

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Dzięga Aleksandra 85 lat
zm. 9.08., Radzyń podlaski

Gil Elżbieta 81 lat
zm. 10.08., Radzyń Podlaski

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 721 058 769

Biała Podlaska: Bracia odpowiedzą za włamanie do cerkwi sprzed lat. Zgubił ich ślad DNA

Policjanci zatrzymali dwóch braci podejrzanych o włamanie do cerkwi. Włamywacze, kradnąc m.in. kielich mszalny i księgi liturgiczne, spowodowali straty na kwotę blisko 4 tys. złotych. Choć minęło sześć lat, sprawcy nie pozostaną bezkarni.

fot. KMP Biała Podlaska

Policjanci odzyskali część skradzionych przedmiotów, które były zakopane na posesji jednego z mężczyzn

W 2020 roku policjanci odebrali zgłoszenie dotyczące kradzieży z włamaniem, do której doszło w jednej z cerkwi w Białej Podlaskiej.

- Łupem nieznanych wówczas sprawców padły znajdujące się tam przedmioty, w tym kielich mszalny i księgi liturgiczne. Podczas zdarzenia sprawcy uszkodzili też między innymi skrzynkę elektryczną. Łączna wartość strat została oszacowana na kwotę niemal 4 tys. zł - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej. - Dla procesu wykrywczego bardzo ważne okazały się skrupulatnie zabezpieczone na miejscu zdarzenia ślady, w tym przede wszystkim ślady biologiczne, dzięki którym eksperci z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Lublinie ujawnili tzw. profil DNA sprawcy.

Został przesłany do Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji i zarejestrowany w policyjnej Bazie Danych DNA. Początkowo nie był zgodny z żadnym, że znajdujących się tam profili. - Sytuacja zmieniła się, gdy bialscy policjanci wprowadzili do bazy danych profil DNA zatrzymanego do innej sprawy 33-letniego obecnie mieszkańca miasta. Okazało się, że jest on zgodny z profilem DNA włamywacza - dodaje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Mężczyznę zatrzymano do wyjaśnienia. Funkcjonariusze ustalili też personalia drugiego z mężczyzn podejrzewanych o udział w sprawie. Okazało się, że jest to 34-letni brat zatrzymanego. Policjanci odnaleźli też cześć skradzionych przedmiotów. Były zakopane na posesji jednego z mężczyzn.

Włamywacze usłyszeli zarzuty. Kradzież z włamaniem zagrożona jest karą do 10 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Chodel pożegnał ks. kan. Ryszarda Sowę. „Niezwykły człowiek, świetny gospodarz”

W parafii w Chodlu w poniedziałek, 10 sierpnia odbyła się Msza Święta żałobna w intencji śp. ks. kan. Ryszarda Sowy, który przez 30 lat był związany z miejscową wspólnotą. Eucharystii przewodniczył abp Stanisław Wielgus.

Msza Święta żałobna w intencji śp. ks. kan. Ryszarda Sowy odbyła się w Chodlu w poniedziałek, 10 sierpnia

Śp. ks. kan. Ryszard Sowa

Podczas uroczystości pogrzebowych wracały wspomnienia o kapłanie, który przez trzy dekady był nie tylko duszpasterzem, ale również gospodarzem parafii, organizatorem i człowiekiem, do którego mieszkańcy mogli zwrócić się z różnymi problemami. Ks. kan. Ryszard Sowa zmarł 6 sierpnia w wieku 81 lat. Przez 30 lat kierował parafią pw. Trójcy Świętej i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chodlu.

Wspominając swojego wieloletniego proboszcza, parafianie podkreślali zarówno jego kapłańską posługę, jak i zaangażowanie w sprawy parafii oraz lokalnej społeczności.

- Niezwykły człowiek, świetny gospodarz. Kiedy wszystko wskazywało, że nie ma już szans, on jakimś cudem sprawiał, że sprawa kończyła się pomyślnie - tak ks. kanonika wspominają parafianie.

Trzy dekady jego obecności mocno zapisały się w historii Chodla. Parafianie pamiętają odpusty, procesje, rekolekcje, Msze Święte i udzielane sakramenty, ale również liczne przedsięwzięcia związane z troską o parafię i jej otoczenie. Ślady tej działalności widać do dziś.

Podczas uroczystości żałobnej mówiła o tym również Karolina Rzedzicka, wójt gminy Chodel, która w imieniu samorządu i całej społeczności pożegnała wieloletniego proboszcza.

- Przypadł mi w udziale smutny obowiązek pożegnania w imieniu władz samorządowych i całej społeczności gminnej wieloletniego proboszcza parafii Chodel, śp. ks. kan. Ryszarda Sowy. Pożegnanie to płynie prosto z serca i jest wyrazem szacunku i wdzięczności dla człowieka, który towarzyszył nam przez 30 lat. Człowieka, dla którego Chodel stał się domem i który w dużej mierze dzisiejszy obraz Chodla ukształtował - mówiła.

Jak podkreśliła wójt, ks. Sowa był człowiekiem o mocnym charakterze - stanowczym, wymagającym i konsekwentnym, ale jednocześnie potrafiącym pomagać ludziom w trudnych sytuacjach.

- Z jednej strony surowy w obejściu, pilnujący dyscypliny, stanowczy, wymagający, dążący do celu. Wielki gospodarz, budowniczy, inicjator, organizator i kierownik. Z drugiej strony człowiek, który dbał i pilnował, uspokajał i łagodził, otaczał ojcowskim ramieniem, wyciągał z różnych życiowych opresji - wspominała.

Wśród materialnych śladów jego wieloletniej pracy wymieniła m.in. plebanię, parkingi, aleje, place oraz pomnik Jezusa na chodelskim rynku. Ale, jak zaznaczyła, równie ważne są ślady, których nie sposób zmierzyć ani zobaczyć.

- Dziesiątki ludzi, którym ks. Ryszard Sowa realnie pomógł, wyprowadził na prostą – to kolejny ślad, ślad niematerialny, ślad w sercach - mówiła Karolina Rzedzicka.

Wdzięczność za lata wspólnej obecności wyrażali także parafianie.

Nie zabrakło mieszkańców, którzy chcieli osobiście pożegnać wieloletniego proboszcza

- Kanoniku - bo takim mianem często Cię tytułowaliśmy - dziękujemy Ci za 30 lat pracy w naszej parafii. Dziękujemy za duchowe i materialne dobro, które po sobie pozostawiłeś. Dziękujemy za to, że mogliśmy w wielu sprawach zwrócić się do Ciebie, a Ty nam pomagałeś. Dziękujemy za 30 lat życia wśród nas - przekazuje parafia w Chodlu.

Ks. Ryszard Sowa pozostawił po sobie nie tylko wspomnienie kapłana, ale także człowieka mocno związanego z miejscem, w którym spędził najważniejsze lata swojej posługi. Jego praca i obecność na stałe wpisały się w historię lokalnej wspólnoty.

- Księże Proboszczu, żegnając się dzisiaj z Tobą, w imieniu własnym, w imieniu wszystkich samorządowców, z którymi współpracowałeś, radnych, sołtysów i całej naszej społeczności - dziękuję Ci za ogrom wykonanej pracy. Dziękuję za to, że nas pilnowałeś, chwaliłeś i ganiłeś, dopingowałeś, niekiedy tonowałeś. Dziękuję za dar kapłańskiej modlitwy, za Msze Święte, za słowa liturgii, koronkę, różaniec i codzienne rozmyślanie. W gminie Chodel ślad Twoich stóp przetrwa Ciebie. Odpoczywaj w spokoju - powiedziała wójt.

Parafialna wspólnota pożegnała swojego wieloletniego duszpasterza słowami: „Niech dobry Bóg przyjmie Cię do Królestwa Niebieskiego”.

Agnieszka Gołębiowska

Pijana za kierownicą. Tłumaczyła, że zobaczyła kota

POWIAT PUŁAWSKI: Kobieta tłumaczyła policjantom, że próbowała ominąć kota, który nagle pojawił się przed jej samochodem. Manewr zakończył się zjazdem z drogi i uderzeniem w zaparkowanego Peugeota.

fot. KPP Puławy
Kierująca Oplem zjechała z drogi i uderzyła w zaparkowanego Peugeota

Do zdarzenia na ulicy Rybackiej w Puławach doszło w czwartek, 13 sierpnia po godzinie 20. Policjanci zostali wezwani po zgłoszeniu dotyczącym kolizji z udziałem dwóch samochodów.

Na miejscu funkcjonariusze ustalili, że 37-letnia mieszkanka Puław, kierująca Oplem, zjechała z drogi i uderzyła w zaparkowanego Peugeota. Kobieta tłumaczyła, że chwilę wcześniej przed maskę jej samochodu wbiegł kot. Chcąc uniknąć potrącenia zwierzęcia, miała wykonać gwałtowny manewr.

Policjanci sprawdzili trzeźwość kierującej. Badanie wykazało prawie promil alkoholu w organizmie. Zatrzymali kobiecie prawo jazdy, a za kierowanie samochodem w takim stanie będzie dodatkowo musiała wytłumaczyć się przed sądem.

- Alkohol znacząco ogranicza zdolność bezpiecznego prowadzenia pojazdu – wpływa między innymi na czas reakcji, koncentrację i prawidłową ocenę sytuacji na drodze. Nawet pozornie niewielka ilość alkoholu może mieć poważne konsekwencje - przypomina młodszy aspirant Łukasz Kęsik z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Tego samego dnia puławscy policjanci mieli do czynienia z kolejnym kierowcą, który zdecydował się usiąść za kierownicą po alkoholu. Zatrzymali do kontroli Nissana, którego kierujący przekroczył dozwoloną prędkość. Podczas kontroli okazało się, że 43-letni mieszkaniec powiatu łęczyńskiego miał w organizmie prawie 2,5 promila alkoholu.

Agnieszka Gołębiowska

Dwoje na jednej hulajnodze i bez kasków

POWIAT OPOLSKI: Na zakręcie kierujący stracił panowanie nad pojazdem. Z pasażerką przewrócili się na jezdnię.

fot. KPP Opole Lubelskie
Policjanci przypominają, że przepisy dotyczące hulajnóg nie są formalnością. Jedna hulajnoga, dwóch pasażerów i brak kasków - taki zestaw może w ciągu kilku sekund doprowadzić do poważnego wypadku

Do wypadku doszło w poniedziałek, 10 sierpnia po godz. 19 na ul. Partyzantów w Chodlu. Opolscy policjanci zostali skierowani na miejsce po zgłoszeniu dotyczącym upadku nastolatki z hulajnogi.

Jak ustalili funkcjonariusze, 16-letni chłopak kierował hulajnogą, na której znajdowała się również jego rówieśniczka. Na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem. Nastolatkowie przewrócili się na jezdnię.

Upadek szczególnie dotkliwie odczuła 16-letnia pasażerka. Dziewczyna doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala. Żadne z nastolatków nie miało kasku ochronnego.

Policja przypomina, że hulajnoga elektryczna jest pojazdem przeznaczonym wyłącznie dla jednej osoby. Przewożenie pasażera jest zabronione, a dodatkowa osoba na hulajnodze znacząco zwiększa ryzyko utraty równowagi i kontroli nad pojazdem.

Małoletni uczestnicy ruchu drogowego do 16. roku życia mają obowiązek korzystania z kasku podczas jazdy na hulajnodze elektrycznej, rowerze, rowerze ze wspomaganiem elektrycznym oraz urządzeniach transportu osobistego.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 35d9a3c9f0

„Smykolas" dla 40 smyków pod lasem

Błyskawicznie wybudowany żłobek

Na nadzwyczajnej sesji we wtorek niemal wszyscy radni bialskiej Rady Miasta zebrali się, aby podjąć uchwałę o utworzeniu Żłobka Miejskiego „Smykolas" w Białej Podlaskiej, który zacznie działalność od 1 września. Ten obiekt powstał w ciągu sześciu miesięcy, co w tym mieście jest swoistym rekordem.

Kiedy europoseł Marta Wcisło obiecała wrześniu 2025 roku przy otwarciu trzeciego żłobka, że chętnie w 2026 roku przyjedzie do Białej Podlaskiej na podobną uroczystość w czwartym, w zawrotnym tempie bialscy urzędnicy skutecznie przygotowali wniosek miasta o dotację 2,3 mln zł na budowę kolejnej placówki w ramach unijnego (KPO) programu Aktywny Maluch.

Pod koniec 2025 roku miasto błyskawicznie ogłosiło przetarg na wybudowanie czwartego żłobka, który postanowiono wznieść razem z... domem kultury. Zgłoszono trzy oferty.

Niektórzy z oferentów bezskutecznie zabiegali o wydłużenie cyklu budowy, twierdzili, że wykonanie robót w tak krótkim terminie jest niemożliwe. Ostrzegali, iż takie tempo „może doprowadzić do katastrofy budowlanej przez niezachowanie przez wykonawców zasad sztuki budowlanej oraz procesów technologicznych". Urząd jednak nie wyraził zgody na zmianę terminów realizacji zamówienia.

Niską stawkę zaproponowała bialska firma Tres-Bud Usługi Ogólnobudowlane Mateusz Treska z Rakowisk – ok. 4 mln zł. Najdroższa oferta warszawskiej spółki opiewała wtedy na ok. 8 mln zł. Kiedy 20 lutego br. ogłaszano wynik postępowania, okres realizacji zamówienia wyznaczono do 15 czerwca.

Na początku lipca podczas prezentacji w mediach społecznościowych budowy, już prace zewnętrzne były wykonane, trwały roboty wykończeniowe w pomieszczeniach.

Na facebookowych rolkach prezydent Michał Litwiniuk nie krył zadowolenia z inwestycji przy ul. Ceglanej 2A, niedaleko lasu.

- Wspaniała wiadomość dla mieszkańców Osiedla za Torami. To miejsce integracji międzypokoleniowej, to ogromną wartość dla osiedla, to wsparcie rodzin, przestrzeń spotkań i budowanie więzi między pokoleniami - mówił o obiekcie, w którym 350 mkw. przeznaczono dla 40 najmłodszych w dwóch grupach oraz 100 mkw. na dom kultury. Zaproponował, aby najstarsi żłobkowicze wybrali nazwę dla nowej placówki. Wygrała propozycja „Smykolas".

W miniony wtorek 22 radnych jednogłośnie przyjęło uchwały o utworzeniu Żłobka Miejskiego „Smykolas" oraz o zmianie statutu Zespołu Żłobków Miejskich w Białej Podlaskiej poprzez uwzględnienie w niej nowej placówki. Nie było wprowadzenia do uchwał wraz z poinformowaniem internautów o tym sukcesie władz i mieszkańców osiedla. Tej „skromności" towarzyszyło mierne zainteresowanie transmisją – na początku oglądało ją zaledwie sześć osób. Nie było dyskusji nad tymi projektami uchwał.

Marek Pietrzela

Czytasz, wypożyczasz, zyskujesz dwa razy!

Gminna Biblioteka Publiczna w Drelowie rusza z nową inicjatywą na letnie miesiące. „Wakacyjne wyzwanie czytelnicze dla małych i dużych" to okazja, by połączyć przyjemność płynącą z lektury z dreszczykiem emocji i szansą na nagrody.

Biblioteka w Drelowie organizuje akcję dla dzieci, młodzieży, dorosłych oraz seniorów. Inicjatywa trwa w czasie lata. Każdy mieszkaniec ma prawo wziąć w niej udział. Warunkiem przystąpienia do losowania jest odwiedzenie placówki i wypożyczenie książek.

Za każde pięć książek czytelnik otrzymuje jeden los. Uczestnik wpisuje na nim imię oraz nazwisko. Los z danymi należy następnie wrzucić do urny. Urna znajduje się na terenie biblioteki. Nie ma limitu przy przyznawaniu losów. Wypożyczenie dziesięciu książek daje dwa losy itd. Wraz ze wzrostem liczby książek zabieranych do domu, rośnie prawdopodobieństwo wygranej. Zakończenie akcji oraz losowanie odbędą się pod koniec miesiąca. Organizatorzy wyłonią w ten sposób trzech zwycięzców. Zwycięzcy otrzymają nagrody.

Plk

Mieszkańcy uczą się, jak przygotować się na sytuacje kryzysowe

W Delegaturze Polskiego Czerwonego Krzyża w Białej Podlaskiej odbyło się pierwsze bezpłatne szkolenie zorganizowane w ramach Powszechnych Warsztatów Ochrony Ludności. To ogólnopolska inicjatywa, której celem jest podnoszenie świadomości mieszkańców w zakresie bezpieczeństwa oraz przygotowania do reagowania w sytuacjach kryzysowych.

fot. PCK Biała Podlaska

W szkoleniu uczestniczyli mieszkańcy zainteresowani tematyką ochrony ludności, a także członkowie powstającej Grupy Ochrony Ludności PCK Biała Podlaska

W zorganizowanym 1 sierpnia szkoleniu uczestniczyli mieszkańcy zainteresowani tematyką ochrony ludności, a także członkowie powstającej Grupy Ochrony Ludności PCK Biała Podlaska. Podczas warsztatów uczestnicy zdobyli wiedzę i praktyczne umiejętności dotyczące przygotowania na różnego rodzaju zagrożenia.

Tematyka szkolenia obejmowała m.in. zasady gromadzenia zapasów i przygotowania do sytuacji kryzysowych, ostrzeganie i alarmowanie ludności, zasady bezpiecznego schronienia, organizację ewakuacji, przygotowanie plecaka ewakuacyjnego, a także współczesne zagrożenia i podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy.

- Znajomość zasad bezpieczeństwa oraz umiejętność właściwego reagowania w trudnych sytuacjach mogą mieć ogromne znaczenie. Odpowiednie przygotowanie mieszkańców zwiększa bezpieczeństwo całej społeczności i pozwala skuteczniej radzić sobie w przypadku wystąpienia zagrożeń. Cieszymy się, że takie spotkanie odbyło się w naszym oddziale PCK - mówi Małgorzata Adamczyk, koordynatorka.

PCK zaprasza mieszkańców do udziału w kolejnych bezpłatnych szkoleniach organizowanych w ramach Powszechnych Warsztatów Ochrony Ludności. Aby wziąć udział w warsztacie, należy zapisać się poprzez formularz online dostępny na stronie pck.pl/zapisy lub skontaktować się z koordynatorem programu pod nr tel.: 81 532 08 27 oraz 729 170 247. Warsztaty skierowane są do osób pełnoletnich, które chcą zdobyć praktyczną wiedzę z zakresu bezpieczeństwa, ochrony ludności oraz udzielania pierwszej pomocy.

Beata Malczuk

Darmowe projekty: „Młodzi Aktywni Lokalnie" oraz „Przestrzeń Młodych"

Masz od 16 do 30 lat, chcesz działać społecznie, a może szukasz wsparcia w rozwoju osobistym i radzeniu sobie z wyzwaniami współczesnego świata? Stowarzyszenie Infinitus wychodzi naprzeciw potrzebom młodego pokolenia w Białej Podlaskiej i okolicach, startując z dwiema bezpłatnymi inicjatywami.

Pierwsza z inicjatyw, „Młodzi Aktywni Lokalnie – Biała Podlaska", skierowana jest do osób w wieku 16-30 lat. Została stworzona z myślą o młodych mieszkańcach, którzy już udzielają się w organizacjach pozarządowych (NGO), samorządach szkolnych i studenckich, a także tych, którzy dopiero chcą postawić swoje pierwsze kroki w działalności społecznej.

To cykl sześciu warsztatów prowadzonych przez praktyków z trzeciego sektora. Uczestnicy dowiedzą się m.in., jak budować i zarządzać zespołem, skutecznie komunikować się w grupie, tworzyć angażujące treści w mediach społecznościowych, a także jak planować projekty i pozyskiwać na nie fundusze. Będą interaktywne ćwiczenia i analiza lokalnych przykładów z życia wziętych. Cykl uzupełnią trzy spotkania networkingowe, które pozwolą zintegrować młodych aktywistów i wymienić się pomysłami.

Druga propozycja to projekt „Przestrzeń Młodych – Biała Podlaska", dedykowany młodzieży w wieku 16-25 lat. To odpowiedź na codzienne wyzwania, z jakimi mierzą się młodzi ludzie, takie jak poczucie osamotnienia, stres czy pułapki cyfrowego świata.

Zaplanowano trzy warsztaty z ekspertami z psychologii, psychoedukacji oraz edukacji medialnej. Tematyka obejmuje rozpoznawanie emocji, radzenie sobie ze stresem i reagowanie w sytuacjach konfliktowych. Młodzież będzie miała również okazję poćwiczyć kompetencje interpersonalne, takie jak aktywne słuchanie, asertywność i budowanie więzi. Do tego nauka świadomego korzystania z sieci: rozpoznawania manipulacji, dezinformacji, fake newsów oraz materiałów typu deepfake generowanych przez sztuczną inteligencję.

Organizatorzy postawili na pracę w małych grupach i moderowane dyskusje. Odbędzie się też luźne spotkanie integracyjno-networkingowe przy grach planszowych. Wiedza z warsztatów trafi do sieci w postaci materiałów edukacyjnych, grafik i krótkich nagrań wideo.

Udział w warsztatach i spotkaniach w ramach obu projektów jest bezpłatny. Szczegóły są publikowane na oficjalnym facebookowym profilu Stowarzyszenia Infinitus: www.facebook.com/stowarzyszenieinfinitus

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Marcin Kordula z Puław po raz czwarty ruszył na pielgrzymkę. „Trzeba iść”

W sierpniu skończy 34 lata. Pochodzi z Puław i po raz czwarty zdecydował się wyruszyć na pielgrzymi szlak. Marcin Kordula nie ukrywa, że pielgrzymka jest dla niego przede wszystkim czasem modlitwy, własnych intencji, spotkania z drugim człowiekiem, ale też zwyczajnego zmagania z kilometrami, zmęczeniem i bólem nóg. W tym roku doszły jeszcze problemy z nowymi butami i odciskami. Mimo tego nie zamierzał się zatrzymywać.

Marcin Kordula ma za sobą cztery pielgrzymki. Jak mówi, będą kolejne

Nie zastanawiał się zbyt długo

- To już moja czwarta pielgrzymka. Za każdym razem idę z własnymi intencjami. Jest o co się modlić, są sprawy, które człowiek chce powierzyć Bogu. Dla mnie to przede wszystkim właśnie taki czas - mówi Marcin.

Na pielgrzymkę trafił trochę przypadkiem. Nie było wielomiesięcznego planowania ani szczególnych przygotowań. Wystarczyła zachęta znajomej. - Znajoma mnie zachęciła, żeby pójść na pielgrzymkę. Nie zastanawiałem się zbyt długo. Pomyślałem: dlaczego nie? Spróbuję. I poszedłem - wspomina.

Jak się okazało, pierwszy raz wystarczył, żeby chciał wrócić. - Za pierwszym razem super się szło. Oczywiście człowiek nie wiedział dokładnie, czego się spodziewać, ale atmosfera była naprawdę fajna. Jest zmęczenie, wiadomo, bo człowiek idzie wiele kilometrów, ale z drugiej strony jest coś takiego, że chce się iść dalej - dodaje.

Dziś Marcin ma już doświadczenie. Wie, że pielgrzymka to nie spacer. Wie też, że każdy kolejny dzień może przynieść coś nowego. - Na pielgrzymce trzeba się liczyć z różnymi rzeczami. Raz jest łatwiej, raz trudniej. Czasami człowiek jest zmęczony, czasami coś boli, ale trzeba iść. Jak już się idzie z grupą, to człowiek nie chce zostać z tyłu. Wszyscy mają swój cel i wszyscy zmierzamy w tym samym kierunku - przyznaje.

> - O zdrowie modliłem się po raz pierwszy właśnie na pielgrzymce. To była dla mnie ważna intencja. Człowiek na co dzień ma różne sprawy, dużo rzeczy dzieje się wokół nas, ale czasami dopiero wtedy, kiedy idzie się przez kilka godzin, można spokojnie pomyśleć o tym, co jest naprawdę ważne - mówi Marcin

Modlitwa o zdrowie

Jedną z intencji, z którymi Marcin wyruszał na szlak, była modlitwa o zdrowie. - O zdrowie modliłem się po raz pierwszy właśnie na pielgrzymce. To była dla mnie ważna intencja. Człowiek na co dzień ma różne sprawy, dużo rzeczy dzieje się wokół nas, ale czasami dopiero wtedy, kiedy idzie się przez kilka godzin, można spokojnie pomyśleć o tym, co jest naprawdę ważne - mówi.

- Idę z własnymi intencjami. Każdy chyba coś ze sobą niesie. Jedni modlą się za rodzinę, inni za zdrowie, jeszcze inni dziękują za coś, co wydarzyło się w ich życiu. Ja też mam swoje sprawy. Nie trzeba o nich wszystkim opowiadać. Wystarczy, że człowiek ma je w sercu i niesie je ze sobą - przyznaje.

Pielgrzymka daje mu właśnie ten czas, którego często brakuje w codziennym życiu. - Normalnie człowiek cały czas gdzieś biegnie. Obowiązki, telefon, różne sprawy. Tutaj po prostu idę. Jest czas na modlitwę, na rozmowę, na śpiew, ale też na własne myśli. I to jest bardzo potrzebne - dodaje.

Nowe buty, odciski i... trzeba iść

Tegoroczna pielgrzymka nie obyła się jednak bez problemów. Marcin postanowił założyć nowe buty. Szybko przekonał się, że pielgrzymka nie jest najlepszym miejscem na testowanie obuwia. - W tym roku miałem nowe buty i trochę było problemów z odciskami. Człowiek myśli, że nowe buty będą dobre, wygodne, a później okazuje się, że po wielu kilometrach nogi mają swoje zdanie - śmieje się.

Ból jednak nie sprawił, że chciał zrezygnować. - Trochę było problemów z odciskami, ale trzeba iść. Jak człowiek już wyruszył, to nie będzie przecież zawracał z powodu każdego problemu. Trzeba sobie jakoś poradzić, odpocząć, zabezpieczyć nogi i iść dalej - dodaje.

Jak podkreśla, właśnie takie sytuacje pokazują, czym naprawdę jest pielgrzymka. - To nie jest tak, że cały czas jest pięknie i łatwo. Są momenty, kiedy człowiek ma dosyć, boli go wszystko i myśli, ile jeszcze zostało. Ale później przechodzi kolejny kilometr, zaczyna grać muzyka, ktoś śpiewa, ktoś coś powie i nagle człowiekowi robi się lepiej - twierdzi.

Nie potrzeba wiele

Pielgrzymowanie oznacza również rezygnację z wielu codziennych wygód. Nocleg może być w szkole, w kwaterze, a czasem nawet w garażu. - Z noclegami jest różnie. Śpimy w szkołach, w kwaterach, czasami w garażu. Naprawdę nie potrzeba wielkich wygód. Wystarczy własny śpiwór i człowiek jest gotowy - dodaje.

- Jak ktoś pierwszy raz słyszy, że można spać w garażu albo na podłodze w szkole, to może się zastanawiać, jak to w ogóle wygląda. A później człowiek przyjeżdża, rozkłada śpiwór i po całym dniu jest tak zmęczony, że nie ma większego znaczenia, gdzie śpi. Najważniejsze, żeby trochę odpocząć przed kolejnym dniem - mówi Kordula.

Marcin podkreśla, że właśnie takie warunki pozwalają zobaczyć pielgrzymkę z innej strony. - Człowiek zabiera ze sobą naprawdę niewiele. Najważniejsze rzeczy ma w plecaku. Nie potrzebuje całego domu. I chyba dobrze jest czasami tak się oderwać od tego wszystkiego - dodaje.

Grupa 14 w Częstochowie

Marcin szedł w Grupie 14. - Każdy ma swoje intencje, każdy ma swoje życie, swoje problemy, ale przez ten czas jesteśmy razem. Idziemy, śpiewamy, modlimy się. Czasami ktoś zagada, czasami człowiek idzie i nic nie mówi. I to też jest fajne - mówi Marcin.

Wspólnota jest jednym z elementów, które najbardziej zapadają mu w pamięć. - Człowiek poznaje różnych ludzi. Niektórych zna wcześniej, innych poznaje dopiero na pielgrzymce. I nagle po kilku dniach wszyscy zaczynają się znać. Wspólna droga bardzo ludzi łączy - dodaje.

„Z pieśnią na ustach”

Co właściwie czuje człowiek, który po raz kolejny rusza w drogę? Marcin nie potrzebuje długiego zastanowienia. - Co czuje pielgrzym? Z pieśnią na ustach. To jest naprawdę piękne uczucie. Czasami łzy same cisną się na oczy. Trudno to chyba dokładnie opisać komuś, kto nigdy nie był. Można opowiadać, że jest modlitwa, śpiew, wspólna droga, ale dopiero jak człowiek sam przejdzie te kilometry, to rozumie, o co chodzi. Są takie momenty, że człowiek śpiewa i nagle się wzrusza. Myśli o swoich intencjach, o bliskich osobach, o różnych rzeczach, które wydarzyły się w życiu. I wtedy naprawdę pojawiają się emocje - mówi.

Według niego pielgrzymka pozwala również spojrzeć na codzienne problemy z innej perspektywy. - Jak człowiek idzie kilka godzin, to naprawdę dużo rzeczy może sobie poukładać w głowie. Nie ma tego całego codziennego pośpiechu. Jest droga. Idę krok po kroku. I czasami właśnie tego człowiek potrzebuje - dodaje.

Każdy kilometr ma znaczenie

Pielgrzymi szlak uczy cierpliwości. Nie da się przeskoczyć kilkudziesięciu kilometrów. Każdy etap trzeba przejść własnymi nogami. - Nie da się zrobić wszystkiego od razu. Trzeba iść krok po kroku. Czasami człowiek patrzy przed siebie i wydaje mu się, że jeszcze jest bardzo daleko. Ale później mija kilometr, drugi, kolejny i nagle okazuje się, że zostało już niewiele. Na pielgrzymce człowiek uczy się tego, że trzeba wytrzymać. Jak coś boli, to nie zawsze oznacza, że trzeba się poddać. Oczywiście trzeba uważać na siebie, ale czasami trzeba też po prostu powiedzieć sobie: dobra, idziemy dalej - wspomina.

Marcin nie ukrywa, że zmęczenie jest częścią pielgrzymki. Nie traktuje go jednak jako czegoś, co odbiera jej sens. - Zmęczenie jest duże. Tego się nie da oszukać. Po całym dniu nogi bolą, człowiek jest spocony, zmęczony, czasami marzy tylko o tym, żeby się położyć. Ale później rano znowu wstaje i idzie. I chyba właśnie w tym jest coś wyjątkowego - mówi.

Dlaczego wraca?

Czwarta pielgrzymka pokazuje, że dla Marcina nie jest to jednorazowa przygoda. Z każdym rokiem wraca na szlak, mimo że doskonale wie, co go czeka. - Jakbym miał powiedzieć, dlaczego wracam, to chyba przede wszystkim dlatego, że dobrze się tam czuję. Jest modlitwa, są intencje, są ludzie. Jest też takie oderwanie od normalnego życia. Pierwszy raz poszedłem, bo namówiła mnie znajoma. Nie wiedziałem wtedy, czy mi się spodoba. A później okazało się, że naprawdę super się szło. I tak zostało - dodaje.

Czy tegoroczne problemy z nowymi butami zniechęcą go do kolejnej pielgrzymki? Odpowiedź jest krótka i zdecydowana. - Za rok? Oczywiście, że pójdę. Nie wiem jeszcze, jakie buty wybiorę następnym razem. Wiem, że znów będzie miał własne intencje, plecak, śpiwór i drogę do pokonania. Pewnie znowu będą jakieś problemy po drodze. Może nie z butami, to z czymś innym. Właśnie o to chyba chodzi. Żeby iść mimo wszystko. Z pieśnią na ustach. Nawet jak czasami pojawią się łzy, to też jest część tej drogi - kończy.

mp

WSP

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Zrobili to! Pątnicy dotarli na Jasną Górę

Zgodnie z zapowiedziami uczestnicy 48. Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę 14 sierpnia dotarli do celu.

Pielgrzymka Lubelska/Facebook

Za nami 48. Lubelska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę

3 sierpnia, równo o godzinie 8.30 w Archikatedrze Lubelskiej, odbyła się uroczysta Msza Święta w ramach 48. Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. W uroczystości wziął udział metropolita lubelski - arcybiskup Stanisław Budzik.

Po Mszy Świętej pątnicy wyruszyli w kierunku Jasnej Góry. Do pokonania w 12 dni mieli aż 320 km. Wśród nich była pani Ilona z Lublina, dla której to pierwsza taka pielgrzymka w życiu. Co ją skłoniło do marszu na Jasną Górę?

- Może po to, by podziękować Matce Bożej za dar życia dzieci. Nie zastanawiałam się długo nad decyzją, czy wziąć udział w pielgrzymce. Ale zastanawiałam się, czy dam radę. Idę z pozytywnym nastawieniem - mówiła z uśmiechem pani Ilona w rozmowie z portalem Lublin24.pl.

Przez 12 dni pątnicy walczyli ze swoimi słabościami, ale i z pogodą. Uczestnicy pielgrzymki raz walczyli z wysokimi upałami, a raz opadami deszczu. Ale nie straszne im były takie warunki. Wzajemnie podbudowywanie w wędrówce 14 sierpnia dotarli na Jasną Górę.

- Po przeżyciu tych 12 dni pielgrzymowania zostaje z nami jedno ważne zadanie: Idźcie i głoście! Dziękuję Pielgrzymce Lubelskiej za świadectwo wiary, za każdy krok, modlitwę, uśmiech, trud i wspólnie przeżyte 12 dni. To był piękny czas! Wszystkim Organizatorom Piesza Pielgrzymka Lubelska na Jasną Górę, a szczególnie na ręce ks. Pawła Sarana, składam ogromne podziękowania za podjęty trud przygotowania pielgrzymki – przyznał bp Adam Bab.

Tegorocznej pielgrzymce towarzyszył specjalnie skomponowany hymn.

- Hymn pielgrzymkowy został skomponowany przez Zespół Prezydent. Tekst nawiązuje do hasła pielgrzymki „Idźcie i głoście", które wzywa nas do stawania się uczniami-misjonarzami - właśnie przez świadectwo pielgrzymowania przez Polskę na Jasną Górę - informują organizatorzy.

Partnerem wydarzenia było Województwo Lubelskie – Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego – Lubelskie Smakuj Życie!

KS

Nie żyje bohater z Lubelszczyzny. Ratował wawelskie arrasy

13 sierpnia napłynęła smutna wiadomość. Zmarł honorowy obywatel gminy Wąwolnica – Julian Karczmarczyk. - Z wdzięcznością wspominamy pana Juliana i składamy wyrazy współczucia jego bliskim – informuje Zamek Królewski na Wawelu w mediach społecznościowych.

Julian Karczmarczyk zmarł w wieku 103 lat

Julian Karczmarczyk – bohater września 1939 roku

Julian Karczmarczyk pochodzi z miejscowości Karmanowice w powiecie puławskim. Po wybuchu II wojny światowej we wrześniu 1939 roku, mając zaledwie 16-lat, przyczynił się do uratowania bezcennych skarbów Zamku Królewskiego na Wawelu – w tym arrasów króla Zygmunta Augusta.

W 2023 roku pan Julian świętował setne urodziny. Była to doskonała okazja do wspomnień wydarzeń z września 1939 roku. Trwała niemiecka inwazja na Polskę. Muzealnicy z Krakowa zdecydowali o wywiezieniu z kraju najcenniejszych eksponatów, by ochronić je przed grabieżą.

- Była wojna, Kurów się palił, Markuszów się palił. Pojechaliśmy furmankami do lasu. Ojciec zostawił mnie z końmi i sąsiadowi powiedział, żeby obserwował, czy nic nam nie grozi. Wszystko złożone było w lesie. Naładowało się wozy. Nie wiedzieliśmy, co wieziemy. Dowiedzieliśmy się dopiero potem, po latach, w Krakowie - opowiadał „Wspólnocie".

Nie żyje Julian Karczmarczyk

W czwartek Zamek Królewski w Krakowie w mediach społecznościowych poinformował o jego śmierci.

- Za swój wkład został w 2023 roku uhonorowany odznaczeniem „Zasłużony dla Kultury Polskiej". Był to wyraz wdzięczności za odwagę i pomoc w ocaleniu dziedzictwa, które do dziś pozostaje częścią naszej wspólnej pamięci – czytamy.

Julian Karczmarczyk zmarł w wieku 103 lat.

KS

Miał blisko 2,5 promila i wsiadł na hulajnogę. Skończyło się zderzeniem

W miejscowości Nowa Wola w powiecie lubartowskim 20-letni mężczyzna poruszający się hulajnogą elektryczną nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z samochodem dostawczym.

Powodem było zarówno nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, jak i kierowanie hulajnogą elektryczną pod wpływem alkoholu KPP Lubartów

Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Uczestnicy kolizji zostali przebadani przez funkcjonariuszy na zawartość alkoholu. Badanie wykazało, że kierujący hulajnogą miał w organizmie blisko 2,5 promila alkoholu.

Policjanci ukarali 20-latka mandatami karnymi na łączną kwotę 3600 złotych. Powodem było zarówno nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, jak i kierowanie hulajnogą elektryczną pod wpływem alkoholu.

Dodatkowe konsekwencje finansowe mogą wynikać z faktu, że hulajnoga elektryczna nie była objęta obowiązkowym ubezpieczeniem. W związku z tym koszty naprawy uszkodzonego samochodu mężczyzna będzie musiał pokryć z własnych środków.

Magdalena Kołcon

WSP

Kadrowa rewolucja w lubelskim szpitalu wojskowym. „W związku z nieprawidłowościami"

Kolejna zmiana w kierownictwie 1. Wojskowego Szpitala Klinicznego w Lublinie. Komendant pożegnał swojego zastępcę.

Komendant odwołany i „nie będę komentował decyzji przełożonych"

W maju nastąpiła zmiana w kierownictwie 1 Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ z siedzibą przy Al. Racławickich w Lublinie. Ze stanowiska komendanta odwołany został płk dr hab. biol. med. Aleksander Michalski. Placówką kierował od września 2020 roku.

Niedługo później oficjalnie przekazano obowiązki nowemu komendantowi - płk. Michałowi Ryciakowi. Powodu zmiany nie podano. Wówczas w rozmowie z dziennikarzami pułkownik Mariusz Świderski, zastępca dyrektora Departamentu Wojskowej Służby Zdrowia w Ministerstwie Obrony Narodowej zapytany o powód zmiany na stanowisku komendanta odparł - „nie będę komentował decyzji przełożonych".

Również płk Michalski nie odniósł się do powodów zmiany komendanta szpitala.

Radio Lublin informowało wówczas, że „Przyczyną decyzji resortu obrony narodowej miały być między innymi rzekome nieprawidłowości przy organizacji Zakładu Medycyny Wojskowej i Katastrof". Zakład jest miejscem, gdzie personel medyczny szpitali cywilnych miałby i mógłby szkolić się w zakresie udzielania świadczeń w warunkach szpitalnych, w warunkach kryzysu lub wojny.

Pożegnali zastępcę

Teraz komendant 1 Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Lublinie płk Michał Ryciak pożegnał kończącego służbę zastępcę komendanta płk. Bogusława Piątka.

Płk Bogusław Piątek był także rzecznikiem prasowym szpitala.

- W związku z nieprawidłowościami w 1. Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką SPZOZ w Lublinie, wicepremier, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, przeniósł płk. Bogusława Piątka – Zastępcę Komendanta Szpitala Klinicznego, z dniem 10 sierpnia br. do dyspozycji Dyrektora Departamentu Kadr - przekazał nam w środę (12 sierpnia) Wydział Medialny Departamentu Komunikacji i Promocji MON.

Resort nie odniósł się do naszego zapytania, jakie to nieprawidłowości. Obecnie obowiązki zastępcy komendanta pełni komendant szpitala - do czasu wyznaczenia etatowego zastępcy.

Joanna Niećko

eprasa.pl 35d9a3c9f0

24 godziny poszukiwań 76-letniego Ryszarda z Ryk

76-letni mieszkaniec Ryk, który przez lata pracował w sklepie hydraulicznym przy ul. Traugutta, wyszedł z domu na spacer i przez kilkanaście godzin nie wracał. Rodzina natychmiast rozpoczęła poszukiwania, a gdy okazało się, że senior kieruje się w stronę trudno dostępnych terenów w rejonie stawów, na miejsce wkroczyły służby.

Dla bliskich do dziś zagadką pozostaje sposób, w jaki 76-latek znalazł się tak głęboko w trudnym terenie. Miejsce, w którym został odnaleziony, było wymagające nawet dla osób wyposażonych w odpowiedni sprzęt

Ryszard Wiącek wraz z synami. Historia zakończyła się szczęśliwie!

W akcji wykorzystano psy tropiące, drony, łodzie strażackie i śmigłowiec Komendy Głównej Policji. To właśnie z powietrza udało się dostrzec Ryszarda Wiącka w gęsto zarośniętym, podmokłym terenie. Mężczyzna przeżył i w stanie ogólnym dobrym trafił pod opiekę medyków. Dla jego bliskich była to jednak noc pełna strachu i bezsilnego oczekiwania na najważniejszą wiadomość.

Natychmiastowa reakcja służb

Ryszard Wiącek zaginął w niedzielę 9 sierpnia. Tego dnia wyszedł z domu na spacer, jednak nie powrócił do miejsca zamieszkania. Z przekazanych policjantom informacji wynikało, że ostatni raz był widziany około godziny 15.30 w Rykach przy ulicy Okopowej. Senior mógł również przemieszczać się w rejonie stawów Okręt Dolny i Okręglica. To właśnie te okolice, a także przylegające do nich tereny Ryk i pobliskich miejscowości, stały się jednym z głównych obszarów prowadzonych poszukiwań. Policjanci ryckiej komendy niezwłocznie rozpoczęli działania. Ze względu na wiek zaginionego oraz okoliczności jego zaginięcia liczyła się każda godzina.

Do akcji skierowano specjalistyczny sprzęt i funkcjonariuszy posiadających doświadczenie w poszukiwaniach osób zaginionych. Wykorzystano przewodników z psami służbowymi, a także śmigłowiec Komendy Głównej Policji w Warszawie. W działaniach uczestniczyli również funkcjonariusze Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób KWP w Lublinie oraz Oddziału Prewencji Policji w Lublinie.

Strażacy i mieszkańcy w akcji

Akcja od początku miała szeroki charakter. Do policjantów dołączyli strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Rykach oraz ochotnicy z jednostek OSP. Szczególne znaczenie miało sprawdzenie okolic zbiorników wodnych. Do tego zadania wykorzystano łódź OSP w Ułężu. W działaniach uczestniczył również dron z OSP Leopoldów. Poszukiwania obejmowały nie tylko same stawy, ale również teren przyległy do zbiorników, Ryki oraz okoliczne miejscowości. Były to miejsca wymagające szczególnej uwagi, ponieważ część terenu była gęsto zarośnięta, podmokła i trudna do przebycia.

- Nieoceniona jest również pomoc mieszkańców - podkreśla asp. sztab. Agnieszka Marchlak. Policjanci podkreślali również znaczenie szybkiej reakcji rodziny, która od razu poinformowała służby o zaginięciu.

Ostatni ślad prowadził w stronę stawów

W tym samym czasie rodzina próbowała ustalić, dlaczego senior znalazł się w miejscu, w którym wcześniej praktycznie nie bywał. Ryszard Wiącek regularnie spacerował po Rykach i okolicy.

- Codziennie spaceruje zawsze w okolicach Ryk, tutaj po Rykach i w okolicach Ryk. Natomiast w tamte rejony nigdy się nie zbliżał. Nie wiem, dlaczego się tam skierował. Ciężko mi powiedzieć, wyjaśnić - mówi syn seniora, Krzysztof.

Rodzina korzystała z lokalizacji GPS, dzięki której można było obserwować trasę seniora. W pewnym momencie sygnał przestał się przesuwać. Ostatnia lokalizacja stała się niezwykle ważną wskazówką. - Zjechałem od strony stawów, żeby mu przeciąć drogę, bo widziałem, że szedł w tamtym kierunku, od strony stawów. Natomiast nie spotkałem go - relacjonuje.

Problem polegał na tym, że miejsce było bardzo trudne do przeszukania. Z jednej strony znajdował się staw, z drugiej gęste zarośla, wysokie trawy i podmokły teren. W niektórych miejscach znajdowały się rowy, przez które trudno było się przedostać. Edyta Wiącek dołączyła do poszukiwań razem z drugą synową. Bliscy próbowali wejść w rejon wskazywany przez GPS.

Policja, strażacy, psy i drony

W miarę upływu czasu akcja była rozszerzana. Policjanci i strażacy sprawdzali teren wskazany przez ostatnią lokalizację, a rodzina i znajomi przeszukiwali inne możliwe miejsca. Sprawdzano Ryki i okolice, a także miejscowości, w których senior mógł się pojawić. Wykorzystywano informacje przekazywane przez mieszkańców. Do działań skierowano psy tropiące. Strażacy sprawdzali zbiorniki wodne przy pomocy łodzi. Wykorzystano również drony, w tym sprzęt wyposażony w możliwość obserwacji trudnodostępnego terenu. - Służby jak najbardziej postarały się i zaangażowane zostały psy tropiące, dodatkowo ochotnicy ze Straży Pożarnej z Ułęża pływali łodzią po tych stawach - mówi Krzysztof.

Kiedy tylko zaczęło się rozjaśniać, bliscy ponownie ruszyli na poszukiwania. - Jak tylko się rozwidniło, tam po piątej chyba już Krzysiek, czyli dwóch synów, już było w terenie, a ja chyba piąta trzydzieści - wspomina Edyta.

Rodzina ponownie sprawdzała okolice stawów oraz miejsce, w którym wcześniej pracował pies. Rano na miejsce przyjechały również kolejne psy z Warszawy.

Śmigłowiec pojawił się nad Rykami

W poniedziałek, następnego dnia po zaginięciu, do akcji skierowano śmigłowiec Komendy Głównej Policji. Dla rodziny był to kolejny etap poszukiwań, ale też ogromna nadzieja. Krzysztof pamięta dokładnie moment, kiedy maszyna zaczęła zachowywać się inaczej.

W pewnym momencie zawisł w jednym miejscu. To już był znak, że prawdopodobnie coś tam jest. I obniżył swój lot.

- Zauważyli tatę, na szczęście żyjącego - mówi Krzysztof. Dla rodziny był to moment ogromnej ulgi po wielu godzinach niepewności.

Odnaleziony w gęstych zaroślach

Policja potwierdziła, że 76-latek został odnaleziony w gęsto zarośniętym i podmokłym terenie przy wykorzystaniu śmigłowca. Samo dotarcie do seniora nie było jednak łatwe. Strażacy musieli szukać drogi przez trudny teren.

- Strażacy próbowali wejść chyba z trzech miejsc, bo tam było tak ciężko przejść, że nie dało się - wspomina Edyta. W miejscu, w którym znaleziono Ryszarda, były rowy i mokradła. Ratownicy musieli znaleźć sposób, by bezpiecznie dotrzeć do seniora i wydostać go z zarośli. Ostatecznie udało się. Mężczyzna został przekazany pod opiekę załogi ratownictwa medycznego.

24 godziny poza domem

Ryszard Wiącek spędził poza domem około 24 godzin. Po odnalezieniu został poddany wstępnym badaniom, a następnie przewieziony do szpitala w Rykach. Ku ogromnej uldze rodziny jego stan był dobry. - Okazało się, że całkiem dobrze to zniósł, 24-godzinny przygodę poza domem - mówi Krzysztof.

Po badaniach senior wrócił do domu. Bliscy zauważyli jednak ślady trudnej wędrówki. Miał poranione ręce i nogi. Rodzina przypuszcza, że próbował samodzielnie wydostać się z miejsca, w którym się znalazł. Nie wiadomo dokładnie, jak tam trafił. Nie udało się również odtworzyć całej trasy, którą przebył. - Nikt tego nie ustalił, jak on tam wszedł i z której strony mógł tam wejść, bo nie było śladów żadnych - mówi Edyta.

Nie mam pojęcia, jak on się tam znalazł

Dla bliskich do dziś zagadką pozostaje sposób, w jaki 76-latek znalazł się tak głęboko w trudnym terenie. Miejsce, w którym został odnaleziony, było wymagające nawet dla osób wyposażonych w odpowiedni sprzęt. - Nie mam pojęcia, jak on się tam znalazł i jak się przemieszczał w środku, ale to jest ponad nasze wyobrażenia - przyznaje Edyta.

Sam Ryszard również nie pamięta dokładnie przebiegu wydarzeń.

- Tata sobie przypomina, bo tak szczerze to powiedział, że nie pamięta, co tam się wydarzyło, natomiast przypominają mu się jakieś tam pojedyncze epizody, jak wpadł na przykład do wody - mówi Krzysztof. Dla rodziny najważniejsze było jednak to, że senior wrócił do domu.

Bliscy dziś wspominają przede wszystkim ogromne napięcie, ale również wielką mobilizację. - Bardzo duża liczba osób nam pomagała i my się cieszymy za wszystkie ich informacje, czy to one się okazały pomocne, czy też nie - mówi Edyta. Każdy sygnał był sprawdzany.

Sytuacja weryfikuje grono przyjaciół

Po wszystkim rodzina chce podziękować wszystkim, którzy zaangażowali się w poszukiwania. Edyta mówi wprost, że takie sytuacje pokazują, na kogo można liczyć w trudnych chwilach. - Takie sytuacje weryfikują grono, które się ma wokół siebie - podkreśla.

Pomagali znajomi, przyjaciele, rodzina i mieszkańcy. Wielu z nich poświęciło swój czas, by przeszukiwać kolejne miejsca. Szczególne podziękowania rodzina skierowała do służb. - Jestem pod wrażeniem. Nigdy nie miałam aż takiej potrzeby korzystania z takiej pomocy, a tutaj wszystko było bardzo dobrze zorganizowane, nie dublowało się - mówi Edyta.

Policjanci, strażacy i pozostali uczestnicy akcji współpracowali ze sobą, dzieląc teren i zadania. - Teren był zmapowany, podzielony na sektory, one były przeszukiwane - dodaje.

Dziś Ryszard nie wychodzi już sam

Po szczęśliwym zakończeniu poszukiwań życie rodziny powoli wraca do normalności. Jedna rzecz jednak się zmieniła. Ryszard na razie nie wychodzi sam na spacery. Jeśli opuszcza domu, robi to w towarzystwie żony, przede wszystkim podczas wizyt lekarskich. Rodzina nadal korzysta z lokalizacji GPS. Wcześniej rozwiązanie to pozwoliło zawęzić obszar poszukiwań. Teraz bliscy chcą mieć jeszcze większą pewność, że senior jest bezpieczny. - On i tak już miał wcześniej GPS, także ten GPS, ta lokalizacja ostatnia wiele nam pomogła, bo zawęziliśmy obszar poszukiwań, policja zawęziła obszar poszukiwań. Natomiast teraz będziemy niestety, albo i stety, wychodzić razem z nim - mówi Krzysztof.

Dla rodziny najważniejsze jest jedno: Ryszard jest z nimi.

mp

WSP

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Łucja Włoszek z tatą, Glinny Stok
ur. 10 sierpnia, g. 11.07; 3660 g, 55 cm
rodzice: Anna, Grzegorz, rodzeństwo: Iga

Aleksandra Wiraszka z tatą, Kozioł
ur. 7 sierpnia, g. 13.50; 3420 g, 54 cm
rodzice: Patrycja, Arek

Nico Dickey, Lubartów
ur. 11 sierpnia, g. 14.20; 3340 g, 54 cm
rodzice: Natalia, Allen

Maksymilian Siwek, Lubartów
ur. 5 sierpnia, g. 21.19; 3480 g, 55 cm
rodzice: Agata, Łukasz

Nataniel Kępa, Radzyń Podlaski
ur. 12 sierpnia, g. 23.29; 3310 g, 55 cm
rodzice: Oliwia, Kacper

Ignacy Nowicki, Kobylany
ur. 10 sierpnia, g. 12.25; 3530 g, 56 cm
rodzice: Katarzyna, Adrian

Konstancja Kuntska, Turka
ur. 7 sierpnia, g. 10.58; 4200 g, 59 cm
rodzice: Gabriela, Piotr

Bialska wiceprezydent ostrzegła rodziców

Dzieciom grozi śmierć w studzienkach

- Otwarty właz do kanalizacji deszczowej może spowodować utonięcie dziecka. W komunikatach mówimy, aby nie wchodzić na tereny zalane, nie poruszać się na nich pontonami, gdyż mogą tam być otwarte włazy deszczowe o dużej średnicy – podczas ostatniej sesji Rady Miasta zastępca bialskiego prezydenta Justyna Gorczyca apelowała do rodziców.

Fotografia i filmik przedstawiające mężczyznę pływającego na pontoniku stały się symbolem bialskich kłopotów po przejściu burzy. Fot. Info Meteo LU Biała Podlaska

Wiceprezydent radziła Bialczanom, aby stosowali się do komunikatów Bialskich Wodociągów i Kanalizacji, które radzą jak przetrwać trudny czas intensywnych opadów deszczu i burz.

Właśnie zdjęcia i filmiki z pływakiem i dziećmi brodzącymi po bajorach na skrzyżowaniach trafiły do przekazów telewizyjnych, internetowych i gazetowych po ekstremalnej ulewie w niedzielę 19 lipca.

Ekstremalne próba wodna bialskiej kanalizacji

Info Meteo LU Biała Podlaska podało wtedy, ze w rejonie ulic Warszawskiej, Sitnickiej i Terebelskiej suma olbrzymiego opadu mogła punktowo osiągnąć nawet 80 mm. Komenda Miejska PSP otrzymała prawie 180 zgłoszeń związanych z usuwaniem skutków nawałnicy na terenie Białej Podlaskiej.

- Większość interwencji dotyczy zalanych ulic, posesji oraz garaży podziemnych w budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych. Jednym ze zgłoszeń było zalanie podziemnych korytarzy w szpitalu. Przy ul. Janowskiej woda opadowa zmyła elementy tymczasowej organizacji ruchu związanej z budową ronda. W rejonie ulic Królowej Jadwigi i Księcia Witolda doszło do zalania zaparkowanych samochodów – informowała KM PSP. Ponad 20 zerwanych z samochodów tablic rejestracyjnych wyłowiono w różnych miejscach i poszukiwano ich właścicieli.

Na skrzyżowaniu ul. Janowskiej z ul. J. Sobieskiego utworzyło się rozlewisko. W wyniku spiętrzenia wód przy ul. Prostej doszło do miejscowego wyniesienia nawierzchni asfaltowej wokół studni. Ujawniły się też nieszczelności kanału deszczowego przy ul. Królowej Jadwigi. Służby szybko ruszyły do usuwania blokady kanalizacji. Część kilku głównych ulic przez parę godzin była nieprzejezdna.

Kolejna bomba wodna

31 lipca przeszła nad Białą Podlaską i okolicą kolejna groźna burza. Stacja meteorologiczna zanotowała poryw wiatru 115 km/h. Według danych z RainGRS na północną część miasta (na północ od Krzny) spadło około 30–40 litrów wody na metr kwadratowy w zaledwie kilka minut. Znowu zalane było rondo przy ul. Janowskiej. Podobnie było z ul. Sobieskiego, gdzie wszystkie wyjazdy blokowały rozlewiska, które udaremniały dojazd w okolice Bricomana i McDonalda. Także spławna była ul. Jana Kazimierza. Przez pewien czas mieszkańcy wielu bloków zostali odcięci od świata.

- Była to typowa bomba wodna, która trafiła w rozległy, mocno zabudowany i zabetonowany obszar. Trudno się więc dziwić, że studzienki kanalizacyjne nie były w stanie przyjąć tak ogromnej ilości wody w tak krótkim czasie – odnotowało Info Meteo LU - Biała Podlaska.

Także 6 sierpnia zapowiadano powtórkę z nawałnicy. Przy niektórych blokach pojawiły się woreczki z piachem, rozkopano kilka trawników. Mieszkańcy zagrozili zarządcom i deweloperom pozwami zbiorowymi. Bialska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zgoda" ostrzegała spółdzielców, aby nie parkowali samochodów w miejscach narażanych na gromadzenie się wody pod drzewami oraz zgłaszali podtopienia i szkody powstałe wskutek zalania. Podobnie ostrzegał swoich mieszkańców Budomex.

- Na szczęście komórka burzowa okazała się słaba. Trochę pogrzmiało, popadało i na tym w zasadzie się skończyło – podsumowało Info Meteo LU - Biała Podlaska.

W miniony wtorek podczas sesji samorządu radny Stanisław Nikołajczuk wystąpił z pytaniem do władz Białej Podlaskiej:

- Na jakim etapie jest budowa kanalizacji odprowadzającej wodę na ulicach, które uległy zalaniu podczas obfitych opadów, gdzie pływały ronda, a ludzie łowili ryby, no umownie, tam wędkami rzucali… - zapytał, prowokując zastępcę prezydenta do wyjaśnień.

Według wiceprezydent kanalizacja jest wydolna

Władzy trudno tolerować odreagowanie mieszkańców po zagrożeniach i stratach, którzy zamiast protestów i awantur na sesji, wybrali obśmianie „pontonowej stolicy Polski" i konieczność przerzucania słynnych rowerzystów na rowery wodne oraz budowy portów... Walcząca z dowcipami o mieście, w którym nie wszystkim „się powodzi", wiceprezydent Justyna Gorczyca oświadczyła:

- Kanalizacja deszczowa jest wydolna na terenie miasta. Jest ona przebudowywana w ramach różnych inwestycji drogowych. Mamy bardzo dużo inwestycji drogowych. To pierwsza w skali miasta kadencja z tyloma inwestycjami - podkreśliła.

Zapowiedziała, że do końca listopada zostanie przebudowana ul. Janowska, gdzie powstaje duża inwestycja odwadniająca teren i przepompowująca nowym kanałem wodę do zbiornika retencyjnego zlokalizowanego po drugiej stronie drogi krajowej nr 2. Zaznaczyła, iż już jest przygotowana dokumentacja na przebudowę ul. Akademickiej z jej odwodnieniem.

- Przygotowujemy duże postępowanie przetargowe na opracowanie pełnej i kompletnej dokumentacji kanalizacji deszczowej całego miasta – zapowiedziała Justyna Gorczyca.

Marek Pietrzela

WSP

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno – cz. III

Piętno żydowskiej tożsamości

Chil Rozensztok był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmienił tożsamość. Został ocalony z Holokaustu, jednak by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.

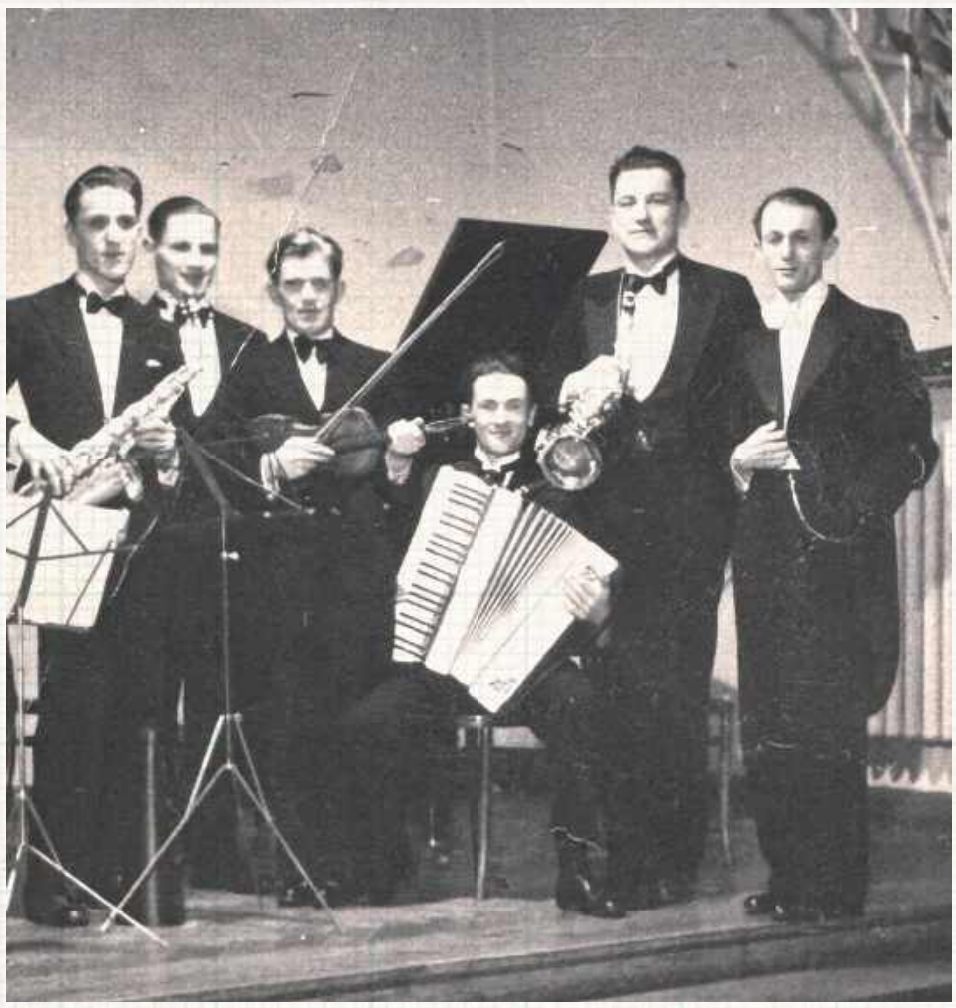
Chil Rozensztok (Rick) i jego zespół muzyczny przed wojną

Młodość Chila przypadła na okres wzmożonego antysemityzmu. Jego syn wspomina, że gdy Chil jechał rowerem do Sokołowa, został obrzucony kamieniami. Jaką nienawiścią musieli doń pałać napastnicy – tylko za to, że był Żydem! Być może by nieco ukryć swoje pochodzenie, tak wówczas piętnowane przez narodowców i ich sympatyków, także na uczelniach (getta ławkowe, „numerus clausus"), podczas studiów w Warszawie zaczął posługiwać się imieniem Henryk oraz będącym swego rodzaju jego skrótem pseudonimem artystycznym Rick (Hen-rick). O pseudonimie mowa jest we wzmiankowanym wyżej leksykonie, a spolszczone imię poświadcza legitymacja członkowska Bratniej Pomocy Studentów Konserwatorium Muzycznego w Warszawie z roku akademickiego 1933/1934, w której figuruje jako Henryk Rosenstock. Niemniej jednak w dokumentach uczelnianych, takich jak legitymacja studencka czy wykaz wykładów i ćwiczeń, do końca studiów wpisane miał imię Chil. Wiemy z nich także, że mieszkał w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 6a m. 15.

Pierwszy z Schumannem

Podczas pobytu w stolicy Chil Rozensztok nie tylko studiował, osiągając znaczne sukcesy (podczas ostatniego kursu jako pierwszy w warszawskim konserwatorium wykonał Koncert skrzypcowy d-moll Roberta Schumanna, którego prawykonanie miało miejsce dopiero w 1937 r.), ale też komponował własne utwory. Pisał Lech Ludorowski w „Kulturze i Życiu" – dodatku do „Sztandaru Ludu" z 11 listopada 1956 r.:

„Z tego okresu pochodzi Koncert Skrzypcowy, zbiór etiud, szereg miniatur fortepianowych i sporo muzyki rozrywkowej oraz tanecznej, wykonywanej zresztą z dużym powodzeniem przez przedwojenny sekstet S. Rachonia, pieśniarkę Wierę Gran i nagrywanej na płyty. Pożółkłe kartki grubego zeszytu nutowego, a w nim tanga, walce, foxtrotty, serenada... Jest w tej muzyce rzewny ton, trochę sentymentu i jakiejś tęsknoty za «czymś», powracającej w późniejszych utworach".

W kryjówce i w powstaniu

W czerwcu 1939 r. Chil Rozensztok wrócił do Łukowa i po wakacjach miał kontynuować dobrze zapowiadającą się karierę muzyczną, ale wybuch wojny zniweczył te plany. Przez trzy lata przyszło mu zadowalać się udzielaniem prywatnych lekcji gry na skrzypcach, a jego głównym źródłem utrzymania była praca fizyczna na rzecz łukowskiego magistratu. Funkcjonował na aryjskich papierach, jednak gdy na jesieni 1942 r. Niemcy zaczęli masowo mordować Żydów i groziło mu śmiertelne niebezpieczeństwo, musiał się ukrywać. Schronienie znalazł najpierw u państwa Kiernickich, a później u mieszkającej przy ul. Międzyrzeckiej rodziny Zubkiewiczów.

Przez ścianę z banschutzem

Antoni Zubkiewicz pracował jako zawiadowca stacji w Łukowie, a jego żona Elżbieta zajmowała się domem. Ich córka Wanda (po mężu Nowak) tak wspominała pobyt u nich Chila Rozensztoka:

„W czasie okupacji moi rodzice go przechowywali, w piwnicy. (...) Oczywiście myśmy go karmili, [przynosiliśmy] wodę i wszystko, ale, co najgorsze, że jednocześnie, bo dość duży był ten nasz dom, jednocześnie nam Niemcy zabrali pokój dla bahnschutza i jego rodziny. No i myśmy się wszyscy bali, bo to chyba ponad pół roku trwało, to przechowywanie. (...)

On był taki elegancki, ale podobny był do Żyda. Przyszedł do nas z prośbą i jeszcze za nim wstawiła się też dentystka – pani Kiernożycka, to też taka elita była, czy może właśnie u nas, z racji, że ten Niemiec jest obok, przechować się, a potem oni mu pomogą w Warszawie. (...)

On nie miał pieniędzy żadnych – jemu się udało tylko przedostać do nas i koniec na tym, skąd on miał[by mieć]? A to właśnie był nasz problem, bo niestety nam też było bardzo ciężko z wyżywieniem w czasie okupacji. Były problemy z aprowizacją, mówiąc szczerze, no bo w czasie okupacji to było bardzo ciężko cokolwiek zdobyć. Trzeba było też i koszulę zmieniać, i dawać, czy to ojca, no bo przecież nie mógł siedzieć w tym ubraniu tyle czasu – a mama prała".

cdn.

Zbigniew Smółko

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. IV)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

Stan zachowania głównego korpusu pałacu w Olesinie w roku 1979, zdj. K. Bajera - Kojder w karcie zabytku w dokumentacji konserwatorskiej na stronie zabytek.pl

Pochlebne świadectwo roli kulturalnej domostwa Potockich daje poczciwy pamiętnikarz Kajetan Koźmian, który narzekając na intelektualną kondycję innych dworów epoki, pisze, że „...W jednych tylko Puławach, w Opolu i w Kurowie zajmowano się polityką i literaturą...". Owoc starań obu braci oraz znakomitego architekta Chrystiana Piotra Aignera opisuje w 1815 roku „Opisu Historyczno - Malarskiego Departamentu Lubelskiego. Oddawszy co należne Kurowowi i przypomniawszy o dożywającym tam swoich dni księdzu Piramowiczowi, anonimowy autor podaje: „W bliskości Kurowa leży piękny Olesin, Ogród w Angielskim guście, staraniem z Xiążąt Lubomierskich Stanisławowey Potockiey założony. Przyjemne ustronia, kręte wody i na nich kształtnie zawieszone mosty, różno-farbne klomby, porozstawiane ozdobne budowle i wśród nich ciemnych świerków, pomnik z czarnego Marmuru, od Właścicielki Siostrom swym w kwiecie zmarłym położony: upiękniają te mieysca, skąd wszytko zapowiada bliskie siedlisko wychowańców gustu i przyjaciół nauk". W podobnym tonie rok później notuje Julian Ursyn Niemcewicz: „...obok Kurowa, Olesin, jeden z pierwszych ogrodów założonych w Polsce w guście angielskim. Przyjemne mieszkania, zieloność trawników, wspaniałość modrzewiów i innych drzew, cienie krążących gajów – świadczą o guście i staranności w utrzymaniu Stanisławowstwo Potoccy...". Czymże był ów „gust angielski"? W odróżnieniu od francuskiego formalizmu i geometrii (napatrzyli się bracia na to w rodzinnym Radzyniu...) był bardziej swobodny i naturalny choć jego pozorna dzikość była w istocie znakomicie uporządkowana.

Jednak moment największej świetności osiedle ma już za sobą. Pierwsze straty Olesin poniósł w 1792 w czasie wojny z Rosją. Potem, kiedy Ignacy solidarnie z innymi przywódcami, siedział w rosyjskim więzieniu, pozostawał bez gospodarza. Po powrocie przeniósł się do odległych o kilka kilometrów Klementowic, gdzie zamieszkał w niewielkim, drewnianym, pełnym książek i zakurzonych dokumentów, dworku. Olesinem zarządzał zaś, wiecznie gotów do podejmowania architektonicznych wyzwań, Stanisław Kostka. Ale i on go musiał, koniec końców, sprzedać.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa (cz. VII)

Dzieje mariawitów pod Rykami

Kościółek Starokatolickiego Kościoła Mariawitów został ostatnio wyremontowany

Kaplica domowa Katolickiego Kościoła Mariawitów stoi na końcu wsi, po prawej stronie drogi do Krzyczewa

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczennicy błogosławionego Honorata Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henryka Sienkiewicza, przepychanki pod wiejskim kościołem. Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją pychy i arcypolskiej kłótliwości.

Cała seria podziałów i zjednoczeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

Różnice wewnątrz ruchu mariawickiego były coraz znaczniejsze. Bardziej umiarkowana frakcja, mniej skłonna do przyjęcia radykalnych reform wprowadzanych przez Jana Michała Marię Kowalskiego, zdołała utrzymać główną siedzibę i katedrę w Płocku - dziś tworzą Starokatolicki Kościół Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej. Zwolennicy Kowalskiego przenieśli się do nieodległego Felicjanowa. Z czasem zafunkcjonują jako Kościół Katolicki Mariawitów.

Odległe wydarzenia i spory teologiczne miały swój efekt także w niewielkiej wsi Gózd koło Okrzei. Wierni wybrali trzy drogi. Część, rozczarowana sporem i zatratą pierwotnego entuzjazmu, wróciła do oficjalnego katolicyzmu. Pozostali podzielili się. Chyba po równo, choć zwolennicy jednej i drugiej denominacji twierdzą, że właśnie ich było więcej. Na początku odprawiano po domach, potem także w budynku, w którym obecnie jest sklep.

„Płocczanie" zbudowali w latach sześćdziesiątych na końcu wsi niewielki kościółek. W 2025 roku wspólnocie udało się zakończyć remont - odnowić elewację, wymienić dach na ganku i rynny, zbudować nowe schody, zakupić obrazy Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Patronów parafii - Świętych Piotra i Pawła. Nabożeństwa odprawiać przyjeżdża ksiądz Hubert Rubaj, opiekujący się parafią w Żeliszewie (pow. siedlecki). Można wstąpić o 15 w pierwszą i czwartą niedzielę miesiąca. „Felicjanowscy" mają tuż obok, na sąsiedniej posesji, kaplicę domową, w której nabożeństwa odprawia kapłanka ludowa pani Maria. Niemal codziennie, o ile tylko dotrze do kaplicy, około południa.

Momentami przywołania dawnej wspólnoty były wspólne procesje Bożego Ciała, które odprawiał, bardzo oddany sprawie pojednania obu odłamów, kapłan ludowy Polikarp Zaborek, dojeżdżający ze Stoczka koło Łęcznej. Po jego śmierci w 2010 roku jedynym punktem wspólnym pozostał cmentarz. Wyznawców jednej i drugiej grupy można bez trudu policzyć, mimo że niemal każdy miał dziadka czy babcię mariawitę, na nabożeństwa uczęszcza po kilka osób. Ludniej bywa tylko w główne święta, kiedy zjadą się potomkowie ze świata. Przychodzą z sentymentu.

Zbigniew Smółko

Zawieprzycka legenda o zbrodni i miłości

Kolumna, która pamięta powrót spod Wiednia

Przeciwnie proporcjonalnie do stanu zachowania i odgrywanej roli, pięknie posadowiona nad Wieprzem rezydencja, a potem jej relikty została gęsto opleciona siecią lokalnych legend.

W XVI wieku pierwszą rezydencję w Zawieprzycach wznieśli tu Zawieprscy, potem Atanazy Miączyński powierzył jej barokową przebudowę i rozbudowę Tylmanowi de Gameren. Od 1838 r. po pożarze zamku jego funkcje mieszkalne przejęła oficyna, a następnie dwór dzierżawcy majątku. Ostatnim właścicielem był Jan Krystyn Ostrowski. Obecnie znajduje się w rękach samorządu i rokuje na atrakcję turystyczną. Odnowione są dawna kaplica, lamus (z ciekawą kolekcją białej broni), kilka innych elementów (brama, stajnia, oficyna barokowa, oranżeria z początków XVIII wieku są zabezpieczane i sukcesywnie remontowane).

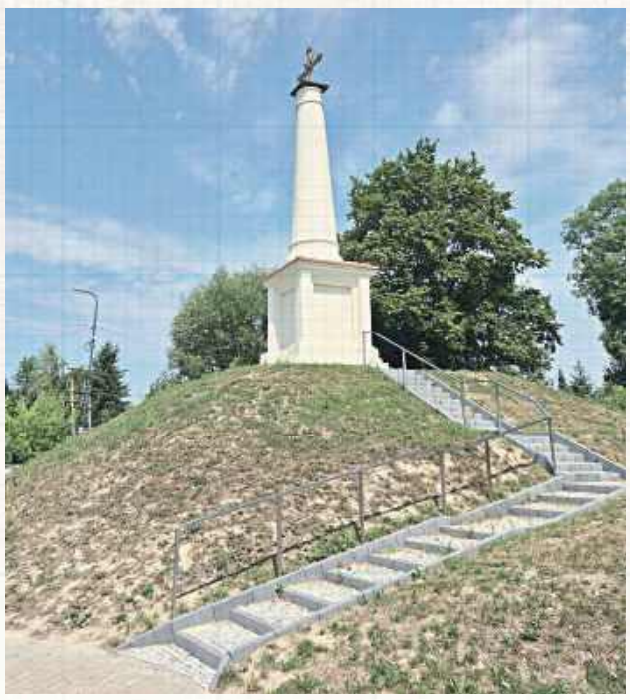

Najbardziej chyba charakterystycznym i wyjątkowym elementem kompleksu jest, witająca wędrowców, stojąca blisko drogi, kolumna tzw. "toskańska", którą Atanazy Miączyński miał wystawić jako votum za szczęśliwy powrót spod Wiednia

Najwięcej emocji budzi za to, przepowiadana w rozmaitych wersjach, historia o Greczynce Teofano i jej umiłowanym Laskarisie, których jeden z właścicieli (tu są rozbieżności...) miał przyprowadzić jako jeńców. Kiedy piękność odrzuciła jego zaloty, miał oboje zamurować w podziemiach. Podobny los spotkał brata Laskarisa, malarza Herakliusza, który przybywszy tu, podjął się pomalowania ścian kaplicy, ale zamiast grzecznego, pobożnego obrazka wymalował na ścianach historię zbrodni... Wszystkich czworo, w rozmaitych konfiguracjach, podobno dalej widuje się w różnych punktach ruin w księżycowe noce.

Zbigniew Smółko

WSP

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kto stoi pod pałacykiem w Kolanie?

Jeżeli ktokolwiek wie coś o okolicznościach powstania fotografii albo jej bohaterach, prosimy o kontakt pod nr telefonu 502037695. Fotografia obecnie wisi w pałacyku w oczekiwaniu na organizowane przez sołectwo Święto Plonów i znajdzie się w okolicznościowej, poświęconej dziejom Kolana publikacji

Może ktoś z Was rozpoznaje swoich bliskich, sąsiadów albo mieszkańców Kolana? Może pamiętacie, z jakiego okresu może pochodzić to zdjęcie? Będziemy wdzięczni za każdą informację - nazwiska, przybliżony rok, okoliczności wykonania fotografii. Chcielibyśmy opisać ją możliwie dokładnie i zachować te informacje razem ze zdjęciem - pytają dzisiejsi mieszkańcy wsi w powiecie parczewskim.

Oczywiście postanowiliśmy pomóc, bo Kolano (gmina Jabłoń, powiat parczewski) to wieś o nie byle jakiej, wielowątkowej historii, łączącej ze sobą wątki dziejów polskiego ziemiaństwa, podlasko-poleskiego włościaństwa, heroicznego oporu unitów, wielokulturowości, zaangażowania społecznego.

Wiemy, że widoczny na drugim planie uroczy, neogotycki (niektórzy eksperci mówią o „gotyku angielskim) pałacyk wybudowali w połowie XIX stulecia Łubieńscy. Kolano w czasach Seweryna i Amelii było nieźle prosperującym ośrodkiem promocji nowoczesnej gospodarki rolnej. Chłopów przekonano do porzucenia kurnych chat na rzecz przeszklonych chałup, sprowadzone siostry felicjanki uczyły czytać i pisać, relacje włościan z dworem układały się wzorowo. W czasie prześladowania unitów znaleźli oni oparcie w pałacu, za co właściciele musieli płacić wysoką cenę. Jadwiga Łubieńska, rzeźbiarka, zwana „dobrą panią", pozostawiła świadectwo życia w trudnych czasach – opublikowaną pod pseudonimem „Ottonówna" książkę Podlaskie „Hospody pomiłuj" 1872-1905. Kronika 33 lat prześladowania unii przez naocznego świadka. W Kolanie, jako syn Wandy z Łubieńskich, urodził się Józef Weysenhoff, znany pisarz i utracjusz. W 1927 roku pałacyk przeszedł w ręce publiczne, mieściła się w nim szkoła. Obok niego w 1860 roku wybudowano kaplicę, która obecnie, po serii remontów i przebudów, jest kościołem parafialnym.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 35d9a3c9f0

W reakcji na stanowisko burmistrza Ruch Narodowy zorganizował konferencję prasową

Zbierają podpisy pod projektem „Stop Banderyzmowi”.

W tle międzyrzecki spór o pamięć historyczną

W Międzyrzecu Podlaskim nie cichnie konflikt wokół polityki historycznej i relacji z ukraińskim miastem partnerskim Kamień Koszyrski. W sobotę 8 sierpnia na placu Jana Pawła II działacze Ruchu Narodowego zorganizowali konferencję prasową oraz zainaugurowali zbiórkę podpisów pod obywatelskim projektem ustawy zakazującej propagowania banderyzmu w Polsce.

Konflikt na linii radny-burmistrz rozpoczął się 14 lipca, kiedy Mateusz Olszewski, radny i lider Ruchu Narodowego w powiecie bialskim, skierował do włodarza miasta interpelację. Pismo dotyczyło między innymi decyzji prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego z 26 maja 2026 roku, na mocy której Odrębnemu Centrum Operacji Specjalnych „Północ” nadano honorowe imię „Bohaterów UPA”. W interpelacji przypomniano, że w partnerskim mieście Międzyrzeca funkcjonują nazwy ulic odwołujące się do Stepana Bandery i Romana Szuchewycza. W odpowiedzi udzielonej 29 lipca burmistrz Paweł Łysańczuk potępił zbrodnie i gloryfikację OUN-UPA, zapowiedział upamiętnienie ofiar w Międzyrzecu, ale odrzucił możliwość zerwania współpracy z Kamieniem Koszyrskim, zarzucając inicjatorom „politykierstwo”.

Mateusz Olszewski,
radny Rady Miasta Międzyrzec Podlaski, przewodniczący Ruchu Narodowego w powiecie bialskim

Gloryfikacja OUN-UPA musi się spotkać z jasnym sprzeciwem

Nasze miasto partnerskie, Kamień Koszyrski, jawnie gloryfikuje UPA i jej przywódców. W tamtym miesiącu złożyliśmy interpelację – czekamy na razie na odpowiedź i domagamy się od władz Międzyrzeca jasnych działań. Burmistrz odpowiedział nam już w mediach społecznościowych: zarzucił nam politykierstwo, granie na tanich emocjach, a także podburzanie ludzi. Tymczasem po naszej interwencji sam zapowiedział działania, o które tak naprawdę wnioskowaliśmy. Jest to najlepszy przykład na to, że problem jest realny, a nasza interwencja była potrzebna. Również nie będziemy biernie czekać ani zrzucać odpowiedzialności na wyższy szczebel. Działamy na poziomie ogólnopolskim i chcemy doprowadzić do konkretnej zmiany prawa. W skład tego komitetu wchodzą samorządowcy różnych szczebli, m.in. prezydenci miast, np. prezydent Chełma, czy prezydent Stalowej Woli. Są również społecznicy i działacze lokalni. A jeżeli burmistrz Paweł Łysańczuk nadal uważa, że jest to politykierstwo, to powinien to samo powiedzieć samorządowcom z całej Polski, którzy tworzą ten komitet.

Odpowiedź na zarzuty władz miasta

W reakcji na stanowisko burmistrza zorganizowano konferencję prasową, podczas której odniesiono się do stawianych zarzutów i szczegółowo zaprezentowano postulaty inicjatorów zbiórki. Odrzucono oskarżenia o upolitycznienie całej akcji, wskazując na zróżnicowany skład komitetu ustawodawczego, zrzeszającego samorządowców różnych szczebli oraz licznych społeczników i osoby bezpartyjne. Wytknięto władzom miasta brak konsekwencji w działaniu, zauważając wyraźny rozdźwięk pomiędzy otwartą krytyką narodowców a publicznymi deklaracjami realizacji części ich postulatów.

Zwrócono uwagę, że głównym celem interpelacji było skłonienie włodarza miasta do podjęcia rozmów z miastem partnerskim, aby skłonić je do zaprzestania gloryfikacji UPA. Wskazywano przy tym na bolesny kontekst historyczny, przypominając o zamordowaniu około dwustu Polaków w Kamieniu Koszyrskim w czasie II wojny światowej. Uznano tym samym, że dotychczasowa argumentacja władz Międzyrzeca absolutnie nie stanowi wystarczającego powodu do zaniechania stanowczej interwencji.

Piotr Zduńczyk,
wiceprezes Ruchu Narodowego na Lubelszczyźnie

W ciągu dwóch godzin zebraliśmy 100 podpisów

Mateusz Olszewski napisał interpelacje do burmistrza, aby ten na swoim szczeblu, odpowiednio do swoich kompetencji i możliwości, zaapelował do miasta partnerskiego Kamienia Koszyrskiego o to, żeby oni wycofali się z wielbienia UPA na swoim terenie. Warto wskazać, że w Kamieniu Koszyrskim są ulice zbrodniarzy, a w czasie II wojny światowej mieszkańcy Kamienia Koszyrskiego ukraińskiej narodowości, podburzani przez OUN i UPA, zamordowali około 200 Polaków, którzy mieszkali w tej miejscowości. Z jakiegoś powodu burmistrz stwierdził, że powoływanie się na to, że Kazimierz Wielki zbudował w Kamieniu Koszyrskim zamek, wskazuje, że nie powinniśmy takiej inicjatywy podejmować. Nasz projekt ustawy jest bardzo podobny do tego prezydenckiego sprzed lat, tylko tamten trafił do sejmowej zamrażarki. My wiemy, że obywatelska inicjatywa ustawodawcza jest taka, że posłowie nie mogą jej po prostu schować do zamrażarki – muszą nad nią zagłosować. Dlatego w całym kraju, w tym tutaj w Międzyrzecu, zbieramy te podpisy. Musimy zebrać ponad 100 tysięcy. Po zebraniu tej sumy, do połowy października, te wszystkie podpisy pójdą do Sejmu, do marszałka Sejmu, i wtedy Sejm będzie musiał ustosunkować się do tego projektu. Zebraliśmy zaledwie w ciągu dwóch godzin ponad 100 podpisów od mieszkańców Międzyrzeca Podlaskiego i okolic.

Obywatelski projekt ustawy

Podczas spotkania poinformowano o trwającej zbiórce podpisów pod obywatelskim projektem ustawy. Proponowane zmiany w prawie mają na celu przede wszystkim poszerzenie kompetencji Instytutu Pamięci Narodowej, co pozwoli na prowadzenie poszukiwań ofiar, ekshumacji oraz śledztw w sprawie zbrodni wołyńskiej. Projekt zakłada również wprowadzenie ostrych mechanizmów prawnych, które pozwolą na karanie za promowanie banderyzmu na równi z propagowaniem nazizmu i komunizmu. Droga obywatelska wymaga zgromadzenia stu tysięcy ważnych podpisów do połowy października.

Kamil Pulik

Adam Hryć,
członek Ruchu Narodowego

To nasz moralny obowiązek wobec tych, którzy sami głosu zabrać już nie mogą

Nie przyszliśmy tu dla politycznego poklasku. Nie jesteśmy tu dla siebie. Przyszliśmy, aby zebrać podpisy pod obywatelskim projektem ustawy „Stop banderyzmowi”. Historia domaga się prawdy. Nasi rodacy, bestialsko pomordowani, domagają się upamiętnienia i spokojnego grobu. Prawda historyczna nie jest wymuszana na żadnym narodzie. Jest fundamentem, na którym buduje się prawdziwe sąsiedzkie relacje. Bez nazwania zbrodni po imieniu i bez godnego pochówku nie możemy mówić o autentycznym pojednaniu.
Każdy podpis pod tym projektem to głos sprzeciwu wobec milczenia. To nasz moralny obowiązek wobec tych, którzy sami głosu zabrać już nie mogą. To nie jest sprawa polityczna, to jest sprawa ludzka, obywatelska. Łączy nas pamięć, a nie polityka. Dlatego zachęcamy do podpisów, do spotkań, żebyśmy jak najwięcej tego nazbierali, żeby udało się to uchwalić.

Podwójny tom „Rocznika Międzyrzeckiego” już wkrótce

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Międzyrzecu Podlaskim zapowiada wydanie kolejnego, podwójnego tomu (LV – LVI) „Rocznika Międzyrzeckiego”. Publikacja ukaże się drukiem już w sierpniu, a do rąk czytelników trafi we wrześniu.

Najnowszy „Rocznik Międzyrzecki” to publikacja, która łączy w sobie wiedzę historyczną, osobiste wspomnienia działaczy społecznych oraz podsumowanie aktywności lokalnych instytucji. Całość otwiera sprawozdanie Andrzeja Kurendy, Prezesa TPN, podsumowujące działalność Towarzystwa w kadencji 2022–2025.

Przekrój przez dzieje regionu

W dziale Artykuły i Rozprawy czytelnicy będą mogli zgłębić historię handlu w Międzyrzecu Podlaskim do 1990 roku opisaną przez Mirosława Maraszka i Marka Maleszyka, poznać kulisy powstawania nowej siedziby Nadleśnictwa Międzyrzec z tekstu Adama Szulika oraz prześledzić konsekwencje tzw. ustawy Wilczka dla regionu w oparciu o referat Tadeusza Kucharuka.

Z kolei w Materiałach historycznych znajdziemy cenne opracowania badawcze, takie jak teksty dotyczące Międzyrzeca jako miasta prywatnego do końca XVIII wieku, opublikowane na podstawie rozprawy doktorskiej dr Anety Średzińskiej, oraz trudną historię obozów pracy przymusowej dla Żydów w powiecie radzyńskim opracowaną przez Sławomira Mańko. Dział Prezentacje i recenzje to miejsce, w którym Tadeusz Kucharuk rekomenduje lokalne nowości wydawnicze, a Beata Kubiszyn-Puka i Paulina Kopestyńska odsłaniają kulisy powstawania wyjątkowego komiksu o rodzie Potockich.

Jubileusze i hołd dla zasłużonych

Szczególne miejsce w najnowszym wydaniu zajmuje rozdział poświęcony XXX Marszowi Patrolowi szlakiem Krwawych Dni Międzyrzeca. To niezwykle ważne wydarzenie, którego 30. rocznica przypadła na rok 2025, zostało upamiętnione obszernym tekstem historycznym Andrzeja Kurendy, kazaniem ks. dr. Dariusza Ostałowskiego oraz wspomnieniami ks. kan. Stanisława Chodźki. W dziale tym zamieszczono również relację z otwarcia ulicy im. Józefa Geresza – wybitnego historyka i regionalisty, którego ze wzruszeniem wspominali przyjaciele oraz uczniowie.

Dział Kronika to podróż przez najważniejsze niedawne rocznice i wydarzenia. Opisano w nim obchody Roku Rodziny Eichlerów, a także jubileusze stulecia Lasów Państwowych, 80-lecia Nadleśnictwa Międzyrzec oraz 100-lecia Banku Spółdzielczego w Międzyrzecu Podlaskim. Są też osobiste teksty, jak wspomnienie wnuczki o sierżancie Janie Grudzińskim „Płomieniu” oraz artykuły poświęcone pamięci śp. ks. kanonika Józefa Brzozowskiego.

Plk

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Bardzo ważne przełamanie „Motorowców”

Piłkarze Motoru Lublin wywalczyli premierowe zwycięstwo w sezonie 2026/27 PKO BP Ekstraklasy. W czwartej kolejce rozgrywek podopieczni trenera Mariusza Misiury pokonali przed własną publicznością GKS Katowice.

fot. KS

Motor wygrał pierwszy mecz w lidze od 10 maja

Spotkanie odbywało się w dużym upale. W trakcie rozgrywania meczu termometry w Lublinie wskazywały 35 stopni ciepła. Do przerwy na murawie było kilka gorących momentów za sprawą sytuacji bramkowych z obu stron, ale podczas pierwszej połowy nie padły gole.

Niedługo po zmianie stron piłkę w siatce umieścił po podaniu od Mbaye Jacquesa Ndiaye kapitan żółto-biało-niebieskich, Karol Czubak. Bramki jednak nie uznano, ponieważ sędziowie dopatrzyli się spalonego. Kilka minut później, po drugiej stronie boiska przez chwilę z gola cieszył się Ilja Szkurin, jednak tym razem również trafienie nie zostało zaliczone.

Na gola trzeba było czekać aż do 86. minuty. Znów za bramkę był odpowiedzialny duet Ndiaye-Czubak. Senegalczyk obsłużył napastnika Motoru bardzo dobrym podaniem z prawego skrzydła, a 26-latek nie zawiódł w ważnym momencie. Sędziowie VAR znów długo analizowali, czy trafienie zdobyto w prawidłowy sposób, ale ostatecznie nie odebrali radości najlepszemu snajperowi ekstraklasy poprzedniego sezonu.

Finalnie więcej bramek nie padło i trener Mariusz Misiura mógł cieszyć się ze swojego debiutanckiego zwycięstwa jako szkoleniowiec Motoru. Po czterech kolejkach jego podopieczni mają na koncie cztery punkty za sprawą wygranej, remisu i dwóch porażek. W następnej kolejce żółto-biało-niebiescy zmierzą się na wyjeździe z Koroną Kielce. Początek tej konfrontacji zaplanowano 22 sierpnia o godzinie 14:45 w stolicy województwa świętokrzyskiego.

Motor Lublin - GKS Katowice

1:0 (0:0)

Bramka: Karol Czubak 86

Motor: Popa - Santos (78 Lukoszek), Bereszyński, Bartos, Luberecki, Bourhane, Łęgowski (90 Meyer), Simon, Ndiaye (90 Haxha), Ronaldo (64 Aiko), Czubak (90 Gregorski)

Karol Kurzępa

Nowe koszykarki w składzie mistrzyń Polski. Budowa na finiszu

Kadra Lotto AZS UMCS Lublin rośnie w siłę. Kibice poznali już większość składu, który będzie występował w biało-zielonych barwach w nadchodzącym sezonie.

W ostatnim tygodniu szeregi akademiczek zasiliły trzy zawodniczki. Najbardziej znaną z nich jest Amalia Rembiszewska. To pochodząca z Żyrardowa 30-latka, która mierzy 190 cm wzrostu i może występować jako silna skrzydłowa oraz środkowa. W trakcie bogatej kariery sięgała po dwa mistrzostwa Polski z klubem z Gdyni, a także występowała we Włoszech, Belgii, Meksyku, Hiszpanii oraz Izraelu. W ostatnim z wymienionych krajów spędziła ostatnie dwa sezony. Rembiszewska jest ponadto regularnie powoływana do reprezentacji Polski. W narodowych barwach gra zarówno w koszykówce 5×5, jak i w odmianie 3×3.

Kolejną nową twarzą w drużynie biało-zielonych została rzucająca obrończyni, Agata Stępień. Ta mierząca 171 cm zawodniczka 28 grudnia będzie świętować 31. urodziny. Ma duże doświadczenie na krajowych parkietach. W przeszłości broniła barw klubów, m.in. z Gdyni, Ostrowa Wielkopolskiego, Siedlec oraz Gdańska. Ostatnie dwa lata spędziła natomiast w zespole Isands Wichoś Jelenia Góra. Ona również znakomicie radzi sobie w koszykówce 3x3, o czym świadczy najlepiej wywalczenie mistrzostwa Polski z Isetią Warszawa przed kilkoma dniami.

Mniej doświadczenia na koncie ma Laura Weber. Ta mająca 175 cm wzrostu skrzydłowa urodziła się 7 lutego 2005 roku. Swoją przygodę z koszykówką zaczynała w zespołach młodzieżowych MKS Zryw Toruń oraz Basket 25 Bydgoszcz, następnie grała w UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki. Później ponownie występowała w klubach z Bydgoszczy i Torunia, ale na poziomie seniorskim. W minionym sezonie zaliczyła 13 spotkań dla Energi Toruń w Orlen Basket Lidze oraz 21 konfrontacji w pierwszoligowych rezerwach ekipy z województwa kujawsko-pomorskiego. Poza tym zdobyła wicemistrzostwo kraju z Legią Lotto Warszawa w koszykówce 3×3.

Tym samym, przedstawiono już sześć nowych koszykarek oraz trzy, które przedłużyły umowy. Kolejne ogłoszenia wkrótce. Sztab szkoleniowy intensywnie nad tym pracuje.

Podopieczne trenera Marka Lebiedzińskiego trenują wspólnie od 17 sierpnia, a sezon rozpoczną 19 września od starcia we Wrocławiu z tamtejszą Ślęzą o Superpuchar Polski Kobiet. Tydzień później biało-zielone zainaugurują zmagania w nowej kampanii ligowej. W pierwszej kolejce obrończynie tytułu zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichoś Jelenia Góra.

Karol Kurzępa

Żużlowcy z rehabilitacją

Orlen Oil Motor Lublin wrócił na właściwe tory. „Koziołki” pokonały u siebie Fogo Unię Leszno z bonusem, dzięki czemu są bliskie jazdy w play-offach.

Po fatalnym spotkaniu i porażce 31:59 w starciu z Betard Spartą Wrocław, podopieczni trenera Macieja Kuciapy odjechali ostatnie domowe ko przy Alejach Zygmuntowskich w rundzie zasadniczej. Gospodarze chcieli w nim zrewanżować się za majową porażkę w Lesznie różnicą dwóch oczek.

Po pierwszej serii startów ekipa z Lublina zdecydowanie wyszła na prowadzenie (16:8). Gościom dopiero udało się zwyciężyć w gonitwie numer 9. Przed wyścigami nominowanymi na tablicy widniał wynik 43:35 dla miejscowych. I choć „Byki” z Leszna odrobiły część strat, to finalnie wciąż aktualni wicemistrzowie Polski triumfowali sześcioma punktami.

W następnej kolejce Orlen Oil Motor zmierzy się na wyjeździe z Bayersystem GKM-em Grudziądz. Mecz ten zaplanowano w piątek, 21 sierpnia o godzinie 20.30.

Orlen Oil Motor Lublin - 48

Martin Vaculik **6 pkt** (3,3,0,0);
Fredrik Lindgren **8+1** (3,2*,2,1,0);
Kacper Woryna **9+2** (2*,2,1*,2,2),
Mateusz Cierniak **7+2** (1,1*,2,2,1*);
Bartosz Zmarzlik **14** (3,3,3,3,2);
Bartosz Bańbor **3** (2,1,0);
Bartosz Jaworski **1+1** (1*,0,0)

KS

Sparowały na Słowacji

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin przygotowują się do nowego sezonu w Orlen Superlidze Kobiet. Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego mają za sobą kolejne spotkania towarzyskie przed nadchodzącymi rozgrywkami.

fot. PGE MKS El-Volt Lublin

Biało-zielone szlifują formę

W minionym tygodniu biało-zielone udały się na wyjazdowy towarzyski dwumecz ze słowackim zespołem HC DAC Dunajská Streda. W pierwszym ze starć Lublinianki przegrały 31:32. Nazajutrz wicemistrzynie kraju pokonały rywalki 30:26.

– Za nami trzy tygodnie ciężkiej pracy. Na pewno dziewczyny mają dużo w nogach. Ale tak niestety musi być. Są przemęczone. Natomiast po tych dwóch sparingach wracamy do Lublina i będziemy schodzić trochę z obciążeń, a bardziej skupiać się na taktyce, na zgraniu zespołu. Tej taktyki nam potrzeba. Myślę, że z treningu na trening będziemy się lepiej rozumieć na boisku – podsumował trener Paweł Tetelewski.

Przypomnijmy, że po poprzednim sezonie w składzie 22-krotnych mistrzyń Polski doszło do wielu zmian. Z klubem pożegnało się osiem szczypiornistek, a Julia Owczaruk została wypożyczona do beniaminka z Radomia. Nowe twarze w szeregach lubelskiego zespołu to rozgrywające Sarah Dalsgaard Paulsen, Jhennifer Rosa Lopes Dos Santos oraz Oliwia Domagalska, skrzydłowa Emilia Kowalik, obrotowa Natalia Pankowska i bramkarka Nina Smelcerz. Ponadto po pięciu latach nieobecności do klubu powróciła doświadczona Dagmara Nocuń.

Pierwszy mecz o stawkę czeka PGE MKS El-Volt 29 sierpnia. Wówczas wicemistrzynie kraju powalczą o Superpuchar Polski w łódzkiej Atlas Arenie z Zagłębiem Lubin. Zanim to nastąpi, biało-zielone rozegrają jeszcze sparing u siebie z ELMAS-KPS APR Radom, który zaplanowano 21 sierpnia.

Karol Kurzępa

Wrócił do domu

PGE Start Lublin sfinalizował kolejny transfer przed sezonem 2026/27. Tym razem skład lubelskiego zespołu zasilił zawodnik dobrze znany lokalnym kibicom.

Roczną umowę podpisał Bartosz Ciechociński. To mierzący 203 cm wzrostu rodowity Lublinianin, który może występować zarówno jako skrzydłowy, jak i center. Urodził się 19 września 1991 roku i występował już w PGE Starcie w sezonie 2012/13, a następnie w latach 2015-2018 oraz w kampanii 2021/22, notując do tej pory 99 meczów w Polskiej Lidze Koszykówki w czerwono-czarnych barwach. Dużą część kariery spędził jednak na parkietach pierwszoligowych, gdzie rozegrał 274 spotkania, w których zdobył łącznie 2353 punktów. W swoim CV ma kluby z Kołobrzegu, Wrocławia, Łańcuta, Krosna, Poznania, Radomia oraz Rzeszowa.

- Bardzo się cieszę, że wróciłem do klubu, w którym spędziłem już kilka lat. Mam nadzieję, że pomogę drużynie w osiąganiu dobrych wyników i już nie mogę się doczekać powrotu do treningów oraz meczów w hali Globus. Pochodzę z Lublina, więc gra w zespole z rodzinnego miasta to zawsze dodatkowe emocje - powiedział „Ciechu”.

Przypomnijmy, że w składzie PGE Startu doszło tego lata do wielu zmian. Przed pozyskaniem Ciechocińskiego klub informował o transferach centra Matthiasa Tassa, rozgrywającego Joizeca Lottiego, rzucającego Lucasa Williamsona oraz czterech skrzydłowych: Janariego Joesaara, Grzegorza Kulki, Anrijsa Miski i Cezarego Siergieja. Kontrakt przedłużył natomiast Courtney Ramey, a ważne umowy mieli wcześniej Bartłomiej Pelczar i Filip Put. Ponadto do pierwszej drużyny przeszedł grający w poprzednim sezonie w Starcie II Lublin skrzydłowy Patryk Kowalski.

Przygotowania do nowego sezonu ruszyły w miniony poniedziałek. 28 sierpnia podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego rozegrają w stolicy naszego kraju pierwszy sparing, a ich rywalem będą Dziki Warszawa.

Karol Kurzępa

eprasa.pl 35d9a3c9f0

IV LIGA

WYNIKI 2. KOLEJKI
Orlęta R. - Janowianka 2:1
Orlęta Ł. - Tomasovia 2:1
Avia II - Bug 5:0
Granit - Tur 1:1
Victoria - Świdnicz. 1:1
Powiślak - Łada 4:3
Lewart - Lublinianka 0:4
Górnik II - Ruch 0:2

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lublinianka Lublin	2	6	11:3
2	Tur Milejów	2	4	5:1
3	Granit Bychawa	2	4	3:1
4	Avia II Świdnik	1	3	5:0
5	Ruch Ryki	2	3	6:5
6	Powiślak Końskowola	2	3	7:9
7	Łada Biłgoraj	2	3	5:4
8	Lewart Lubartów	2	3	5:8
9	Orlęta Łuków	2	3	2:5
10	Orlęta Radzyń Podl.	2	3	2:3
11	Victoria Łukowa	2	2	2:2
12	Bug Hanna	2	1	4:5
13	Tomasovia Tomaszów Lub.	2	1	4:5
14	Janowianka Janów Lub.	2	1	2:3
15	Świdniczanka Świdnik	2	1	1:3
16	Górnik II Łęczna	1	0	0:2

NASTĘPNA KOLEJKA
(22.08., godz. 16:00): Bug - Orlęta Ł., **(22.08., godz. 17:00):** Świdniczanka - Orlęta R., Ruch - Avia II, Lublinianka - Górnik II, Łada - Lewart, Janowianka - Powiślak, Tur - Victoria, Tomasovia - Granit.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 1. KOLEJKI
Absolwent - Granica 2:4
Lutnia - Unia K. 5:0
Orlęta II Ł. - Sokół 3:1
Orzeł - Agrotex 1:3
ŁKS Łazy - KS Drelów 2:3
Red Sielczyk - Az-Bud 0:3
Grom - Victoria 0:1
Podlasie II - Huragan 1:1

NASTĘPNE KOLEJKI
(19.08., godz. 17:00):
KS Drelów - Red Sielczyk, Absolwent - Lutnia, (19.08., godz. 17:30): Victoria - Podlasie II, Sokół - Orzeł, Unia K. - Orlęta II Ł., (19.08., godz. 18:00): Az-Bud - Grom, Agrotex - ŁKS Łazy, Granica - Huragan - przeł.
(22.08., godz. 17:30): Orlęta II Ł. - Absolwent, Huragan - Victoria, Red Sielczyk - Agrotex, (23.08., godz. 16:00): Lutnia - Granica, ŁKS Łazy - Sokół, Grom - KS Drelów, (23.08., godz. 11:00): Podlasie II - Az-Bud.

mp

KLASA B - gr. II

PROGRAM 1. KOLEJKI
(23.08., godz. 11:00)
Bystrzyca - Bad Boys
(23.08., godz. 12:00)
Unia Ż. - Start
AR-TIG - Orkan
Bór - Wenus
Wóldom - Gręzovia
Tur - Orlęta - przeł.

mp

Podlasie górą!

Oleksiuk: Byliśmy lepsi. Idziemy w dobrym kierunku

Piłkarze Podlasia Biała Podlaska wreszcie mają powody do zadowolenia. Biało-zieloni odnieśli pierwsze zwycięstwo w tym sezonie, pokonując na wyjeździe Czarnych Połaniec 2:0.

Radość Podlasia po pierwszej wygranej w sezonie

Podopieczni Macieja Oleksiuka rozpoczęli sezon od porażki 0:1 z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. W drugim spotkaniu zremisowali natomiast 1:1 z Hetmanem Zamość. Na pierwszą wygraną musieli więc poczekać do trzeciej kolejki.

W Połańcu Podlasie od początku skutecznie realizowało swój plan. Wynik spotkania w 27. minucie otworzył Dmytro Kopytov. Zawodnik wykorzystał sytuację w polu karnym i z bliskiej odległości skierował piłkę do siatki, dając swojej drużynie prowadzenie.

Biało-zieloni nie zamierzali na tym poprzestać. W 38. minucie Kopytov tym razem wystąpił w roli asystenta, a jego podanie wykorzystał Dominik Banach. Dla zawodnika było to premierowe trafienie w barwach Podlasia.

Do przerwy goście prowadzili 2:0 i, mimo prób gospodarzy, zachowali korzystny rezultat do końcowego gwizdka. Bialczanie mieli znakomitą okazję do podwyższenia wyniku, jednak w 66 minucie Jarosław Kosieradzki nie wykorzystał rzutu karnego, który został podyktowany za zagranie ręką Damiana Bawora.

- Mamy w pełni zasłużone zwycięstwo. Super praca, którą wykonaliśmy podczas treningów w tygodniu, przełożyła się na naszą dyspozycję i to, jak wyglądaliśmy w spotkaniu. Uważam, że byliśmy lepsi we wszystkich aspektach. Premierowe zwycięstwo na trudnym terenie bardzo mocno cieszy i pokazuje, że idziemy w dobrym kierunku - mówi Maciej Oleksiuk, trener Podlasia.

Czarni Połaniec - Podlasie Biała Podlaska
0:2 (0:2)

Bramki: Kopytov 27', Banach 38'.
Czarni: Wieczerzak - Smoleń (46' Zięba), Bawor, Bujak (77' Pacek), Qarayev (46' Łukawski), Pietrienko, Chmielowiec, Kierys (65' Wójcik), Płatek, Banik (65' Bociek), Dzikowski.
Podlasie: Jeż - Dmitruk, Bobowski, Nojszewski, Maluga, Orzechowski, Andrzejuk (90' Urbaniak-Jakubiec), Kopytoc (85' Dobruk), Kobiera (65' Łukasiewicz), Twarowski (46' Kosieradzki).
Żółte kartki: Pietrienko, Bawor - Banach.
Sędziował: Łukiewicz (Rzeszów).

U siebie z beniaminkiem

Kolejna okazja do powiększenia zdobyczy punktowej już 19 sierpnia. O godzinie 17:00 do Białej Podlaskiej przyjedzie beniaminek AKS 1947 Busko-Zdrój.

Rywale mają na koncie zwycięstwo, remis i porażkę. W miniony weekend przegrali 1:4 z Siarką Tarnobrzeg. Biało-zieloni będą chcieli wykorzystać dobrą passę i po raz pierwszy w tym sezonie sięgnąć po zwycięstwo przed własną publicznością.

Do wzmocnionego beniaminka

Z kolei 22 sierpnia o godz. 17:00 kolejne starcie z nowicjuszem III ligi.

Tym razem nasi zagrają na wyjeździe z JKS-em Jarosław. Rywale po trzech kolejkach mają na koncie jeden punkt. Na inaugurację zremisowali 2:2 z Sokołem Kolbuszowa. W pozostałych spotkaniach ulegli: 1:3 Wisłoce Dębica i w weekend 1:2 Wieczystej Kraków.

W ostatnich dniach zawodnikiem JKS-u został Piotr Mroziński. 33-letni obrońca ostatnie sezony występował w Puszczy Niepołomice. W Ekstraklasie grał również w barwach Wisły Płock oraz Widzewa Łódź. Łącznie na najwyższym poziomie rozgrywkowym rozegrał 91 meczów, w których zdobył cztery bramki.

mp

Orlęta górą. Syga: Zasłużyliśmy na zwycięstwo

Pierwsze zwycięstwo piłkarzy z Łukowa w tym sezonie. Podopieczni Macieja Sygi ograli 2:1 Tomasovię Tomaszów Lubelski.

Ale zaczęło się od prowadzenia gości. - Popełniliśmy błąd z lewej strony boiska. Wykorzystał to zawodnik gości i trafił do siatki - mówi szkoleniowiec.

Jego zespół wyrównał niedługo po zmianie stron. W końcowej fazie Szymon Mucha zagrał do Krystiana Gryglaka, a ten trafił do pustej bramki. Dla strzelca gola to pierwsze trafienie po przenosinach z Pogoni II Siedlce. W 66 minucie żółto-czerwoni prowadzili. Mucha odzyskał piłkę, wyprzedził obrońcę i trafił obok wychodzącego bramkarza.

- Zagraliśmy bardzo dobrze w defensywie. Popełniliśmy jeden błąd i straciliśmy gola, ale w pozostałych fragmentach dobrze broniliśmy. W ofensywie wykorzystaliśmy swoje okazje. Cieszy to, że konsekwentnie broniliśmy dobrego wyniku. Myślę, że zasłużyliśmy na zwycięstwo - dodaje.

Orlęta Łuków - Tomasovia Tomaszów Lub.
2:1 (0:1)

Bramki: Gryglak 55', Mucha 66' - Gierała 10'.
Orlęta: Żmuda - I. Rudź, Borkowski (55' Bas), Pachnio, Jaworski, Młynarczyk, Mućko, Mucha (85' Kłoda), Gryglak (80' Zduńczyk), Charczuk (68' Warowny), Jastrzębski (75' Bartnikowski).

Piłkarze Orląt mają powody do radości. Wygrali pierwszy mecz w sezonie!

Do Hanny

22 sierpnia o godz. 16:00 początek kolejnego spotkania.

Orlęta zmierzą się na wyjeździe z Bugiem Hanna. - Spodziewam się wyrównanego spotkania. Dojdzie do starcia dwóch równorzędnych ekipy. Myślę, że będzie to mecz momentów. Kto je lepiej wykorzysta, zdobędzie punkty - mówi Syga.

mp

III LIGA

WYNIKI 3. KOLEJKI
Czarni - Podlasie 0:2
Bramki: Kopytov 27', Banach 38'.
Moravia - Chełmianka 0:3
Bramki: Cichocki 5', Tomczyk 25', 36'.
Naprzód - Pogoń-Sokół 2:1
Bramki: Arleison 64', 88' - Chełmecki 24'.
Wisła II - Wiślanie 1:2
Bramki: Tokarczyk 34' (k) - Durda 14', Jarzynka 30'.
KSZO - Korona II 3:2
Bramki: Łazarz 17' (k), Leszczyk 35', Snopczyński 37' - Wyrozumski 57' (k), Karliński 74'.
Hetman - Star 3:0
Bramki: Rodriguez 26', Bartoś 45', Iwanek 49'.
AKS - Siarka 1:4
Bramki: Sowa 11' - Czapla 53', Maj 57', Wacławek 68', 72'.
JKS Jarosława - Wieczysta 1:2
Bramki: Pchakadze 42' - Linca 18', Mróz 24'.
Sokół - Wisłoka 1:2
Bramki: Matuszewski 62' - Maik 10', Żmuda 72'.

TABELA III LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Chełmianka Chełm	3	9	6:0
2	Wiślanie Skawina	3	9	6:1
3	Wisłoka Dębica	3	7	6:3
4	KSZO Ostrowiec Św.	3	7	4:2
5	Wisła II Kraków	3	6	7:5
6	Czarni Połaniec	3	6	4:3
7	Naprzód Jędrzejów	3	6	7:7
8	Hetman Zamość	3	5	5:2
9	Siarka Tarnobrzeg	3	4	5:3
10	Podlasie Biała Podlaska	3	4	3:2
11	AKS Busko Zdrój	3	4	5:6
12	Wieczysta II Kraków	3	3	4:7
13	Moravia Morawica`	3	3	2:5
14	JKS Jarosław	3	1	4:7
15	Sokół Kolbuszowa	3	1	3:6
16	Star Starachowice	3	1	2:7
17	Korona II Kielce	3	0	7:10
18	Pogoń-Sokół Lubaczów	3	0	1:5

NASTĘPNE KOLEJKI:
(19.08., godz. 17:00): Podlasie - AKS Busko Zdrój, Chełmianka - Wisłoka, Wieczysta II - Sokół, Siarka - JKS Jarosław, Star - Czarni, Korona II - Hetman, Wiślanie - KSZO, Pogoń-Sokół - Wisła II, Moravia - Naprzód.
(22.08., godz. 17:00): JKS Jarosław - Podlasie, Naprzód - Chełmianka, Wisła II - Moravia, KSZO - Pogoń-Sokół, Hetman - Wislanie, Sokół - Siarka, Wisłoka - Wieczysta II, Korona II - Czarni, Star - AKS Busko Zdrój.

KLASA A

WYNIKI 1. KOLEJKI
Kujawiak - Dwernicki 0:5
Janowia - Tytan 2:1
Dąb - Polesie 5:0
LZS Dobryń - Niwa 0:5
Orlęta II - Lesovia 2:2
Olimpia - Armaty 1:3
Twierdza - Bizon 6:0
Olimpia - pauza

NASTĘPNA KOLEJKA (22.08., godz. 12:00): Dwernicki - Dąb, (23.08., godz. 11:00): Olimpia - Janowia, (23.08., godz. 13:00): Tytan - Kujawiak, (23.08., godz. 14:00): Lesovia - Olimpia, Niwa - Orlęta II, (23.08., godz. 16:00): Armaty - Twierdza, Bizon - pauza.

mp

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Tłumy pielgrzymów przybyły do Matki Bożej Kodeńskiej

W uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, 15 sierpnia, w Sanktuarium Matki Bożej Królowej Podlasia – Matki Jedności w Kodniu odbyły się główne uroczystości odpustowe. Tegoroczne obchody zorganizowano pod hasłem „Maryjo, Wzorze Wiary, módl się za nami”.

Do Kodnia przybyli niezwykle liczni pątnicy

Pielgrzymom towarzyszył obraz Matki Bożej Kodeńskiej

Do Kodnia przybyli m.in. Żołnierze Chrystusa

Suma odpustowa rozpoczęła się od uroczystej procesji

Centralnym punktem obchodów była suma odpustowa w intencji pielgrzymów, która rozpoczęła się punktualnie o godz. 12 na Kalwarii. Zgromadzeni przeszli tam wcześniej w uroczystej procesji eucharystycznej z kodeńskiej bazyliki. Do sanktuarium przybyli niezwykle liczni pątnicy, którzy wspólnie modlili się w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Uroczystej mszy świętej przewodniczył abp Stanisław Budzik, metropolita lubelski. W uroczystościach wziął udział również bp Kazimierz Gurda, ordynariusz diecezji siedleckiej. Zgodnie z tradycją, w trakcie nabożeństwa odbyło się poświęcenie ziół, po czym wierni ruszyli w procesji powrotnej do bazyliki. Tego dnia pielgrzymi tłumnie zgromadzili się przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Kodeńskiej, otaczając żarliwą modlitwą Kościół, Ojczyznę i swoje rodziny.

Choć to sobotnia suma zgromadziła największe rzesze ludzi, wierni przygotowywali się do niej już od piątku. W przeddzień święta miało miejsce uroczyste powitanie uczestników XVIII Podlaskiej Konnej Pielgrzymki w Hołdzie Kawalerii Rzeczypospolitej, popołudniowa msza święta pod przewodnictwem księdza biskupa Grzegorza Suchodolskiego, a także wieczorny koncert Magdy Anioł. Z kolei samo święto Wniebowzięcia zainaugurowała Pasterka Maryjna odprawiona dokładnie o północy. Tegoroczne świętowanie zamknął zaplanowany na godz. 21 Apel Maryjny, podczas którego nastąpiło tradycyjne zasłonięcie Cudownego Obrazu Matki Bożej Kodeńskiej.

Kamil Pulik

IV liga: Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski – Janowianka Janów Lubelski 2:1 (2:1) Pierwsza domowa wygrana

Orlęta musiały ciężko pracować na wygraną

Po dobrej pierwszej połowie w drugiej części meczu biało-zieloni musieli bronić prowadzenia. Bohaterami drużyny byli Karol Warda i Dawid Kłos. Pierwsze dwie kolejki pokazały, że w tej lidze trudno będzie wskazać faworytów.

Trener Artur Bożyk wrócił do znanego od trzech rund ustawienia z Karolem Pendelem i Igorem Misztą na środku obrony. Nową twarzą był tylko Danyło Dudolad trenujący od dwóch tygodni przy Warszawskiej, a którego certyfikat zawodniczy dopiero teraz dotarł z Chorwacji.

fot. Maciej Michniewicz

W Orlętach zadebiutował lewy obrońca Danylo Dudolad. 22-latek to ukraiński zawodnik mogący grać zarówno w defensywie, jak i w środku pola, urodzony w 2004 roku, ostatnio reprezentował barwy chorwackiego HNK Val Kaštel Stari, występującego na czwartym poziomie rozgrywkowym w Chorwacji. Pierwszy występ ocenić należy jako zupełnie poprawny, widać było pewne zaległości treningowe, ale na pewno po wyleczeniu kontuzji Ryszard Grochowski i Szymon Gęca łatwo na ławce rezerwowych go nie posadzą

Po przerwie Orlęta miały kłopoty

Pierwsza połowa rozgrywana była przy dość wyraźnej przewadze gospodarzy. Pierwszego gola zdobył głową Karol Warda, wykorzystując doskonałe dośrodkowanie z rzutu rożnego Marcela Obroślaka. Trafienie to nie było dziełem przypadku. Piłkarze Orląt widać mocno popracowali nad tym elementem, bo jeszcze w dwóch innych podobnych sytuacjach udało się im oddać strzał. Goście wyrównali niemal natychmiast: po zagraniu ręką obrońcy Kacper Piechniak wykonywał rzut karny. Dawid Kłos odgadł intencje strzelca, ale uderzenie było mocne i precyzyjne. Strata gola nie zdeprymowała miejscowych i w 37 minucie, po dośrodkowaniu Karola Rycaja, strzałem głową Krzysztof Cudowski wyprowadził Orlęta na prowadzenie. W drugiej połowie zaatakowali goście, a gospodarze kilka razy pozwolili im na zbyt wiele. Na ich szczęście znakomicie sprawił się dwa razy Kłos.

W sobotę do Świdnika

Kolejnym rywalem w sobotę o godzinie 17 w wyjazdowym meczu będzie Świdniczanka. Spadkowicz z III ligi nie rozpoczął sezonu najlepiej: w pierwszej kolejce przegrał u siebie z Granitem Bychawa, w drugim zremisował na wyjeździe z beniaminkiem Victoria Łukowa. Z pewnością będzie chciał zapunktować, więc można spodziewać się trudnego, wyrównanego meczu. W innych meczach kolejki nie brakowało niespodzianek: beniaminek z Końskowoli wygrał z faworyzowaną Ładą Biłgoraj, Lewart - który już tydzień temu przeżywał trudne chwile w Rykach - sromotnie przegrał 0:4 u siebie z Lublinianką, a wymieniana wśród faworytów rozgrywek Tomasovia przegrała z Orlętami Łuków, które w ubiegłym sezonie ligowy byt uratowały tylko dzięki wycofaniu się innych drużyn.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Janowianka Janów Lubelski

2:1

Gole: Warda 17, Rycaj 35 - Piechniak 20 (karny)
Orlęta: Kłos - J. Rycaj, Miszta (Korolczuk 80), Pendel, Dudolad (Kaczyński 72), Obroślak, Warda (Siudaj 62), K. Rycaj, D. Rycaj (Podlipny 90), Morenkov, Cudowski (Izdebski 74)
Żółte kartki: Pendel, Morenkov 2, K. Rycaj - Piechniak, Sypień
Czerwona: Morenkov
Widzów: 200

Zbigniew Smółko

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

WIPASZ pod lupą WIOŚ. Kary finansowe rosną, a mieszkańcy czekają na efekty wyciszania zakładu

Po interwencji Komitetu Ochrony Zdrowia i Środowiska Mieszkańców, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska (WIOŚ) oficjalnie potwierdził przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu przez zakład WIPASZ S.A. w porze nocnej. Instytucja nałożyła kary finansowe, a firma wdraża program naprawczy. Mieszkańcy pozostają jednak czujni – nadchodzi „sezon kukurydziany", a wytęsknionej ciszy wciąż brakuje.

Sprawa uciążliwego hałasu dobiegającego z zakładów produkcyjnych WIPASZ S.A. w Międzyrzecu od dawna spędza sen z powiek okolicznym mieszkańcom. Dzięki niezłomnej postawie i licznym interwencjom Komitetu Ochrony Zdrowia i Środowiska Mieszkańców, na początku sierpnia udało się uzyskać od bialskiej delegatury WIOŚ stanowisko o bieżącej sytuacji i postępach w postępowaniu.

WIOŚ potwierdza i karze

Z dokumentów jasno wynika, że obawy mieszkańców były w pełni uzasadnione. WIOŚ oficjalnie potwierdził emisję hałasu przekraczającą obowiązujące standardy środowiskowe w porze nocnej.

W związku z ujawnionymi naruszeniami, na mocy decyzji z grudnia 2025 roku, wobec zakładu uruchomiono tak zwaną karę biegnącą. Jej naliczanie rozpoczęto wstecznie – od 9 października 2025 roku. Kara ta ma obowiązywać nieprzerwanie aż do momentu udokumentowanego powrotu emisji do dozwolonych prawem norm.

Zakład się wycisza, ale prosi o czas

Jak wynika z raportów przedłożonych inspektorom, zakład produkcyjny WIPASZ S.A. podjął działania w celu minimalizacji uciążliwości akustycznej. W pierwszej kolejności przeprowadzono specjalistyczny audyt hałasowy oraz inwentaryzację akustyczną wszystkich źródeł hałasu na terenie zakładu. Do połowy maja zrealizowano część inwestycji, w ramach których zabudowano między innymi redlery, podnośniki oraz pomost roboczo-przerzutowy. Według opracowanego harmonogramu, w kolejnych krokach zaplanowano montaż tłumików oraz systematyczne wygłuszanie i obudowywanie pozostałych elementów instalacji.

Pierwotnie zarządzenie pokontrolne wyznaczało termin eliminacji naruszeń na 31 maja 2026 roku. Jednak ze względu na szeroki zakres i stopień skomplikowania prac modernizacyjnych, władze spółki zwróciły się o jego przedłużenie. Lubelski WIOŚ przychylił się do wniosku, dając zakładowi czas do 30 września 2026 roku na całkowite sfinalizowanie inwestycji. Do 7 października zakład ma również obowiązek złożenia pisemnego raportu o efektywności podjętych kroków.

Kary wciąż rosną

Mimo wniosku zakładu o wstrzymanie naliczania kary finansowej stosowna decyzja w tej sprawie nie została na razie wydana. Prawo wymaga, aby podmiot ukarany karą biegnącą bezspornie udowodnił ustanie przekroczeń na podstawie wiarygodnych pomiarów. Do początku sierpnia takie dokumenty ze strony zakładu nie wpłynęły, co oznacza, że licznik kar wciąż tyka.

– Jak na razie nie słyszymy, aby hałas był mniejszy, a sezon kukurydziany dopiero przed nami. Dlatego nie uznajemy sprawy za zakończoną – podkreślają w swoim oświadczeniu członkowie Komitetu.

Wydłużenie terminu przez WIOŚ oznacza również, że inspektorzy odłożyli ocenę skuteczności działań naprawczych do pierwszych dni października, argumentując, że dopiero pełna realizacja harmonogramu ma przynieść odczuwalny skutek. Mieszkańcy zrzeszeni w Komitecie zapowiadają, że nie spuszczą z tonu i będą weryfikować, czy jesienią obietnice firmy pokryją się z rzeczywistością.

Członkowie Komitetu przypominają, że sprawa dotyczy jedynie jednego z dwóch zakładów działających w mieście. Sprawa drugiego zakładu – według relacji mieszkańców jeszcze bardziej uciążliwego akustycznie – jest przedmiotem odrębnego, nadal trwającego postępowania.

Kamil Pulik

Znamy pary II rundy Pucharu Polski

Poznaliśmy pary II rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. W wyniku losowania wyłoniono dziesięć spotkań, które zapowiadają się na ciekawe rywalizacje lokalnych zespołów. Spotkania zaplanowano na 2 września.

Spotkania rozgrywane są do wyłonienia zwycięzcy. Przy remisie w regulaminowym czasie gry wykonywana jest seria rzutów karnych aż do wyłonienia zwycięzcy. Gospodarzami są zespoły występujące w niższej klasie rozgrywkowej w sezonie 2026/2027.

W przypadku zespołów tej samej klasy rozgrywkowej gospodarzami są drużyny, które podczas losowania danej pary zostały wylosowane jako pierwsze.

PARY II RUNDY

Podlasie II Biała Podlaska - Red Sielczyk
Orlęta II Łuków - ŁKS Łazy
Agrotex Milanów - Victoria Parczew
AR-TIG Huta Dąbrowa - Sokół Adamów
Kujawiak Stanin - Unia Krzywda
Huragan Międzyrzec Podlaski - KS Drelów
Dwernicki Stoczek Łukowski - Absolwent Domaszewnica
Grom Kąkolewnica - AZ-BUD Komarówka Podlaska
Polesie Serokomla - Orzeł Czemierniki
Granica Terespol - Lutnia Piszczac

WYNIKI I RUNDY

Twierdza Kobylany - Red Sielczyk 2:2, k. 4:2
Wenus Oszczepalin - Polesie Serokomla 1:4
Orlęta Gołaszyn - Kujawiak Stanin 2:3
Olimpia Okrzeja - Dwernicki Stoczek Łukowski 0:1
Pasztet Team - Lesovia Trzebieszów 0:1
AR-TIG Huta Dąbrowa - Orlęta II Radzyń Podlaski 3:2
LZS Dobryń - Granica Terespol 1:4
Niwa Łomazy - Podlasie II Biała Podlaska 0:6
Janowia Janów Podlaski - Huragan Międzyrzec Podlaski 2:5
Start Gózd - Orlęta II Łuków 0:4
SRG Sławatycze - Lutnia Piszczac 1:15
Bad Boys Zastawie - ŁKS Łazy 1:5
Armaty Stoczek Łukowski - Unia Krzywda 2:5
Olimpia Jabłoń - Agrotex Milanów 0:6
Gręzovia Gręzówka - KS Drelów 1:9
Dąb Dębowa Kłoda - Az-Bud Komarówka Podlaska 2:4
Tur Turze Rogi - Absolwent Domaszewnica 2:6
Bór Dąbie - Grom Kąkolewnica 0:7
Bizon Jeleniec - Sokół Adamów 0:3
Az-Bud II Komarówka Podlaska - Orzeł Czemierniki 0:2

mp

Urzędnicy pogubili się z terminami

Sąd przyznał, że doszło do bezczynności starosty. Ale bez rażącego naruszenia prawa

Naczelny Sąd Administracyjny rozpatrzył skargę kasacyjną dotyczącą skargi obywatela na brak odpowiedzi starosty bialskiego podczas rozpoznania wniosku o udostępnienie informacji publicznej.

Interesant wniósł skargę

Sprawa zaczęła się jeszcze 1 lipca 2024 roku, gdy interesant P.S. skierował wniosek na adres mailowy Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej o udostępnienie wszystkich dostępnych informacji na temat pozwolenia na budowę, wydanego dla kilku działek w Terespolu.

Starostwo nie udzieliło mu odpowiedzi w ciągu dwóch tygodni. Skoro nie nastąpiło to w wymaganym terminie, już 15 lipca P.S. wystąpił ponownie z wnioskiem o udzielenie informacji publicznej, opatrzonym podpisem elektronicznym.

Zamiast informować stronę o wydłużeniu terminu załatwienia pierwszego pisma z 1 lipca, Starostwo przekazało 19 lipca odpowiedź na powtórzony wniosek P.S. z 15 lipca. Uznało pytania za tożsame.

Skarżący uznał natomiast, iż urząd nie załatwił sprawy w wyznaczonym prawem terminie, zatem w lipcu 2025 roku złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, w której wniósł o stwierdzenie bezczynności starosty w sprawie wniosku z 1 lipca 2024 roku, wyjaśnienie powodów bezczynności, podjęcie postępowania wyjaśniającego w zakresie zbieżności dat między pierwszym wnioskiem o informację publiczną a wnioskiem o pozwolenie na budowę oraz informowanie na bieżąco o wszelkich podejmowanych krokach i ich efektach.

Interesant nadmienił, że w związku z interwencją burmistrza Terespola w maju 2025 roku otrzymał od Starostwa pismo, w którym przyznało, że wniosek z 1 lipca 2024 roku był wciąż w toku rozpatrywania na dzień 15 lipca 2024 roku, co oznacza, że przekroczony został termin na udostępnienie informacji, wynikający z ustawy.

Zdaniem P.S. to wskazywało na bezczynność starosty. W odpowiedzi na skargę starosta bialski wniósł o jej oddalenie.

Bezczynność starosty

We wrześniu 2025 roku WSA w Lublinie po rozpoznaniu w trybie uproszczonym tej sprawy stwierdził, że starosta bialski dopuścił się bezczynności co do wniosku P. S. z dnia 1 lipca 2024 roku o udostępnienie informacji publicznej. Sąd uznał jednak, że bezczynność starosty „nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa". Zasądził na rzecz P. S. od starosty kwotę 100 zł (sto złotych) jako zwrot kosztów postępowania.

P.S. nie był zadowolony z tego wyroku. Wniósł zatem od niego skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego, w której wniósł o stwierdzenie bezczynności organu w sprawie wniosku z 1 lipca 2024 roku. Wnioskował o uznanie, że bezczynność starosty miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa.

Bezczynność, ale bez rażącego naruszenia prawa

Naczelny Sąd Administracyjny na posiedzeniu niejawnym oddalił skargę kasacyjną. Uznał, że jej zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

- Wniosek z 15 lipca 2024 roku stanowił jedynie ponowienie pierwotnego wniosku z 1 lipca. Sąd pierwszej instancji zauważył, że w piśmie z 19 lipca udzielającym żądanej informacji organ przywołał jedynie wniosek skarżącego z 15 lipca. Jednak w sytuacji, gdy oba wnioski były tożsame i dotyczyły udzielenia tej samej informacji, uznać należało, że skarżącemu udzielono tym samym informacji żądanej wnioskiem z 1 lipca. Argumentacja ta niewątpliwie przemawia za brakiem podstaw do stwierdzenia, że bezczynność organu miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa – zaznaczył NSA.

Marek Pietrzela

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Na rolkach do Matki Bożej Kodeńskiej

fot. Parafia Drelów

42 pielgrzymów rozpoczęło trasę przy kościele w Drelowie

fot. Parafia Drelów

Pielgrzymi przejechali blisko 70 kilometrów, by ostatecznie dotrzeć do Kodnia

Z Drelowa 14 sierpnia wyruszyła już po raz trzeci wyjątkowa pielgrzymka. Zamiast pieszego marszu, 42 uczestników założyło rolki, by pokonać 66-kilometrową trasę do Sanktuarium w Kodniu. Wydarzenie, odbywające się w przeddzień święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, to przykład na to, jak skutecznie łączyć sportową pasję, modlitwę oraz chęć przełamywania własnych barier.

Tegoroczna edycja przyciągnęła rolkarzy w każdym wieku – od dzieci i młodzieży po osoby dorosłe. Z roku na rok wydarzenie to cieszy się rosnącym zainteresowaniem. W tym roku na start zgłosiło się więcej osób z samej gminy Drelów, ale pątniczą grupę zasiliła również liczna reprezentacja z Warszawy, a także goście z Białegostoku, Lublina, Radomia oraz okolicznych miejscowości, takich jak Radzyń Podlaski i Międzyrzec Podlaski.

Samo pokonanie tak długiej trasy na rolkach to ogromne wyzwanie kondycyjne. Wymaga systematycznych treningów, które w wielu przypadkach należy rozpocząć nawet na pół roku przed startem, co czyni tego typu wyprawę trudniejszą logistycznie od tradycyjnej pielgrzymki pieszej.

Przed wyruszeniem w drogę pątnicy zgromadzili się w drelowskim kościele parafialnym na porannej mszy świętej, zbiegającej się ze wspomnieniem św. Maksymiliana Marii Kolbego.

Uzbrojeni w kaski, ochraniacze i ujednolicone, błękitne koszulki z tegorocznym hasłem „Jedną drogą jednym sercem", rolkarze ruszyli przed siebie. O ich bezpieczeństwo na drodze dbała policja oraz strażacy z jednostek OSP Drelów, Żerocin i Kwasówka.

Kamil Pulik

ETAPY TRASY DO KODNIA
Drelów – Kolembrody (15 km)
Kolembrody – Łomazy (13 km)
Łomazy – Ortel Królewski Pierwszy (11 km)
Ortel Królewski Pierwszy – Piszczac (8 km)
Piszczac – Połoski (6 km)
Połoski – Zahorów (5 km)
Zahorów – Kodeń (8 km)

KS Drelów triumfuje, a Huragan remisuje

Za nami pierwsze emocje związane z rozpoczęciem zmagań w Bialskiej Klasie Okręgowej w sezonie 2026/2027.

Prawdziwy piłkarski dreszczowiec zafundowali swoim kibicom zawodnicy KS Drelów, którzy zainaugurowali nowy sezon wyjazdowym spotkaniem z ŁKS Łazy. Choć mecz rozpoczął się od niekorzystnego dla nich wyniku, ostatecznie to drużyna z Drelowa zeszła z boiska jako zwycięzca, triumfując 3:2.

Kiedy gospodarze prowadzili już dwiema bramkami, zespół gości pokazał niezwykły charakter i wolę walki. Sygnał do odrabiania strat dał w 31. minucie Krzysztof Kondraciuk, który po świetnym dograniu od Mateusza Paczuskiego zdobył bramkę kontaktową. Zaledwie cztery minuty później było już 2:2 – tym razem na listę strzelców wpisał się sam Mateusz Paczuski, wykorzystując podanie od Łukasza Kowalczyka.

Decydujący cios padł po przerwie. W 56. minucie niezawodny tego dnia Krzysztof Kondraciuk, obsłużony doskonałym podaniem przez Jakuba Oremczuka, skompletował dublet i ustalił wynik spotkania na 3:2 dla swojej drużyny.

KS Drelów zmierzy się już 19 sierpnia z LZS Sielczyk, który przegrał swój pierwszy mecz 0:3.

ŁKS Łazy – KS Drelów
2:3

Emocji nie zabrakło również w Białej Podlaskiej, gdzie rezerwy MKS Podlasie Biała Podlaska II podejmowały Huragan Międzyrzec Podlaski. Dla drużyny z Międzyrzeca, która po nieudanym sezonie i spadku z IV ligi próbuje teraz swoich sił w klasie okręgowej, był to niezwykle wymagający sprawdzian. Rywalem był bowiem zespół, który ubiegłą kampanię na tym szczeblu rozgrywek zakończył na pierwszym miejscu w tabeli.

Zacięte spotkanie zakończyło się ostatecznie remisem, co oznacza, że obie ekipy dopisują do swojego konta po jednym punkcie. W tym starciu kluczowym ogniwem ofensywy gości okazał się młody piłkarz Emil Sosnowski, który zdobył bramkę dla zespołu z Międzyrzeca.

Przed zawodnikami Huraganu kolejne trudne wyzwania na boiskach „okręgówki". Najbliższy mecz rozegrają oni 22 sierpnia, mierząc się z Victorią Parczew, która w poprzednim sezonie wywalczyła pozycję wicelidera tabeli Bialskiej Klasy Okręgowej. Z kolei spotkanie w ramach drugiej kolejki rozgrywek, w którym przeciwnikiem międzyrzeckiej drużyny będzie Granica Terespol, zaplanowano na 2 września.

MKS Podlasie Biała Podlaska II – Huragan Międzyrzec Podlaski
1:1

Plk

Zbliża się V Memoriał im. Tadeusza Dołęgi

Ponad 350 młodych piłkarek i piłkarzy spotka się na stadionie przy ul. Pszennej w Międzyrzecu.

20 sierpnia w Międzyrzecu odbędzie się „V Memoriał im. Tadeusza Dołęgi" – turniej piłki nożnej dla dzieci i młodzieży. Zawody na stadionie przy ul. Pszennej rozpoczną się o godz. 9.

Wydarzenie łączy rywalizację z tradycją i historią sportu. Celem zmagań jest upamiętnienie Tadeusza Dołęgi – pracownika MOSiR-u. Turniej wpisuje się w obchody 100-lecia istnienia KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, obchody Roku Międzyrzeckiego Sportu oraz rocznicę wybudowania stadionu.

W zawodach weźmie udział 26 drużyn z kilku województw. Na boiskach umiejętności zaprezentuje 350 zawodników i zawodniczek z roczników od 2013 do 2018. Wydarzenie promuje aktywność fizyczną oraz postawy fair play.

Organizatorem jest KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, współpracujący z Urzędem Miasta Międzyrzec Podlaski oraz Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji. Patronat nad wydarzeniem objął Lubelski Związek Piłki Nożnej (LZPN).

Plk

Otwierają piłkarską „Grupę Skrzat"

KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski szkoli młodzież. W rozpoczynającym się sezonie klub zadecydował się na rozszerzenie oferty piłkarskiej Akademii o nową sekcję, skierowaną do najmłodszych adeptów futbolu.

Nowo utworzona Grupa Skrzat to propozycja dla dzieci urodzonych w latach 2020–2021. Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu na obiektach Stadionu Miejskiego w Międzyrzecu Podlaskim i mają na celu przede wszystkim zaszczepienie w maluchach pasji do sportu. W tym wieku szkoleniowcy nie stawiają na zaciętą rywalizację czy skomplikowaną taktykę. Głównym założeniem zajęć jest dobra zabawa w sportowej atmosferze, rozwój ogólnoruchowy i koordynacyjny, nauka absolutnych podstaw piłki nożnej oraz integracja, która pozwala na budowanie pierwszych rówieśniczych przyjaźni.

Na treningach pojawia się coraz więcej dzieci. Władze klubu nie kryją radości z rosnącego zainteresowania najmłodszych mieszkańców miasta i dziękują rodzicom za okazane zaufanie oraz wybór ich akademii.

Aby zgłosić dziecko do drużyny, wystarczy zadzwonić do trenera Filipa Zduńczyka pod numer telefonu 733 844 314.

Plk

BIA

Ruszają zapisy na nowy sezon zajęć hip-hop

Za nami pełne pozytywnej energii wakacyjne warsztaty taneczne, a przed nami – nowy sezon 2026/2027! Miejski Ośrodek Kultury oraz grupa Chillout&NutsCrew ogłaszają jesienny nabór.

W dniach 1 i 8 sierpnia odbyły się wakacyjne warsztaty tańca hip-hop organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzecu Podlaskim oraz grupę Chillout&NutsCrew. Spotkania stanowiły podsumowanie letnich aktywności i wstęp do kolejnego roku pracy zespołu z lokalną młodzieżą.

Obecnie trwają zapisy na nowy sezon taneczny 2026/2027. Pierwsze zajęcia, które poprowadzi instruktor Bernadetta Ładniak, zaplanowano na 1 września o godz. 18. Odbędą się one w sali konferencyjnej MOK-u przy ulicy Warszawskiej 37. W programie przewidziano naukę nowych układów choreograficznych.

Oferta skierowana jest do dzieci i młodzieży od siódmego roku życia. Miesięczny koszt uczestnictwa wynosi 80 zł, a organizatorzy przypominają o obowiązku zmiany obuwia przed wejściem na salę. Zgłoszenia przyjmowane są pod nr tel.: (83) 371-78 07 oraz poprzez wiadomości prywatne na profilu Chillout&NutsCrew w serwisie Facebook.

Plk

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Pani Anna ma dla kogo żyć. Jej największym wsparciem jest rodzina

49-letnia Anna z Międzyrzeca potrzebuje naszej pomocy!

W maju życie Anny Daciuk z Międzyrzeca z dnia na dzień zamieniło się w koszmar. Diagnoza, która zabrzmiała jak wyrok – glejak wielopostaciowy IV stopnia – rozpoczęła dramatyczną walkę o każdy kolejny dzień. Dziś, aby wygrać z jednym z najbardziej agresywnych nowotworów na świecie, 49-letnia matka dwojga dzieci potrzebuje niezwykle kosztownego leczenia w Niemczech. Trwa wyścig z czasem.

Niespodziewany cios

Przez wiele lat pani Anna zmagała się z bólami głowy, które łatwo było zrzucić na karb codziennego stresu czy zmęczenia. Nikt nie podejrzewał najgorszego. Jednak na kilka tygodni przed ostateczną diagnozą jej stan zaczął się drastycznie pogarszać. Pojawiły się silne zawroty głowy, wymioty, senność, a wkrótce potem problemy z pamięcią i utrata kontaktu z rzeczywistością.

Pod koniec maja 2026 roku kobieta trafiła do szpitala. Badania obrazowe ujawniły przerażającą prawdę: czterocentymetrowy guz w lewym płacie czołowym oraz rozległy obrzęk mózgu. Lekarze musieli natychmiast przeprowadzić trepanację czaszki. Operacja uratowała jej życie.

Ogromna cena nadziei

Chirurgiczne usunięcie guza to jednak dopiero początek wojny. Glejak IV stopnia to nowotwór, którego nie da się po prostu wyciąć i zapomnieć. Przy standardowym leczeniu, na które składa się radioterapia i chemioterapia, mediana przeżycia wynosi zaledwie 12-15 miesięcy. Lekarze nie pozostawiają złudzeń – guz ma ogromną tendencję do wznowy.

Aby zapobiec powrotowi choroby, pani Anna musi sięgnąć po innowacyjne metody, które nie są refundowane w Polsce. Największą szansę daje nowoczesna immunoterapia w klinice IOZK w Kolonii (Niemcy). W przyszłości kobieta bierze pod uwagę również terapie takie jak TTFields czy NanoTherm.

Niestety, koszty leczenia, dojazdów, zaawansowanych badań molekularnych oraz codziennej suplementacji i rehabilitacji są gigantyczne. Brakuje jeszcze ponad 685 tysięcy złotych, a czas ucieka.

> *- Nie chcę i nie mogę się z tym pogodzić, żeby moje dzieci musiały się ze mną żegnać. Nie chcę być dla nich tylko wspomnieniem! Chcę nadal być ich mamą! - apeluje Anna Daciuk.*

fot. Archiwum Anny Daciuk

Aby wesprzeć walkę Anny Daciuk, wystarczy wejść na stronę internetową zbiórki pod adresem www.siepomaga.pl/anna-daciuk

„Nie chcę być tylko wspomnieniem"

Pani Anna ma dla kogo żyć. Jej największym wsparciem jest rodzina: córka Julia, która dniami i nocami szuka ratunku w światowych ośrodkach onkologicznych, oraz 18-letni syn Mateusz. Chłopak w przyszłym roku pisze maturę. Zamiast skupiać się na wejściu w dorosłość i planowaniu przyszłości, drży o życie ukochanej mamy.

Jak możesz pomóc?

Zbiórka trwa do 7 listopada. Aby leczenie mogło się rozpocząć, środki muszą zostać zebrane jak najszybciej. Każda złotówka i każde udostępnienie historii pani Anny ma ogromne znaczenie.

Aby wesprzeć walkę Anny Daciuk, wystarczy wejść na stronę internetową zbiórki pod adresem www.siepomaga.pl/anna-daciuk i przekazać dowolną darowiznę. Portal obsługuje szybkie i wygodne płatności, takie jak BLIK, Apple Pay, Google Pay czy przelewy kartą.

Można także przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz leczenia pani Anny. W odpowiedniej rubryce formularza PIT należy wpisać numer KRS 0000396361 (Fundacja Siepomaga), a jako cel szczegółowy podać: 1006196 Anna.

Kamil Pulik

OSP Zawadki hucznie kończy wakacje

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej Zawadki przygotowali niespodziankę na pożegnanie lata. 21 sierpnia odbędzie się druga edycja rodzinnego pikniku „Zakończenie wakacji".

Na placu staną zjeżdżalnie i zamki. W planie jest piana party, puszczanie baniek oraz stanowisko do zaplatania warkoczyków. Przewidziano również przejażdżki konno. A po intensywnej zabawie, apetyty będzie można zaspokoić na stoiskach gastronomicznych. Na gości czekać będzie wata cukrowa, popcorn oraz aromatyczny grill.

O godz. 16.30 odbędzie się wręczenie nagród laureatom konkursu „100 lat OSP Zawdaki", zorganizowanego z okazji 100-lecia jednostki.

Impreza odbędzie się w piątek, 21 sierpnia, na placu przy strażnicy OSP Zawadki. Wydarzenie potrwa od godz. 16 do godz. 19.

Plk

Skąd przywędrował i czy tu zostanie?

Żubr „patroluje" lasy niedaleko Białej Podlaskiej. „Mocarz. Król puszczy do nas zawitał!"

Sensacja przyrodnicza w okolicach Białej Podlaskiej. Żubr znów pojawił się w Nadleśnictwie Chotyłów i wzbudził ogromne zainteresowanie mieszkańców. Leśnicy apelują jednak, by podziwiać potężnego gościa wyłącznie z bezpiecznej odległości.

W lasach w okolicach Białej Podlaskiej znów można natknąć się na wyjątkowego gościa. W ostatnich dniach w rejonie Nadleśnictwa Chotyłów kilkukrotnie widywany był żubr. Jedno z takich spotkań w leśnictwie Zalesie uwiecznił na nagraniu komendant Straży Leśnej. Na filmie potężne zwierzę spokojnie przemierza leśne ostępy, sprawiając wrażenie, jakby rzeczywiście samo sprawdzało, co dzieje się w jego królestwie. Nagranie szybko wzbudziło zainteresowanie internautów. Okazuje się, że nie był to przypadkowy widok. W komentarzach mieszkańcy dzielą się własnymi spotkaniami z żubrem.

– Niedawno widziałam go z synem niedaleko mostu w Perkowicach, między rzeką a lasem – napisała jedna z internautek o imieniu Anna.

Inni zachwycali się potęgą zwierzęcia: „Ogrooomny jest!", „Ale one są niesamowite!", „Mocarz!", „Król puszczy do nas zawitał!". Post z nagraniem polubiło już ponad 1,6 tys. osób, a pod nim pojawił się kolejny film dokumentujący spotkanie z żubrem. Zwierzęta były już widywane w ciągu dwóch, trzech lat wstecz - po dwa, na drugim krańcu gminy niedaleko Kołczyna i bliżej Zalesia, w Kolonii Dobryń.

Był też dramatyczny incydent. Zimą w Kaliłowie w gminie Biała Podlaska żubr konał przy drodze leśnej przez kilka dni. Mimo ogromnego wysiłku strażaków, którzy zabezpieczali miejsce i dokarmiali rannego żubra, zwierzę padło, zanim dotarł specjalista z Białowieży

Leśni sąsiedzi robią furorę

Pojawienie się żubra w tej części regionu to dla mieszkańców nie lada atrakcja. Spotkanie z największym dzikim ssakiem lądowym Europy robi ogromne wrażenie – szczególnie gdy zwierzę pojawia się tak blisko miejsc, w których na co dzień spacerują ludzie. Leśnicy przypominają jednak, że zachwyt powinien iść w parze z rozsądkiem. Żubr, mimo spokojnego wyglądu, pozostaje dzikim zwierzęciem. Jest niezwykle silny i może zachować się nieprzewidywalnie, zwłaszcza gdy poczuje się zagrożony. Dlatego podczas spotkania najlepiej zachować dużą odległość, nie próbować podchodzić do zwierzęcia, dokarmiać go ani prowokować do reakcji. Zdjęcie czy film można zrobić, ale przede wszystkim trzeba zadbać o własne bezpieczeństwo i spokój zwierzęcia.

– Podziwiajmy naszych nowych sąsiadów z daleka i pozwólmy im spokojnie patrolować las – apelują leśnicy.

A żubr? Pewnie jak na prawdziwego leśnego gospodarza przystało, najwyraźniej nie przejmuje się internetowym zamieszaniem. Spokojnie przemierza kolejne ostępy i przypomina mieszkańcom, że dzika przyroda jest znacznie bliżej, niż mogłoby się wydawać.

Beata Malczuk

Grant na nowoczesną pracownię chemiczną

Zespół Szkół Technicznych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzecu Podlaskim znalazł się w gronie laureatów programu grantowego FUN LAB. Dzięki dofinansowaniu w wysokości blisko 35 tys. zł placówka stworzy innowacyjną przestrzeń do nauki chemii, stawiając na doświadczenia, ekologię i praktyczne umiejętności uczniów.

Dokładnie 34 767 zł – taka kwota zasili budżet międzyrzeckiego ZST w ramach wygranego grantu z programu FUN LAB. Pieniądze zostaną przeznaczone na stworzenie nowoczesnej pracowni chemicznej.

Jak zapowiadają przedstawiciele szkoły, nowa pracownia to przede wszystkim odejście od opierania się wyłącznie na podręcznikowej teorii na rzecz praktyki. Młodzież zyska możliwość samodzielnego przeprowadzania eksperymentów. Zamiast biernie przyswajać informacje, uczniowie będą na żywo obserwować zachodzące reakcje chemiczne i samodzielnie formułować wnioski badawcze.

Zajęcia wyjdą również poza standardowe ramy, wprowadzając chociażby elementy chemii kosmetyków na wyciągnięcie ręki. Uczniowie zgłębią tajniki powstawania produktów codziennego użytku, dokładnie badając ich skład i właściwości. Ważnym filarem działalności nowej pracowni będzie także praktyczna edukacja ekologiczna. Nowoczesne wyposażenie umożliwi prowadzenie badań ściśle związanych z ochroną środowiska.

Plk

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Oceniają burmistrza Pawła Łysańczuka. „Słowa pokrywają się z czynami” kontra „Symbol braku dojrzałości, wyczucia i kompetencji”

Zbliża się półmetek rządów burmistrza Międzyrzeca Podlaskiego, Pawła Łysańczuka. Zapytaliśmy więc radnych, działaczy społecznych oraz lokalnych polityków: Jak ocenia Pani/Pan jego dotychczasowe rządy?

Paweł Łysańczuk sprawuje funkcję burmistrza Międzyrzeca Podlaskiego pierwszą kadencję (na lata 2024–2029). Objął to stanowisko w maju 2024 roku, zastępując dotychczasowego burmistrza Zbigniewa Kota, u którego wcześniej przez pięć lat pełnił funkcję wiceburmistrza.

W ostatnich wyborach samorządowych, w kwietniu 2024 roku, Paweł Łysańczuk wystartował z własnego komitetu (KWW Paweł Łysańczuk). W pierwszej turze zajął pierwsze miejsce wśród sześciu kandydatów, zdobywając 2 350 głosów (34,75 proc.) i awansując do dogrywki.

W drugiej turze wygrał ostateczne starcie z Marcinem Duszkiem, zdobywając 3 231 głosów (53,83 proc.) i zapewniając sobie mandat burmistrza miasta.

Kamil Pulik

fot. Archiwum Arkadiusza Janusa

Arkadiusz Janus,
kandydat na burmistrza w wyborach w 2023 roku

Symbol braku dojrzałości, wyczucia i kompetencji

Pracę pana Łysańczuka jako burmistrza mogę porównać do występów artystycznych, śpiewu czy gry na keyboardzie, tak chętnie prezentowanych na scenie czy na Facebooku – amatorszczyzna. Mówię to jako niezależny obserwator, który nie potrzebuje się przypodobać i który przedkłada dobro miasta nad prywatne relacje. Potańcówki, klub seniora, młodzieżowy klub młodych czy stowarzyszenie pracowników UM są potrzebne, ale to kompetencje dyrektora MOK-u, a nie burmistrza, który robi z nich koła wzajemnej adoracji, gwarantujące spokój i kolejną kadencję. Jednakże dla miasta to nic dobrego. W dalszej perspektywie to psucie władzy. Pierwszy rok to podwyżka opłat m.in. za śmieci, nad którymi nikt nie ma kontroli, i, co ważne, na chwilę przed systemem kaucyjnym. W UM na próżno szukać deklaracji z gospodarstwem powyżej pięciu domowników. Budżet miasta w 2023 roku wynosił ok. 104 mln zł, w 2024 r. to 124 mln zł, tak jak i w 2025 roku, co łącznie daje ok. 352 mln zł. Poważnych inwestycji realizowanych z własnych środków UM brak. Te z funduszy zewnętrznych można policzyć na palcach jednej ręki – to projekty, które tak naprawdę zrealizować mogłaby sama pani sekretarz przy wsparciu pracowników dwóch departamentów. Międzyrzeckich Jeziorek brak na mapie atrakcji Lubelszczyzny i nie sądzę, by sezonowy, wodny plac zabaw dla sześciolatków był tą infrastrukturą, która pozwoli konkurować z tego typu obiektami. Obym się mylił. Gdyby nie prywatny klub „Zatoka” miejsce to niczym by się nie różniło od żwirowni sprzed 15 lat. Nie podoba mi się możliwość rejestracji związków jednopłciowych w UM, na czele którego stoi osoba zasiadająca w pierwszych ławkach w kościele. Tym bardziej że na liście honorowych obywateli mamy pięciu księży i Jana Pawła II jako patrona. Pierwszą połowę kadencji burmistrz kończy nieudolną próbą wyjścia z twarzą z bezmyślnej obrony relacji z Kamieńcem Koszyrskim, który oddaje hołd UPA. To kolejny symbol braku dojrzałości, wyczucia i kompetencji pomazańca poprzedniego burmistrza.

fot. Archiwum

Marcin Kamil Duszek,
kandydat na burmistrza w wyborach w 2023 roku

Czas zmarnowany dla nas wszystkich

- Połowa kadencji to czas na podsumowanie i ocenę tego, co się dzieje w naszym mieście. To dobry moment, by odpowiedzieć na jedno podstawowe pytanie: co z obietnic wyborczych zostało rzeczywiście zrealizowane, co jest w trakcie realizacji, a co pozostało jedynie zapowiedzią bez pokrycia. Niestety diagnoza po 2,5 latach tej kadencji jest przerażająca. Działania burmistrza nie przyniosły miastu żadnych spektakularnych zmian. Miasto przestało się dynamicznie rozwijać. Stan infrastruktury w najważniejszych częściach Międzyrzeca jest fatalny. Burmistrz nie potrafił nawiązać owocnej współpracy z urzędami i instytucjami wojewódzkimi i centralnymi, by skutecznie zrealizować strategicznie ważne inwestycje. Nie ma pomysłu na pozyskanie miejsc pracy dla młodych ludzi, nie ma nadziei na szybką – zapowiadaną od wielu lat budowę Wschodniej Obwodnicy i niezbędnego do poprawy jakości życia przejazdu przez tory (nie będę wspominał już, kto doprowadził do zamknięcia drugiego, awaryjnego przejazdu, którym dysponowaliśmy). Podczas kampanii na schodach Pałacu Potockich przedstawił program wyborczy, który był w większości wyborczą manipulacją przypominającą mi sto konkretów Tuska. Burmistrz obiecywał kilkadziesiąt rzeczy, o których dziś niewielu z nas już pamięta. Przypomnę tych kilka filarów, którymi zmanipulował wówczas mieszkańców: Blisko Ludzi, Przyjazne Miasto oraz Zielony Międzyrzec. Do tego doszły piękne wizualizacje inwestycji, znane już z czasów kampanii wyborczej wcześniejszych włodarzy, których realizacji na darmo szukać dziś w naszym mieście. Nie powstały i zapewne za tych rządów nigdy nie powstaną. Oszustwo na potrzeby kampanii wyborczej miało krótkie nogi. Oceniam połowę tej kadencji krytycznie i uważam ten czas za zmarnowany dla nas wszystkich. Nie powstała ani „muszla koncertowa”, ani nawet mikro muszelka. Z zapowiadanej przebudowy ulicy Partyzantów nie wyszło nic, oprócz spowalniającej samochody sygnalizacji świetlnej, która nie dopasowuje się do natężenia ruchu o różnych porach dnia i nocy. Nie powstała tam żadna obiecywana szumnie ścieżka rowerowa ani inne nowoczesne usprawnienia, które mogłyby skutecznie poprawić bezpieczeństwo mieszkańców. Budowa Wschodniej Obwodnicy Miasta znajduje się w szczerym polu. Burmistrz nie ma żadnego pomysłu na to, jak skutecznie i szybko zrealizować to strategicznie ważne dla naszego regionu zadanie. Wpisanie budowy na listę inwestycji bez określenia konkretnego harmonogramu działań i bez znalezienia finansowania nic nam dziś nie daje. Burmistrz nie ma pomysłu na to, skąd wziąć grubo ponad 100, a nawet 150 mln złotych na ten cel. Była to kolejna obietnica bez pokrycia. Przy pozostałych filarach jest jeszcze gorzej. Szanowny burmistrz obiecywał wszystkim m.in.: rewitalizację doliny rzeki Krzny, budowę parków kieszonkowych, odbetonowanie przestrzeni publicznej, wymianę pieców, dopłaty do peletu, zwiększenie ilości energii z OZE produkowanej przez miasto czy też budowę sieci miejskich ładowarek dla samochodów elektrycznych, jak również budowę zielonych przystanków. Nie słyszałem również nic o wprowadzeniu karty mieszkańca, o programie „Witaj Maleństwo” – programie dla przyszłych mam i nic o miejskiej szkole rodzenia. Próżno szukać lokalu za złotówkę dla młodych przedsiębiorców. Jestem przerażony, jak łatwo niektórzy młodzi samorządowcy sprzedają wizje, których nie potrafią zrealizować. Oceniam te 2,5 roku jako czas braku konkretnych rozwiązań, czas źle wydawanych pieniędzy podatników i brak efektów, na które czekamy od wielu lat. Po tym czasie nie wystarczy już mówić o planach, trzeba pokazywać rezultaty. Miasto potrzebuje nie tylko dobrych pomysłów, ale przede wszystkim skutecznego zarządzania, pozyskiwania pieniędzy zewnętrznych i sprawnego doprowadzania inwestycji na wysokim poziomie do końca. Uważam, że kolejny burmistrz Międzyrzeca powinien obiecywać podczas następnej kampanii zdecydowanie mniej, ale za to rzeczy możliwe do wykonania. Elementarna zasada odpowiedzialności za złożone mieszkańcom zobowiązania to podstawa. Gdybym miał być jego wyborcą, to nigdy więcej nie uwierzyłbym w jego zapowiedzi i obietnice, które zapewne będzie ponawiał już za następne dwa lata. Dla mnie dane słowo ma zawsze wartość większą niż pieniądze.

fot. Archiwum

Ewa Danieluk,
przewodnicząca Rady Miasta

Słowa pokrywają się z czynami

- Przed rozpoczęciem obecnej kadencji nie znaliśmy się z burmistrzem Pawłem Łysańczukiem. Teraz, wskutek licznych rozmów, wymiany poglądów oraz wspólnej pracy na rzecz samorządu, po prawie dwóch i pół roku mogę w pełni świadomie i obiektywnie wyrazić swoją opinię na temat działań burmistrza. Paweł Łysańczuk jest osobą pełną energii, optymizmu, ale przede wszystkim chęci do działania. Jego wiara w nasze miasto i jego mieszkańców oraz determinacja w dążeniu do rozwoju Międzyrzeca Podlaskiego sprawiają, że nasz samorząd rozwija się zarówno pod względem inwestycyjnym, jak i kulturowym. Do tej pory zostało podjęte wiele działań skutkujących poprawą bezpieczeństwa i komfortu życia mieszkańców, a kolejne są w planach. Ponadto bardzo doceniam zaangażowanie burmistrza we wszelkie inicjatywy, zarówno jednostek organizacyjnych, jak i lokalnych stowarzyszeń i działaczy. Wszyscy widzimy, jak aktywnie bierze udział w rozmaitych przedsięwzięciach. Odbieram to jako przykładny obraz szacunku do mieszkańców oraz skromności i otwartości. W bezpośredniej współpracy z burmistrzem mogę także zauważyć rzeczowość i konkretność w działaniu. Bardzo doceniam ludzi, których słowa pokrywają się z czynami. Na kolejną połowę kadencji życzę zarówno burmistrzowi, jak i sobie oraz całej Radzie Miasta, aby nie zabrakło nam sił, chęci, ale przede wszystkim serca i motywacji do dalszego, owocnego działania.

fot. Archiwum

Marek Chomiuk,
wiceprzewodniczący Rady Miasta

Wszystko idzie w dobrym kierunku

- Moim zadaniem burmistrz Paweł Łysańczuk realizuje swój program. Jeżeli chodzi o duże inwestycje, dwa lata kadencji to zbyt krótki czas, by je oceniać. Jest to czas, który pozwala coś zacząć, ale niekoniecznie jeszcze skończyć. Uważam jednak, że są podjęte konkretne działania i inwestycje zapowiadane w kampanii są realizowane. Sukcesywnie poprawia się stan dróg w naszym mieście, wymaga to wielu nakładów pieniężnych, na co skutecznie pozyskiwane są środki zewnętrzne, są to inwestycje wymagające i widzę, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Wiadomo i każdy powinien zrozumieć, że nie da zrobić się wszystkiego w jednym czasie, np. wyremontować wszystkich dróg naraz, ale tutaj też dzieje się bardzo dużo. Dbanie o miasto to nie tylko troska o realizację dużych inwestycji, ale przede wszystkim troska o mieszkańców i ich codzienne sprawy. Uważam, że w naszym mieście dzieje się bardzo dużo różnych i fajnych rzeczy. Jeżeli chodzi o pomoc mieszkańcom i zagospodarowanie ich czasu wolnego, to każdy znajdzie coś dla siebie, wystarczy tylko chcieć. Obserwuję i często rozmawiam z ludźmi, którzy odwiedzają nasze miasto – bardzo chwalą jego rozwój i zmiany, jakie stworzyły się na przełomie kilku lat. Jestem przekonany, że burmistrzowi Pawłowi Łysańczukowi, tak jak i każdemu z radnych, zależy na tym, aby mieszkańcom Międzyrzeca Podlaskiego żyło i mieszkało się bardzo dobrze.

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

BIAŁA SIĘ DZIEJE

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota terespolska

Wygląda na to, że mieszkańcy nie rwą się do budżetowych pieniędzy

Podwojony fundusz sołecki.

Marzenie przewodniczącego, niezadowolenie wójta

Terespolska Rada Gminy zwiększyła aż o 100 proc. we wszystkich wsiach fundusz sołecki. Z tej decyzji nie jest zadowolony wójt Krzysztof Iwaniuk, według którego zainteresowanie mieszkańców wykorzystaniem cząstki budżetu samorządowego jest niskie.

Wiele lat walczyli o fundusz sołecki

W gminie Terespol rozpoczyna się sezon zebrań sołeckich poświęconych zgłaszaniu wniosków do funduszu, co musi nastąpić do 30 września. Spełniło się więc marzenie Łukasza Draguna, przewodniczącego Rady Gminy.

Przez wiele lat wraz z radnym Gabrielem Gryciukiem bezskutecznie wnioskowali o wyodrębnienie w gminie Terespol funduszu sołeckiego. Dominujący w samorządzie wówczas wraz ze swoimi radnymi wójt Krzysztof Iwaniuk był przeciwny rozdzielaniu części budżetu na 25 sołectw. Wolał koncentrować wydatki na dużych inwestycjach m.in. przychodni i siedzibie Gminnego Centrum Kultury.

Przejęli władzę w Radzie Gminy, wprowadzili swój pomysł

Dopiero kiedy podczas ostatnich wyborów wygrało ugrupowanie Łukasza Draguna, nowa Rada Gminy podjęła decyzję o wyodrębnieniu funduszu sołeckiego w budżecie, a następnie pod koniec maja br. przyjęła uchwałę zwiększającą pieniądze w tym zakresie o 100 proc. Podwojenie funduszu sołeckiego było reakcją na dotychczasowe niejasności, co do zasad korzystania z dotacji uchwalonych w budżecie gminy na realizację inicjatyw i wydarzeń w poszczególnych sołectwach oraz sposobu ich przydzielania. Radni nie chcieli, aby powstawały konflikty w oczekiwaniu na decyzję wójta lub dyrektor Gminnego Centrum Kultury, zatem zwiększyli fundusz sołecki.

- Dzięki temu mieszkańcy mają realny wpływ na wybór przedsięwzięć realizowanych w swoich miejscowościach. Pierwsze inwestycje i zadania finansowane z funduszu sołeckiego są już realizowane i sukcesywnie zmieniają nasze sołectwa, a kolejne projekty będzie można zaplanować na 2027 rok – z dumą podkreśla przewodniczący i zachęca mieszkańców gminy do zgłaszania swoich pomysłów oraz udziału w zebraniach wiejskich.

Najwięcej mają Małaszewicze

Do sołtysów trafiły już informacje o wysokości środków przypadających danym sołectwom na rok 2027 w ramach funduszu zwiększonego o 100 proc. Najwięcej do dyspozycji mają z 1382 mieszkańcami Małaszewicze (172,7 tys. zł), z 536 osobami Koroszczyn (127,1 tys. zł) i z 509 mieszkańcami Kobylany (122,4 tys. zł.). Najmniej otrzyma licząca 24 osoby miejscowość Kołpin Ogrodniki (38,7 tys. zł). Mały fundusz mieć będą też zamieszkała przez 39 osób Starzynka (41,3 tys. zł) i Kukuryki z 52 mieszkańcami (43,5 tys. zł).

fot. Archiwum Łukasza Draguna

Łukasz Dragun,
przewodniczący Rady Gminy Terespol

Najważniejsza jest sama idea funduszu sołeckiego

Na tym etapie trudno jeszcze jednoznacznie ocenić, czy zainteresowanie mieszkańców funduszem sołeckim wzrasta. Kwoty przypadające poszczególnym sołectwom na 2027 rok zostały ogłoszone stosunkowo niedawno, dlatego rzeczywistą skalę zainteresowania będziemy mogli ocenić przede wszystkim po frekwencji na zebraniach wiejskich oraz liczbie zgłaszanych przez mieszkańców propozycji. Dla mnie jednak najważniejsza jest sama idea funduszu sołeckiego, czyli oddanie mieszkańcom realnego wpływu na to, na co zostanie przeznaczona część środków dotyczących ich miejscowości. Nawet jeżeli na zebraniu w danym sołectwie pojawi się tylko kilka osób, to nadal uważam, że jest to rozwiązanie lepsze niż sytuacja, w której o potrzebach i kierunkach wydatkowania środków dotyczących danego sołectwa decyduje w praktyce jedna osoba – wójt.

Wójt: Trudno o wskazanie autentycznych potrzeb

Kiedy fundusz dzieli się na 25 sołectw, pieniądze nie imponują wielkością kwot.

- Przychodzą do mnie sołtysi i mówią, że nie mają co robić w ramach funduszu sołeckiego. Podczas zebrania poświęconego wyborom sołtysa w Polatyczach zastanawiano się, co byłoby potrzebne we wsi do zrealizowania w ramach tego funduszu. Trudno o wskazanie autentycznych potrzeb. Na zebranie w Polatyczach przyszło mniej niż 20 proc. uprawnionych mieszkańców. Wyjaśniałem im, że te pieniądze nie przepadają - powiedział nam wójt Krzysztof Iwaniuk.

fot. Marek Pietrzela

Krzysztof Iwaniuk,
wójt gminy Terespol

Złe rozwiązanie

Nie zmieniam zdania w sprawie złego rozwiązania z wprowadzeniem funduszu sołeckiego w naszej gminie. Przecież na ten cel pójdzie w przyszłym roku aż połowa nadwyżki budżetowej. Czy znów pojawią się propozycje, aby piąty raz kupować krzesełka do świetlicy, która jest bardzo rzadko otwierana? Dziś łatwo wskazać na budowę placu zabaw, tylko brakuje dzieci we wsiach.

W internetowym serwisie gminy Terespol opublikowano informacje i niezbędne dokumenty do przygotowania we wsiach wniosków do funduszu sołeckiego na rok 2027.

Marek Pietrzela

W Kobylanach słodko i gwarno jak w ulu

Świętowano miód, smak i tradycję

Prawie 200 gości i pszczelarzy uczestniczyło w VII Bialskopodlaskim Święcie Miodu i Nadbużańskim Festiwalu Smaku i Tradycji - Kobylany 2026. W olbrzymiej nowej sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury było miejsce na występy oficjalne i artystyczne oraz stoiska konkursowe, wystawowe i degustacyjne.

Oficjalne rozpoczęcie imprezy poprzedziła msza św. w intencji pszczelarzy w niedawno konsekrowanym kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Kobylanach. Współorganizujący VII Bialskopodlaskie Święto Miodu im. dr. Waleriana Maksymiuka Tadeusz Jakimowicz, prezes Związku Pszczelarzy Podlasie w Białej Podlaskiej, nie ukrywał zadowolenia z przeniesienia imprezy pod dach olbrzymiego obiektu i uniezależnienia się od kaprysów pogodowych.

- Najbardziej zasłużonym 16. pszczelarzom wręczyliśmy związkowe odznaczenia: statuetkę św. Ambrożego, patrona pszczelarzy, bartników oraz piernikarzy. Przez prawie trzy godziny pobyt umilał nam piosenkami duet Izabeli Lewandowicz i Janusza Pruniewicza, który perfekcyjnie wykonał ulubioną przez nas „Pszczółkę Maję" i zadbał o ustawienie super nagłośnienia – powiedział nam Tadeusz Jakimowicz.

Dodał, że bardzo sobie ceni pomoc wójta terespolskiej gminy Krzysztofa Iwaniuka, który dobrze spełniał rolę gospodarza wydarzenia. Gminne Centrum Kultury zadbało nie tylko o miejsce wydarzenia, ale także o program artystyczny. Na scenie wystąpili lokalni artyści. Publiczność mogła wysłuchać występów Klubu Seniora „Złoty Wiek" z Małaszewicz, zespołu „Łobaczewianki" oraz zespołu „Hard Gock", a także wspomnianego duetu Izabeli Lewandowicz i Janusza Pruniewicza.

fot. Gminne Centrum Kultury w Kobylanach (FB)

Na VII Bialskopodlaskie Święto Miodu im. dr. Waleriana Maksymiuka przybyły delegacje organizacji pszczelarzy z kilku powiatów

Swoje stoiska promocyjne przygotowały koła gospodyń wiejskich z terenu gminy Terespol, m.in. z tradycyjnymi potrawami.

Dużym zainteresowaniem uczestników cieszyły się ogłoszone konkursy na najsmaczniejsze: miód z pasieki, nalewkę na miodzie, potrawę z ziemniaka oraz najlepsze ciasto drożdżowe i najpiękniejszą pszczołę. Dzieci chętnie popisywały się wiedzą o pszczole.

Uczestniczące w imprezie panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Małaszewiczach Małych wyraziły zadowolenie w mediach społecznościowych ze swego udziału w podwójnym święcie.

- Na naszym stoisku promocyjnym rządziły lokalne mrówkowce i zbójnickie ziemniaki z nutą Podhala – podane z prawdziwym, tatrzańskim oscypkiem. Jednak to nie wszystko... Z imprezy wracamy z podniesioną głową i pełnym koszem nagród! Wzięliśmy udział w trzech konkursach i oto nasze wyniki: pierwsze miejsca w kategorii „Najlepsze ciasto drożdżowe słodkie" oraz w kategorii „Najsmaczniejsza potrawa z ziemniaka", a także trzecie miejsce w kategorii „Najlepsza nalewka na miodzie" – odnotowały sukcesy.

Krzysztof Iwaniuk,
wójt gminy Terespol

VII Bialskopodlaskie Święto Miodu im. dr. Waleriana Maksymiuka znalazło dobre miejsce na imprezę w naszym nowym budynku Gminnego Centrum Kultury. Takiej sali widowiskowej jak u nas nie ma w innym miejscu w całym powiecie. Dobrze sprawdziła się akurat zakupiona nowa aparatura nagłośnienia, które działało także na zewnątrz budynku. Zasługiwaliśmy na współpracę ze Związkiem Pszczelarzy Podlasie, bo nawet były przewodniczący rady Mieczysław Romaniuk ma pszczoły. W Kobylanach też nasz pszczelarz posiada ule koło fortu.

(Pim)

BIA

eprasa.pl 35d9a3c9f0

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 33 (1033) 18 sierpnia 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Jowita Zielińska z Ossowy w „Uwadze!” TVN.
Nowe fakty w sprawie tajemniczej śmierci

Sprawa Jowity Zielińskiej, pochodzącej z Ossowy w gminie Wohyń w powiecie radzyńskim, ponownie znalazła się w centrum zainteresowania ogólnopolskich mediów. Reportaż programu „Uwaga!” TVN przypomniał historię zaginięcia 30-latki, której szczątki po dwóch latach odnaleziono zaledwie kilkaset metrów od domu teściów. Tymczasem śledczy wykonują kolejne czynności – mieszkańcy Lisin zostali poddani badaniom wariografem.

Jowita Zielińska zaginęła 6 lipca 2024 roku. Tego dnia wracała rowerem z pracy w Rypinie do domu w Lisinach. Od miejsca zamieszkania dzielił ją zaledwie około kilometr. Kobieta nigdy jednak nie dotarła do celu.

Przez dwa lata jej los pozostawał nieznany. W poszukiwania angażowano policję, strażaków, wojsko, mieszkańców oraz specjalistyczne grupy poszukiwawcze. Przeszukiwano lasy, pola i zbiorniki wodne. Dziś wiadomo już, że Jowita nie żyje.

Szczątki znaleziono bardzo blisko domu

Przełom nastąpił w lipcu tego roku. Dwaj bracia, którzy wybrali się na grzyby w okolice Lisin, natrafili na wystające z ziemi kości. Jak relacjonowali w materiale „Uwagi!”, początkowo zauważyli pojedynczą kość, a następnie kolejne fragmenty. Mężczyźni skojarzyli znalezisko ze sprawą Jowity Zielińskiej. Powiadomili policję, a funkcjonariusze rozpoczęli prace w miejscu odkrycia.

Badania genetyczne potwierdziły ostatecznie, że odnalezione szczątki należą do zaginionej kobiety. Najbardziej zastanawiające jest jednak miejsce ich odnalezienia. Szczątki znajdowały się w płytkim grobie, niespełna 500 metrów od domu, w którym Jowita mieszkała z rodziną zmarłego męża. To właśnie ten fakt sprawia, że wiele pytań dotyczących zaginięcia pozostaje bez odpowiedzi.

Rower w jednym miejscu, ubrania w innym, ciało jeszcze gdzie indziej

Jednym z najważniejszych wątków sprawy jest rozmieszczenie śladów. Rower Jowity znaleziono około 5 kilometrów od jej domu, w lesie w Wierzchowiskach. Jak wynika z relacji przedstawionych w programie TVN, jego stan nie wskazywał na to, by doszło przy nim do jakiegoś zdarzenia. Nie znaleziono na nim również śladów biologicznych kobiety.

Jeszcze gdzie indziej odnaleziono ubrania Jowity. A jej szczątki znajdowały się z kolei kilkaset metrów od domu, w którym mieszkała. Taki układ jest jednym z najbardziej zagadkowych elementów całej sprawy.

Maciej Rokus, biegły sądowy i specjalista zajmujący się poszukiwaniem osób zaginionych, zwracał uwagę w materiale „Uwagi!” na rozdzielenie poszczególnych elementów. Jego zdaniem może to wskazywać, że ktoś celowo pozostawił różne ślady w różnych miejscach. Nie oznacza to jednak, że śledczy potwierdzili taką wersję. Prokuratura nadal bada wszystkie możliwe scenariusze.

Dlaczego ciało znaleziono dopiero po dwóch latach?

To jedno z kluczowych pytań. Po zaginięciu Jowity okolice Lisin były intensywnie przeszukiwane. Tymczasem jej szczątki znaleziono dopiero dwa lata później i to w odległości kilkuset metrów od domu - tam, gdzie prowadzono poszukiwania.

fot. facebook

Historia ma ważny lokalny wymiar. Jowita Zielińska pochodziła z Ossowy w gminie Wohyń, w powiecie radzyńskim. To stąd wyjechała w dorosłym życiu, a jej późniejsze losy związały ją z województwem kujawsko-pomorskim

> **Po śmierci męża mówiła, że trochę jej dokuczają. Chciała wynająć sobie mieszkanie tutaj. (...) Nie raz przyjeżdżała smutna, zapłakana, ale nigdy nie chciała mówić, co się stało - dodaje w materiale „Uwagi” pan Andrzej.**

Prokuratura nie ujawnia obecnie wszystkich szczegółów prowadzonych czynności. Nieznane są również pełne wyniki badań sekcyjnych, które mają pomóc ustalić przyczynę i okoliczności śmierci kobiety.

Śledczy podkreślają, że sprawa jest trudna i skomplikowana, a jej celem jest przede wszystkim odtworzenie przebiegu wydarzeń i ustalenie, co dokładnie stało się z Jowitą.

Śledczy sprawdzają sąsiadów. Były badania wariografem

W ostatnich dniach pojawił się kolejny ważny element postępowania. 11 sierpnia policjanci przewozili mieszkańców Lisin do Bydgoszczy na badania wariografem. Informację tę przekazał „Fakt”, a przeprowadzenie takich czynności potwierdził prokurator Jacek Lasiński. Śledczy czekają obecnie na opinie biegłych.

Nie oznacza to, że osoby poddane badaniu zostały uznane za podejrzane o zabójstwo. Wariograf może być jednym z elementów czynności prowadzonych w skomplikowanym śledztwie. Prokuratura nie ujawnia, dlaczego dokładnie zdecydowano się na przebadanie sąsiadów ani jakie pytania zadawano podczas czynności. Wiadomo natomiast, że śledczy prowadzą również kolejne badania DNA.

Rodzina zmarłego męża nie chce rozmawiać z mediami

W reportażu „Uwagi!” pojawia się również wątek życia Jowity po śmierci jej męża Adama. Kobieta po jego śmierci pozostała w domu teściów. Z relacji osób, które znały rodzinę, wynika, że sytuacja Jowity miała być trudna. Pojawiają się również informacje, że rozważała wynajęcie własnego mieszkania.

Jednocześnie rodzina zmarłego męża od niedawna stanowczo odmawia rozmów z mediami. Dziennikarz „Uwagi!” próbował porozmawiać z teściową Jowity. Kobieta nie chciała odpowiadać na pytania i poprosiła reportera o opuszczenie posesji.

W rozmowie z dziennikarzami pojawiła się również Sandra, bratowa Jowity. Jak tłumaczyła, po wcześniejszych materiałach medialnych rodzina spotkała się z falą internetowych komentarzy i nie chce ponownie występować przed kamerami.

Sama odmowa rozmowy nie jest oczywiście dowodem na jakikolwiek związek rodziny ze śmiercią Jowity. W tej sprawie nie można zastępować ustaleń śledczych domysłami.

Jowita pochodziła z powiatu radzyńskiego

Jowita Zielińska pochodziła z Ossowy w gminie Wohyń w powiecie radzyńskim. To stąd wyjechała w dorosłym życiu, a jej późniejsze losy związały ją z województwem kujawsko-pomorskim. Zamieszkała z mężem, który zmarł.

Dla mieszkańców powiatu radzyńskiego sprawa jest więc szczególnie poruszająca. Przez dwa lata bliscy i osoby znające Jowitę czekali na odpowiedź dotyczącą jej losu. Dziś wiadomo już, że kobieta nie żyje, ale najważniejsze pytanie nadal pozostaje bez odpowiedzi - co wydarzyło się 6 lipca 2024 roku i kto odpowiada za jej śmierć?

Na razie śledczy nie wskazują sprawcy ani nie przedstawiają publicznie jednej, potwierdzonej wersji wydarzeń. Czekają m.in. na kolejne wyniki badań i opinie biegłych. Sprawa Jowity Zielińskiej pozostaje więc otwarta. I choć po dwóch latach udało się odnaleźć jej szczątki. Zamiast końca śledztwa pojawiło się jednak jeszcze więcej pytań...

Kacper Budrewicz

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Głodówka w chłodni JAAK.

Problemy narosły po zalewie tanich malin z Ukrainy. „Nie prosimy o litość, ale o zrozumienie”

POWIAT OPOLSKI: Od 11 sierpnia w zakładzie JAAK w Zadolu (gmina Opole Lubelskie) trwa protest głodowy członków zarządu. Właściciele rodzinnej firmy twierdzą, że przez trzy lata bezskutecznie szukali rozwiązania problemów, które zaczęły się od gwałtownego załamania rynku malin. Dziś, jak mówią, zagrożona jest nie tylko przyszłość chłodni, ale również gospodarstw jej dostawców. - Skupiliśmy ich towar do ostatniego owocu - piszą w swoim oświadczeniu.

fot. nadesłane

Takie transparenty w ubiegłym tygodniu pojawiły się przed chłodnią JAAK w Zadolu

To nie jest pierwszy raz, kiedy problemy JAAK trafiają do przestrzeni publicznej. Tym razem właściciele zdecydowali się jednak na najbardziej radykalną formę protestu - głodówkę. Rozpoczęli ją 11 sierpnia w zakładzie w Zadolu. Jak podkreślają, chcą w ten sposób zwrócić uwagę na sytuację firmy, która ich zdaniem od kilku lat pozostaje bez skutecznej pomocy.

JAAK jest rodzinnym przedsiębiorstwem działającym od ponad 30 lat. Chłodnia specjalizuje się w schładzaniu i mrożeniu owoców miękkich. Najważniejszym produktem są maliny, które - jak podaje zarząd - stanowią około 90 proc. produkcji zakładu.

Firma skupuje owoce od lokalnych producentów. Według jej właścicieli z JAAK współpracowało około 400 gospodarstw rolnych m.in. z powiatu opolskiego i kraśnickiego.

To właśnie relacje z rolnikami są jednym z głównych elementów argumentacji zarządu.

„Skupiliśmy ich towar do ostatniego owocu”

Właściciele chłodni przekonują, że przez lata przedsiębiorstwo było ważnym odbiorcą dla gospodarstw m.in. z powiatu opolskiego i kraśnickiego. Jak podkreślają, skup odbywał się od pierwszych zbiorów aż do zakończenia sezonu.

Problemy miały gwałtownie narastać w 2022 roku. Według przedstawicieli JAAK jednym z kluczowych czynników był napływ tańszych malin z Ukrainy, który - ich zdaniem - doprowadził do załamania cen na polskim rynku.

Zarząd podaje, że pod koniec sezonu 2022 cena malin spadła z około 16-18 zł za kilogram do 6-8 zł, natomiast w kolejnym roku osiągała poziom 4-6 zł za kilogram.

W swoim stanowisku właściciele twierdzą również, że część zachodnich firm i koncernów posiadających zakłady w Polsce ograniczyła zakupy polskich malin, wybierając tańszy surowiec z importu.

- Ta niespodziewana, losowa sytuacja kompletnie zatrzymała sprzedaż polskich malin, a tym samym stworzyła ogromne problemy zakładu, gdyż zmuszeni byliśmy sprzedać towary z ogromną stratą - napisali.

Według zarządu konsekwencje tej sytuacji są odczuwalne do dziś, a jednym z nich są nieuregulowane jeszcze zobowiązania wobec części producentów.

Jednocześnie właściciele podkreślają, że w najtrudniejszym momencie nie zdecydowali się na przerwanie skupu.

- Rolnicy, znając nas, gdyż my prowadząc zakład, jesteśmy także producentami owoców i ich sąsiadami, jak dotychczas nie podawali nas do egzekucji swoich roszczeń - czytamy w oświadczeniu.

I dalej:

- My, kierując się solidarnością z nimi, skupiliśmy ich towar do ostatniego owocu - dodaje zarząd.

Pożyczka miała pomóc utrzymać płynność

Właściciele JAAK wskazują, że próbowali znaleźć sposób na przetrwanie kryzysu. Jednym z takich działań było złożenie wniosku o pożyczkę w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa.

W lipcu 2023 roku firma wystąpiła o wsparcie w ramach „Linii Owoce 24”, której celem było, zgodnie z założeniami programu, poprawienie płynności finansowej przedsiębiorstw dotkniętych trudnymi do przewidzenia zjawiskami gospodarczymi lub losowymi.

Zarząd JAAK twierdzi, że wniosek został odrzucony, a po ponownym złożeniu również nie uzyskał akceptacji.

- Te właśnie przesłanki skłoniły nas do złożenia wniosku, w pełni popartego udokumentowanymi zabezpieczeniami jego spłaty, a mimo to został odrzucony dwukrotnie - twierdzą właściciele.

W ich ocenie brak takiego finansowania dodatkowo pogłębił problemy przedsiębiorstwa.

Poręczali kredyty własnymi gospodarstwami

W oświadczeniu zarządu znalazł się również bardzo osobisty wątek. Właściciele JAAK wskazują, że przez lata angażowali w działalność firmy nie tylko swoją pracę, ale również prywatny majątek.

Jak twierdzą, kredyty obrotowe przeznaczone na finansowanie skupu malin były poręczane ich własnymi gospodarstwami.

- My, czyli Zarząd i jednocześnie udziałowcy, zawsze podchodzący uczciwie do spraw biznesowych i będąc w pełni oddani tej małej chłodni, poręczaliśmy kredyty obrotowe na zakup malin własnymi także małymi gospodarstwami, aby jak najszybciej płacić rolnikom - napisali.

Dziś, jak podkreślają, sami obawiają się utraty tego majątku.

- Dzisiaj stajemy w obliczu utraty tych gospodarstw przekazywanych z pokolenia na pokolenie - zaznacza zarząd.

> **Zarząd firmy:** Nigdy w swej historii firma nie zalegała w zobowiązaniach względem pracowników, ZUS, US czy Gminy, na terenie której się znajduje

Właściciele przekonują jednocześnie, że przez całą wcześniejszą historię firmy starali się terminowo regulować podstawowe zobowiązania.

- Nigdy w swej historii firma nie zalegała w zobowiązaniach względem pracowników, ZUS, US czy Gminy, na terenie której się znajduje - czytamy w stanowisku.

„Potop” malin

Właściciele JAAK bardzo mocno opisują sytuację, która nastąpiła po załamaniu rynku.

- Potop, jak można nazwać niekontrolowany napływ szczególnie bardzo tanich malin z Ukrainy, spowodował katastrofalne w skutkach załamanie rynku owoców miękkich - piszą.

Zarząd podkreśla, że dla zakładu, którego działalność w zdecydowanej większości opierała się właśnie na malinach, tak gwałtowna zmiana cen była szczególnie dotkliwa.

- Nasza firma chyba najbardziej w Polsce odczuła to załamanie, gdyż produkcja opierała się w 90 proc. na malinach, których ceny spadły trzykrotnie w ciągu niespełna 2 miesięcy września i października 2022 roku - twierdzą właściciele.

W ich ocenie problem nie skończył się wraz z zakończeniem sezonu. Skutki tamtego załamania mają być odczuwalne w przedsiębiorstwie do dziś - firma ma problemy finansowe. Dane finansowe pokazują skalę tego załamania: w ciągu trzech lat przychody spółki spadły z ponad 21,5 mln zł do niespełna 1,9 mln zł, a kapitał własny z dodatnich 2,46 mln zł zmienił się w ponad 7,4 mln zł na minusie.

Trzy lata próśb o pomoc

Zarząd twierdzi, że od ponad trzech lat informował o sytuacji kolejne instytucje i osoby odpowiedzialne za politykę rolną.

Wśród adresatów tych działań wymienia Ministerstwo Rolnictwa, Ministerstwo Aktywów Państwowych, władze wojewódzkie, KOWR, Krajową Grupę Spożywczą, ARiMR, organizacje rolnicze, a także parlamentarzystów i senatorów.

Właściciele podkreślają, że ich zdaniem problem powinien być rozpatrywany nie tylko jako kwestia jednego przedsiębiorstwa.

Chodzi również o producentów, którzy przez lata dostarczali owoce do chłodni.

- Prosimy, nie tyle o litość, ile o zrozumienie całej tej sytuacji i rozwiązanie naszego problemu - apeluje zarząd.

„Protest nie jest polityczny, a prospołeczny”

W oświadczeniu wydanym w związku z rozpoczęciem głodówki właściciele jeszcze raz wyjaśnili powody swojej decyzji.

- Z dniem 11.08.2026 rozpoczęliśmy protest głodowy w naszym zakładzie, który ma zasygnalizować z największą mocą fakt braku jakichkolwiek skutecznych działań, od trzech lat, ze strony Władz w udzieleniu pomocy rolnikom oraz polskiemu przetwórcy losowo skrzywdzonemu niekontrolowanym zalewem owoców z Ukrainy - napisali.

Jednocześnie stanowczo zaznaczają:

- Chcemy podkreślić, że protest nie jest polityczny a pro-społeczny.

Zarząd twierdzi, że jego celem jest zwrócenie uwagi na problem firmy, jej pracowników oraz rolników, którzy są z nią związani.

Właściciele określają JAAK mianem „polskiej ofiary wojny w Ukrainie”, wskazując, że skutki zmian na rynku owoców miały w ich ocenie szczególnie mocno uderzyć w krajowych producentów i przetwórców.

Czekają na interwencję

Mimo bardzo mocnych słów właściciele deklarują, że nadal liczą na rozwiązanie sytuacji.

- My pozostajemy ciągle ufni w sprawiedliwość, uczciwość i solidarność - napisali w pierwszym oświadczeniu.

W kolejnym dodają:

- My pozostajemy ciągle ufni w sprawiedliwość, uczciwość względem Polaków, którzy w transparentny sposób pracowali przez dziesięciolecia, kreując rynek pracy i produkcji owoców na Lubelszczyźnie w najtrudniejszych latach transformacji gospodarczej, a dzisiaj pozostawieni są na łaskę losu. Losu upadku. Czy tak być powinno?

Na koniec apelują o podjęcie działań, które pozwoliłyby uratować przedsiębiorstwo.

- Prosimy bardzo o skuteczną interwencję w naszej tragicznej sytuacji - zwracają się do przedstawicieli władz.

Protest głodowy rozpoczął się 11 sierpnia w zakładzie JAAK w Zadolu. W głodówce uczestniczą członkowie zarządu i jednocześnie udziałowcy firmy - Andrzej Banach i Krzysztof Wójcicki.

Agnieszka Gołębiowska

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Pomóżmy Dariuszowi odzyskać samodzielność.

Dajmy mu szansę wrócić do życia

Jeszcze niedawno górskie szlaki, rower, windsurfing i rodzinne wyprawy były dla Dariusza Kałdonka z Puław codziennością.

Dziś większość czasu spędza w łóżku i wymaga całodobowej opieki. Wszystko zmieniła skomplikowana operacja guza podstawy czaszki. Teraz przed Dariuszem długa i kosztowna droga do możliwie największej samodzielności. Jego rodzina prosi o pomoc w sfinansowaniu intensywnej rehabilitacji i leczenia. Potrzebne jest 300 tys. zł.

Wsparcie dla Dariusza to nie tylko pomoc w opłaceniu kolejnych zabiegów czy turnusów rehabilitacyjnych. To przede wszystkim szansa na odzyskanie części niezależności i możliwość powrotu do aktywności, które przez lata były naturalną częścią jego życia

Dariusz przeszedł skomplikowaną operację guza podstawy czaszki. Ze względu na rozmiar guza zabieg był długi i bardzo obciążający dla organizmu. Po operacji przez cztery dni pozostawał w śpiączce farmakologicznej

Powrót do sprawności wymaga czasu, specjalistycznej opieki i intensywnej rehabilitacji. Związane z tym koszty są bardzo wysokie i przekraczają możliwości finansowe rodziny. Dlatego bliscy Dariusza zwracają się o pomoc. Celem zbiórki jest zgromadzenie 300 000 zł na rehabilitację, leczenie oraz działania, które pozwolą Dariuszowi osiągnąć możliwie największą samodzielność

Aktywny mąż, ojciec i człowiek ciekawy świata

Dariusz zawsze był człowiekiem w ruchu. Wolny czas najchętniej spędzał aktywnie, blisko natury i swojej rodziny. Uwielbiał górskie wycieczki, długie spacery, jazdę na rowerze oraz windsurfing. Każda wyprawa była dla niego okazją do odkrywania nowych miejsc, poznawania historii i zdobywania kolejnych górskich szczytów.

Nie ograniczał się jednak wyłącznie do aktywności fizycznej. Czytał książki historyczne i biografie, nieustannie poszerzał swoją wiedzę, nauczył się kolejnego języka, a jedną z jego wielkich pasji były sporty motorowe, szczególnie Formuła 1. Był samodzielnym, aktywnym człowiekiem, który miał wiele planów i zainteresowań. Rodzina była ważną częścią jego życia. Nikt nie przypuszczał, że w jednej chwili jego codzienność zostanie całkowicie odmieniona.

Wszystko zmieniła choroba

Dariusz przeszedł skomplikowaną operację guza podstawy czaszki. Ze względu na rozmiar guza zabieg był długi i bardzo obciążający dla organizmu. Po operacji przez cztery dni pozostawał w śpiączce farmakologicznej. Kiedy się wybudził, rozpoczął się zupełnie nowy etap jego życia. Dwa dni później Dariusz trafił na Oddział Intensywnej Terapii z powodu problemów z samodzielnym oddychaniem. Na OIT spędził około trzech tygodni. Konsekwencje choroby i operacji okazały się bardzo poważne.

Dziś zmaga się z lewostronnym niedowładem ciała i zaburzeniami widzenia. Widzi tylko na lewe oko. Ma tracheostomię, jest żywiony przez PEG i wymaga cewnikowania. Do wykonywania podstawowych czynności potrzebuje pomocy drugiej osoby.

Całodobowa opieka

Obecnie Dariusz większość czasu spędza w pozycji leżącej. Przy pomocy opiekunów może zostać podniesiony do pozycji półsiedzącej. Jest świadomy i zdaje sobie sprawę ze swojej sytuacji. Co najważniejsze, chce walczyć o sprawność i odzyskać choć część dawnej niezależności. Dla człowieka, który jeszcze niedawno przemierzał górskie szlaki, jeździł na rowerze i uprawiał windsurfing, ograniczenie codzienności do łóżka jest ogromną zmianą. Jednocześnie jego historia nie jest historią o rezygnacji. Dariusz chce zrobić wszystko, co możliwe, by odzyskać sprawność.

Rehabilitacja jest najważniejszą szansą

Przed Dariuszem długa i wymagająca rehabilitacja neurologiczna. Intensywna, systematyczna terapia może pomóc mu poprawić sprawność, zwiększyć samodzielność i odzyskać możliwość wykonywania podstawowych czynności.

W jego sytuacji rehabilitacja nie oznacza wyłącznie ćwiczeń. To droga do większej niezależności, łatwiejszego funkcjonowania na co dzień i powrotu do aktywności, które jeszcze niedawno były dla niego czymś naturalnym. Każdy postęp może mieć ogromne znaczenie. Zarówno dla Dariusza, jak i jego najbliższych. Jedno proste marzenie: usiąść na wózku i pojechać do parku. Dariusz ma dziś marzenie, które może wydawać się bardzo zwyczajne.

Chce usiąść na wózku i pojechać do parku.

Dla zdrowego człowieka wyjście do parku jest prostą, codzienną czynnością. Dla Dariusza stało się symbolem tego, za czym najbardziej tęskni – możliwością opuszczenia domu, poczucia świeżego powietrza, zobaczenia przyrody i spędzenia czasu z rodziną poza czterema ścianami.

To niewielki krok w porównaniu z górskimi wyprawami, które kiedyś były częścią jego życia. A jednocześnie może być ogromnym krokiem na drodze do odzyskania samodzielności.

Potrzebne jest 300 tysięcy złotych

Powrót do sprawności wymaga czasu, specjalistycznej opieki i intensywnej rehabilitacji. Związane z tym koszty są bardzo wysokie i przekraczają możliwości finansowe rodziny. Dlatego bliscy Dariusza zwracają się o pomoc. Celem zbiórki jest zgromadzenie 300 000 zł na rehabilitację, leczenie oraz działania, które pozwolą Dariuszowi osiągnąć możliwie największą samodzielność. Każda wpłata ma znaczenie. Niezależnie od jej wysokości może przybliżyć Dariusza do kolejnego etapu rehabilitacji i kolejnego małego zwycięstwa.

Pomoc, która może zmienić codzienność

Wsparcie dla Dariusza to nie tylko pomoc w opłaceniu kolejnych zabiegów czy turnusów rehabilitacyjnych. To przede wszystkim szansa na odzyskanie części niezależności i możliwość powrotu do aktywności, które przez lata były naturalną częścią jego życia. Dziś Dariusz potrzebuje innych, aby móc zrobić rzeczy, które wcześniej wykonywał sam. Dzięki rehabilitacji i wsparciu może jednak stopniowo odzyskiwać kolejne umiejętności. Być może jednym z pierwszych takich momentów będzie właśnie wyjazd do parku.

Każdy gest ma znaczenie

Rodzina Dariusza nie jest w stanie samodzielnie ponieść kosztów jego długotrwałego leczenia i rehabilitacji. Dlatego potrzebuje wsparcia ludzi, którzy zechcą pomóc mu w tej trudnej drodze. Jeśli możesz - pomóż Dariuszowi.

Dariusz chce wrócić do życia. Chce znów być bliżej natury, spędzać czas z rodziną i odzyskać choć część samodzielności, którą odebrała mu choroba. Pomóżmy mu zrobić pierwszy krok.

mp

R E K L A M A

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Bocian przyszedł i zapukał do drzwi. Tak narodziła się przyjaźń

Czy to bocian wybiera gospodarstwo, w którym się chce zadomowić, gdy przylatuje na Lubelszczyznę? Wszystko wskazuje na to, że tak. A idealnym przykładem jest historia pani Anieli z Białki w powiecie parczewskim, do której domu dosłownie... zapukały bociany.

Zwykły dom jakich wiele w tej okolicy. Ale uwagę przykuwa widok bociana, który stoi na posesji

Piękna sierpniowa niedziela, jadę nad jezioro. Wjeżdżam do Białki od strony Jedlanki. Na skrzyżowaniu z ulicą Libiszowską, chcę skręcić w prawo, ale zwracam uwagę na działkę, na której stoi mały domek z żółtą elewacją oraz słup energetyczny z bocianim gniazdem. Zwykły dom jakich wiele w tej okolicy. Ale uwagę przykuwa widok bociana, który stoi na posesji.

Zatrzymuje się i długo się zastanawiam, czy to ozdoba ogrodowa, czy prawdziwy bocian? Gdy ptak zaczyna się poruszać i iść w stronę przechadzającej się po ogrodzie seniorki, zadaję sobie pytanie, dlaczego jeszcze nie odleciał na widok człowieka? Przecież bociany są płochliwe. Okazuje się, że między nim a właścicielką kilka lat temu narodziła się... przyjaźń. I to dosłownie. W rozmowie z właścicielką dowiaduję się, że to bocian wybrał sobie posiadłość pani Anieli na spędzenie lata w Polsce.

- Jak tyle lat żyję, to jeszcze czegoś takiego nie widziałam. Bociany raczej unikają ludzi, a to on wybrał mnie – mówi z uśmiechem pani Aniela.

Wszystko zaczęło się cztery lata temu. Pani Aniela zauważyła, że na gnieździe siedzi bocian. Ale widok bociana w Polsce to nic nadzwyczajnego, więc powróciła do swoich obowiązków.

- Nosiłam gałęzie do poddasza. Nagle patrzę, a tu bocian stoi bocian i się na mnie patrzy. Mnie to zaskoczyło. Myślałam, że o te gałęzie mu chodzi. Mówię do niego, weź sobie te gałęzie. Ale stał dalej. A ja wróciłam do domu – mówi w rozmowie z portalem Lublin24.pl pani Aniela.

Ale to był dopiero początek przyjaźni z bocianem. Za około 20 minut, ktoś zaczął pukać do drzwi domu, w którym mieszka pani Aniela.

- Ale to pałą ktoś walił po prostu – relacjonuje. – Myślałam, że komuś odbiło, czego chce ode mnie? Wychodzę przed dom, a tu bocian stoi! Musiał obserwować, gdzie poszłam. Pytam, a co ty chcesz? Jeść? On nie ucieka, to mu dałam kiełbasy kociej, a on zaczął jeść. Ale jak mu dałam chleb, to wypluł.

Pani Aniela przez całe lato hodowała bociany na swojej posesji. O tym, że nawiązały więź z gospodynią, świadczy bardzo wzruszający fakt.

- Dokarmiałam je i dzieci przez całe lato. Pod koniec przyszli, umyli się w wodzie, popatrzyli na mnie. Może znowu są głodne? Więc naszykowałam. Ale nie chcieli. Obejrzeli się tylko na mnie i ruszyli przed siebie. Tak się ze mną pożegnali, ale to z takim smutkiem, że sama się dziwiłam – wspomina.

Przyszła wiosna i wróciły. I tak od czterech lat. Dlaczego przez tyle lat bociany upatrzyły sobie właśnie dom pani Anieli na spędzenie okresu wiosenno-letniego? Czy to w ogóle jest możliwe? O komentarz zwróciliśmy się do Kamila Piwowarczyka ze Stowarzyszenia Szansa dla Bociana.

Wszystko zaczęło się cztery lata temu. Pani Aniela zauważyła, że na gnieździe siedzi bocian

- Bociany są wierne miejscu gniazdowania. Dana okolica dla nich jest takim podwórkiem, gdzie mogą podlecieć i znaleźć pokarm. Gdy warunki są trudne, np. susze, bocian ma zaprzyjaźnione gospodarstwa, więc rzeczywiście bociany nie są aż tak wierne sobie, ale są wierne miejscu gniazdowania – wyjaśnia Kamil Piwowarczyk.

KS

Włamał się do puszki z datkami na sterylizację zwierząt

Francuz okradł psy ze schroniska

Bialski sąd skazał obcokrajowca pochodzącego z Marsylii za kradzież puszki z zebranymi pieniędzmi na rzecz pomocy zwierzętom w schronisku Azyl oraz usiłowanie kradzieży z włamaniem do kasy fiskalnej lokalu gastronomicznego.

Bialskie schronisko jest obsypywane darami i datkami przez wielu sponsorów, miłośników zwierząt, w tym wolontariuszy. W nocy z 20 na 21 listopada 2025 r. jednak na zbierane w lokalu gastronomicznym w Białej Podlaskiej pieniądze na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt „Azyl" pokusił się 36-letni Nabil R. Ten Francuz o imieniu pochodzenia arabskiego zabrał wykonaną z przezroczystego tworzywa sztucznego puszkę zwaną urną, przeznaczoną do zbierania pieniędzy w celu sterylizacji zwierząt. Został oskarżony przez prokuraturę o kradzież i włamanie, gdyż poprzez przełamanie zabezpieczeń ukradł z wnętrza puszki pieniądze w kwocie nie większej niż 2 tys. zł.

Ponadto zarzucono mu, że tej samej nocy w innym bialskim lokalu gastronomicznym przy ul. Janowskiej usiłował nieudolnie dokonać kradzieży z włamaniem do kasy fiskalnej ustawionej w lokalu gastronomicznym. Zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż nie pokonał zabezpieczeń szuflady z pieniędzmi.

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał oskarżonego Nabila R. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. Ustalił, że wartość poniesionych strat przez pokrzywdzone Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt Azyl w Białej Podlaskiej wyniosła łącznie jednak nie więcej niż 457,50 zł. Skazał Francuza na karę roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając wykonanie orzeczonej kary na okres próby wynoszący 2 lata.

Sąd orzekł też podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego umieszczenie na stronie internetowej sądu, co nastąpiło w sierpniu.

Internetowe informatory o imionach (m.in. portal imiona.com.pl) tłumaczą z arabskiego, że imię Nabil oznacza wyjątkowo szlachetnego, godnego i dobrego charakteru)...

W kilka tygodni po wykryciu włamania do puszki „Azylu", w Zakładzie Karnym w Białej Podlaskiej zorganizowano akcję pomocową na rzecz podopiecznych bialskiego schroniska.

(Pim)

Lublin: Bliźniaczki odpowiedzą za atak nożem w ramach zemsty. Kobiety zaplanowały ucieczkę z Lublina

Dwie kobiety odpowiedzą za ugodzenie nożem swojego znajomego. Motywem miała być zemsta, za wcześniejsze agresywne zachowanie mężczyzny wobec sióstr.

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu w zaroślach przy ulicy Onyksowej w Lublinie.

fot. KMP Lublin

Siostry bliźniaczki zostały zatrzymane przez kryminalnych z 7. komisariatu przy wsparciu wywiadowców

54-latek miał być też bity i kopany

- Na miejsce udali się funkcjonariusze na polecenie dyżurnego, na skutek zgłoszenia, że doszło tam do ugodzenia nożem mężczyzny. Po przyjeździe zauważyli mężczyznę, który miał ranę ciętą lewego ramienia. Pokrzywdzonym okazał się 54-letni mężczyzna, który w wyniku sytuacji został zabrany przez Zespół Ratownictwa Medycznego do szpitala. 54-latek oprócz ugodzenia nożem, miał być bity i kopany przez sprawców - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Tego samego dnia, policjanci ustalili sprawców przestępstwa. Ataku na mężczyznę dokonały siostry bliźniaczki w wieku 41 lat. Kobiety miały dopuścić się przestępstwa w wyniku zemsty, za wcześniejsze agresywne zachowanie pokrzywdzonego wobec jednej z nich. Do zatrzymania kobiet doszło na dworcu PKS w Lublinie. Zaplanowały już swoją ucieczkę z miasta.

Sąd aresztował kobiety. Odpowiedzą one za uszkodzenie ciała przy użyciu niebezpiecznego narzędzia i za uszczerbek na zdrowiu mężczyzny.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Już oficjalnie wyrzuceni z PiS

Po tygodniach przepychanek i medialnego grillowania PiS zdecydowało się oficjalnie przypieczętować to, czego należało spodziewać się już od dawna.

Parlamentarzyści PiS, którzy w sporze dzielącym partię opowiedzieli się za Mateuszem Morawieckim i nie podpisali lojalek, zostali usunięci z partii. Koleżeński Sąd Dyscyplinarny Prawa i Sprawiedliwości wykluczył 38 posłów (oraz 2 senatorów).

O tej decyzji napisała na swoim Facebooku posłanka z Lubelszczyzny (Okręg 7) Monika Pawłowska.

- Dziś (13 sierpnia - red.) zostałam oficjalnie usunięta z Prawo i Sprawiedliwość. Wyrzucili nie tylko mnie, ale także innych posłów związanych z Rozwój Plus. Sam Pan Prezes Jarosław Kaczyński przyjmował mnie do partii. Szkoda, że w taki sposób kończy się to, co udało nam się wspólnie zrobić. Dołączyłam do PiS dzięki Mateuszowi Morawieckiemu, to osoba niezwykle zasłużona dla naszego regionu i całej Polski. Idę z nim dalej.

Posłanka Pawłowska w swoim wpisie poinformowała, że oprócz niej usunięci z partii zostali także inni członkowie PiS, którzy w konflikcie, który doprowadził do rozłamu w partii, opowiedzieli się za Mateuszem Morawieckim.

W województwie lubelskim ze Stowarzyszeniem Rozwój Plus są identyfikowani następujący parlamentarzyści: Anna Baluch (okręg nr 6 – Lublin), Monika Pawłowska (okręg nr 7 – Chełm), Sławomir Skwarek (okręg nr 6 – Lublin) i Sylwester Tułajew (okręg nr 6 – Lublin).

Ten ostatni zapytany o usunięcie z partii potwierdził otrzymanie decyzji Koleżeńskiego Sądu Dyscyplinarnego PiS. Gorzej było z komentarzem. Poproszony o niego, odpisał:

Sylwester Tułajew Fot. Joanna Niećko/archiwum

Monika Pawłowska Fot. Dominika Polonis/archiwum

- Pierwsze słyszę, bo nie zauważyłem, żeby to Pani Poseł informowała o moim usunięciu z PiS.

Nie zareagował na uwagę, że jego wyborcom należy się bardziej merytoryczny komentarz.

Ostatecznie tego samego dnia opublikował oświadczenie. Napisał w nim:

- To przykre, bo przez ponad ćwierć wieku byłem wiernym i lojalnym działaczem Prawa i Sprawiedliwości. Przykre również jest to, że bez żadnej rozmowy ze mną stwierdzono, że jestem partii niepotrzebny. Nie chciałem odchodzić z PiS. Dziś niczego nie żałuję. Niczego bym nie zmienił. Mając świadomość różnych intryg - cieszę się, że mogę budować coś nowoczesnego, z realną szansą obalenia rządu Tuska. Jestem dumny, że razem z Mateuszem Morawieckim budujemy Rozwój Plus.

Także Monika Pawłowska podkreśla w swoim wpisie, że rozpoczyna się nowy etap:

- Tyle, ile pieniędzy poszło na inwestycje, nowe drogi, infrastrukturę krytyczną i społeczną nie było nigdy. Zawsze za to będę wdzięczna premierowi Mateuszowi Morawieckiemu. Teraz przed nami nowy etap. Etap pracy w Klubie Parlamentarnym Rozwój Plus. Rozwój, gospodarka i bezpieczeństwo, bez podziałów, wojenek wewnętrznych i niepotrzebnych sporów. Na jesień przygotowujemy ofensywę legislacyjną, czekają nas spotkania i rozmowy. Będziemy wśród ludzi i dla ludzi. Współpraca i pomoc drugiemu człowiekowi jest moją codziennością, więc tym bardziej cieszę się, że będę mogła kontynuować tę drogę. Dziękuję za wszystko koleżankom i kolegom z PiS. Za te 5 lat wspólnej walki. Dobrze, że mamy jeden cel - odsunąć ten tragiczny rząd od władzy. I na tym się skupmy. A ja po prostu dziękuję!

Krzysztof Janisławski, KS

Nie wykluczam w przyszłości startu ze wspólnych list wyborczych z PiS-em - przyznaje polityk

Zdradzić to można Boga, Ojczyznę i żonę. Nie zdradziłem...

- Gdybym był po drugiej stronie, szkoda byłoby mi każdego posła, który odchodzi. Zabrakło szacunku i zrozumienia dla skądinąd nieszeregowych polityków w formacji - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" poseł Sławomir Skwarek, odchodzący z PiS-u do stowarzyszenia Rozwój Plus.

Na liście wykluczonych z PiS-u znalazł się także wywodzący się z Ziemi Łukowskiej Sławomir Skwarek. Urodzony w Radzyniu Podlaskim 62-letni polityk, w przeszłości m.in. dyrektor szkoły i wójt gminy Adamów, pełnił w regionie ważne role partyjne - w 2022 roku był powołany na pełnomocnika jednego z okręgów PiS w województwie lubelskim.

foto: Dominik Smagała/Archiwum

- Pan profesor Karski zadzwonił i mieliśmy się umówić na spotkanie. Niestety, nie doszło do spotkania. Mimo wszystko chciałem się z nim spotkać i podyskutować. Nie dotrzymał słowa, nie oddzwonił - opisuje poseł Sławomir Skwarek, jeszcze do niedawna w PiS-ie, obecnie w stowarzyszeniu Rozwój Plus

Rozmowa ze Sławomirem Skwarkiem, posłem odchodzącym z PIS-u na rzecz Stowarzyszenia Rozwój Plus

W jakich okolicznościach dowiedział się Pan o wykluczeniu z partii?

Najpierw swoje zdanie publicznie zakomunikował prezes PiS-u Jarosław Kaczyński. Dał wytyczne. Później pan profesor Karol Karski (rzecznik dyscyplinarny w PiS - przyp. red.) przysłał mi SMS-a, dosyć dziwnego, wysyłanego do wszystkich, jako „kopiuj/wklej". Mi się to bardzo nie spodobało. Odpisałem stanowczo, ale ze wszech miar bardzo kulturalnie. Pan profesor Karski zadzwonił i mieliśmy się umówić na spotkanie. Niestety, nie doszło do spotkania. Inni koledzy z naszej grupy nie chcieli, a ja mimo wszystko chciałem się z nim spotkać i podyskutować. Nie dotrzymał słowa, nie oddzwonił. Tymczasem 11 sierpnia, po południu, mailem dostałem wiadomość o posiedzeniu Koleżeńskiego Sądu Dyscyplinarnego PiS, który zaplanowano na 13 sierpnia. Uważam, że co najmniej siedem dni przed posiedzeniem sądu koleżeńskiego powinno się poinformować o terminie. A chciałbym się stawić. Ostatecznie komisja przysłała mi mailem orzeczenie Koleżeńskiego Sądu Dyscyplinarnego o wykluczeniu z partii, podobnie, jak pozostałym osobom z naszej grupy. Nie ma tam informacji o trybie odwoławczym. W piśmie powinno się powiadomić, czy jest tryb odwoławczy. A może dopuściłem się tak ciężkiego naruszenia, że nie ma trybu odwoławczego? No i uważam, że posłów „po koleżeńsku" powinni sądzić co najmniej posłowie lub europosłowie. Taka zasada honorowa. Tak, czy inaczej, przyjąłem informację o wykluczeniu z partii do wiadomości.

Jest Pan rozczarowany, choćby sposobem, w jaki został Pan poinformowany o wspomnianych rozstrzygnięciach, biorąc pod uwagę tyle lat działania dla partii?

Tak. Według mnie należało rozmawiać. Ja byłem gotowy. Zarówno pan profesor Karski, jak i członkowie komisji dyscyplinarnej, mogliby zadać sobie troszkę więcej trudu lub zrobić to jeszcze szybciej - z „woli Pana Prezesa". Gdybym był po drugiej stronie, szkoda byłoby mi każdego posła, który odchodzi. Zabrakło szacunku i zrozumienia dla skądinąd nieszeregowych polityków w formacji. Dziesięć lat to dość długo. Pozostawiam w swojej pamięci sporo dobrych chwil. Wiele udało się zrobić dla rodzin, samorządów, innych wspólnot czy Polski. Powiedziano mi „do widzenia" a ja mówię „do zobaczenia".

Czyli nazwiska Skwarek już z PiS-em wiązać nie należy?

Należy, jest to zapisane w biografii politycznej. Bardzo miło wspominam czas spędzony w tej formacji. Mam wiele koleżanek i kolegów. Nie zrywam z nimi kontaktów. Jesteśmy po tej samej stronie barykady w walce z rządem Tuska i inną obecnie wizją ścieżek rozwoju Polski. Wstąpiłem do PiS-u dobrowolnie, nikt mnie nie zmuszał. Nie mam wyjątkowo długiego stażu w PiS. Jeszcze w 2015 roku startowałem w wyborach do sejmu jako bezpartyjny samorządowiec. Teraz wracam do takiej samej formuły. Nie wykluczam w przyszłości startu ze wspólnych list wyborczych z PiS-em. Jak minie gorące lato, przyjdzie chłodniejsza pora roku, to może schłodzi umysły polityków? Niemniej, obecnie z PiS-em trudno mnie łączyć. Co dalej? To na razie pieśń przyszłości. Teraz będę miał więcej czasu na pracę dla stowarzyszeń i w tym przede wszystkim w stowarzyszeniu Rozwój Plus. No i muszę dodać na zakończenie. Zdradzić to można Boga (wiarę), a ja aktu apostazji nie podpisałem, Ojczyznę i Żonę. Nie zdradziłem...

Rozmawiał Dominik Smagała

REG

CBA w Operze

Podlegająca pod Urząd Marszałkowski w Lublinie - Opera Lubelska - znalazła się pod lupą Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Agenci weszli do niej 4 sierpnia. Sprawdzali dokumenty, zabezpieczali różne dowody.

Co robili funkcjonariusze CBA?

Jak wskazuje Prokuratura Regionalna w Lublinie, śledztwo wszczęto w lutym br. na wniosek CBA po przedstawieniu zgromadzonych przez tę służbę informacji i danych, dotyczących zakłócenia przetargu w pierwszym półroczu 2025 roku.

- Jednym z wątków jest poświadczenie nieprawdy w dokumencie przez pracownika samorządowej instytucji artystycznej Opera Lubelska, nakłanianie do tego poświadczenia, także użycie dokumentu poświadczającego nieprawdę - wyjaśnia prokurator Waldemar Moncarzewski z Prokuratury Regionalnej w Lublinie.

Funkcjonariusze CBA prowadzili w Operze Lubelskiej czynności na szeroką skalę.

- Na wniosek CBA w celu zabezpieczenia dowodów prokurator wydał 11 postanowień w przedmiocie żądania wydania dokumentów, jak również komputerów, telefonów i korespondencji prowadzonej drogą elektroniczną. Wskazał także, że w przypadku odmowy wydania żądanych dokumentów bądź też w przypadku uzasadnionej podstawy do przypuszczenia, że wezwany nie wydał wszystkich przedmiotów, CBA może przeprowadzić przeszukanie. Prokurator zlecił funkcjonariuszom CBA czynności, trzy z tych dokumentów dotyczyły osób zatrudnionych w Operze Lubelskiej - opisuje prokurator Waldemar Moncarzewski. - Zatrzymań w tej sprawie nie było, to były czynności związane wyłącznie z zabezpieczeniem materiału dowodowego, nikomu nie postawiono zarzutów.

Oświadczenie dyrektor

Jeszcze tego samego dnia na profilu Opery Lubelskiej na Facebooku opublikowano oświadczenie dyrektor Kamili Lendzion.

„(...) czynności przeprowadzone w siedzibie Opery Lubelskiej nie oznaczają, że postępowanie, w związku z którym zostały wykonane, jest prowadzone przeciwko Operze Lubelskiej. Nieuprawnione jest zatem przedstawianie tych czynności jako postępowania dotyczącego Opery Lubelskiej jako instytucji. Z uwagi na charakter prowadzonego postępowania nie będę ujawniać informacji objętych tajemnicą postępowania ani danych dotyczących osób lub podmiotów, których postępowanie dotyczy".

Opera Lubelska to samorządowa instytucja kultury w centrum Lublina, powstała w sierpniu 2023 roku w wyniku oficjalnego przekształcenia i zmiany nazwy dotychczasowego Teatru Muzycznego w Lublinie. Opera jest zarządzana przez dyrektor Kamilę Lendzion, która kieruje instytucją od września 2018 roku.

Dominik Smagała

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Rodziny z powiatu ryckiego przeżyły dramatyczne chwile w Chorwacji.

„Na ucieczkę z pożaru mieliśmy kilka minut”

Miały być dwa tygodnie wypoczynku, słońca i zwiedzania chorwackiego wybrzeża. Zamiast tego dwie rodziny z powiatu ryckiego znalazły się w samym środku gwałtownie rozprzestrzeniającego się pożaru. Płomienie dotarły w okolice ich domu w miejscowości Stanići niedaleko Omiša. Na ucieczkę mieli zaledwie kilka minut. - Jak już wychodziliśmy, mieliśmy u sąsiada za płotem płomienie, które bardzo szybko leciały w naszą stronę - relacjonuje Paweł Warowny.

Paweł Warowny na tle szalejącego pożaru

- Weszliśmy do domu, zabraliśmy rzeczy i po pięciu minutach dosłownie, wychodząc już, płomienie były za płotem - opowiada mieszkaniec powiatu

Miały być zwyczajne rodzinne wakacje

Do Chorwacji pojechały dwie rodziny z powiatu ryckiego. W sumie osiem osób. Paweł Warowny wraz z żoną i dwójką dzieci oraz jego kuzyn z rodziną. Jedni pochodzą z Przykwy, drudzy z Leopoldowa. Wybrali się na wakacje samochodem, na własną rękę. - Pojechaliśmy na wakacje, głównie w celu wypoczynku i zwiedzania - opowiada Paweł.

Początek wyjazdu niczym nie zapowiadał dramatycznych wydarzeń. Rodziny wynajęły dom położony na wzgórzu, z widokiem na morze. Pogoda była typowa dla dalmatyńskiego lata: słoneczna i bardzo gorąca. - Była piękna pogoda, piękny dom na wzgórzu, piękny widok na morze. I wielki upał. 38-40 stopni. Tak było do pewnego momentu - wspomina Paweł. Tym momentem okazał się gwałtownie rozwijający się pożar.

Najpierw sygnały alarmowe

Rodziny znajdowały się w Omišu. Wieczorem wyszły na kolację. W pewnej chwili mieszkańcy i turyści zaczęli obserwować wzmożony ruch służb. - Nagle zaczęło jeździć mnóstwo wozów straży pożarnej, policji i wszystkiego innego. Dosłownie chwilę później dostałem filmik od kolegi z pytaniem, jak się trzymamy, bo całe miasto płonie - relacjonuje.

Wtedy sytuacja zaczęła wyglądać zupełnie inaczej niż jeszcze kilka godzin wcześniej. Rodziny próbowały wrócić w kierunku miejsca, w którym mieszkały, jednak droga została zamknięta przez policję.

Trzy kilometry pieszo po dokumenty

Powrót samochodem okazał się niemożliwy. Paweł i jego kuzyn zdecydowali się więc ruszyć pieszo. Ich celem było dotarcie do wynajmowanego domu i zabranie dokumentów oraz najpotrzebniejszych rzeczy. - Ostatnie trzy kilometry musieliśmy iść pieszo, żeby uratować dokumenty. Żona została w aucie na blokadzie policyjnej, a ja razem z kuzynem trzy kilometry pieszo, żeby dojść do domu, uratować dokumenty, jakieś najpotrzebniejsze rzeczy - opowiada.

Z każdym kolejnym metrem sytuacja stawała się coraz bardziej niebezpieczna. Na niebie pojawiała się coraz większa łuna.

- Im dalej szliśmy, tym większa była łuna pożaru na niebie. A jak przeszliśmy już te trzy kilometry, to płomienie były widoczne gołym okiem - wspomina.

Mężczyźni weszli do domu i w pośpiechu zaczęli zabierać najważniejsze rzeczy. Nie mieli czasu na zastanawianie się, co jeszcze można ocalić. - Weszliśmy do domu, zabraliśmy rzeczy i po pięciu minutach dosłownie, wychodząc już, płomienie były za płotem - mówi Paweł.

Zaczęliśmy biec w dół

Wtedy nie było już czasu na dalsze przygotowania. Liczyła się ucieczka.

- Zaczęliśmy biec w dół z tego wzgórza. No i zatrzymywać ludzi, którzy uciekali samochodami, by ktoś nas podrzucił. Jacyś Chorwaci się zatrzymali, wzięli nas do swojego auta, podrzucili połowę drogi. A potem pojechali dalej ratować jeszcze innych członków rodziny - opowiada.

Paweł i jego kuzyn musieli kontynuować ucieczkę pieszo. - Ogień już był tak potężny, że mieliśmy go dosłownie za plecami. Jak doszliśmy już do aut, to obydwaj z kuzynem byliśmy cali w dymie, popiele i we wszystkim, wymęczeni, osmaleni - wspomina.

W dramatycznych warunkach nie było możliwości spakowania bagaży czy ratowania rzeczy osobistych. Paweł zabrał jedynie plecak, dokumenty, laptop oraz ubrania dla dzieci na następny dzień. - Nawet nie zabrałem koszulki żadnej. Wziąłem tylko plecak, dokumenty, ubrania dla dzieci i w sumie nic więcej nie zdążyłem zabrać - mówi.

Jak dodaje, jego kuzyn zrobił dokładnie to samo. - Wziął plecak, dokumenty, jakieś podstawowe rzeczy do przetrwania kolejnego dnia. Więcej po prostu nie było czasu. Najważniejsze było to, byśmy wszyscy wydostali się z zagrożonego obszaru - dodaje.

Noc u rodziny. Osiem osób w jednym apartamencie

Po ewakuacji rodziny musiały znaleźć bezpieczne miejsce na noc. Z pomocą przyszli krewni mieszkający w miejscowości Promajna. - Jak dowiedzieli się, że jest pożar i że musieliśmy się ewakuować, to nas zaprosili do siebie - opowiada Paweł.

Problemem okazała się jednak podróż. Choć odległość wynosiła około 20 kilometrów, dotarcie na miejsce zajęło bardzo dużo czasu. - Dojechaliśmy dopiero na trzecią w nocy z tego względu, że były gigantyczne korki. Ruch tunelami w okolicy miasta Omiš był puszczony tylko w jedną stronę, czyli można było tylko wyjechać, nie dało się w ogóle wjechać - wyjaśnia Paweł

W niewielkim, czteroosobowym apartamencie musiało znaleźć miejsce aż osiem osób. - Spaliśmy na podłogach, dosłownie gdzie się dało. Jedna osoba spędziła noc na balkonie. Tak, żeby gdziekolwiek się przespać - mówi.

Największy strach dotyczył dzieci

Dramatyczne wydarzenia szczególnie mocno przeżywały dzieci. Znalazły się w sytuacji, której wcześniej zupełnie się nie spodziewały. Widziały ogień, dym i ludzi uciekających z zagrożonego terenu.

- Dzieciaki widziały to na własne oczy i martwiły się o to, co się wydarzy dalej. Czy zdążymy uciec, czy będziemy mieli do czego wracać, czy kolejnego dnia będziemy musieli skończyć wakacje po trzech dniach i od razu wracać do domu bez niczego dosłownie - mówi Paweł.

Dom ocalał. Dookoła spalony krajobraz

Po pewnym czasie służby pozwoliły rodzinom wrócić w okolice wynajmowanego domu. Najważniejsza informacja okazała się dobra - budynek przetrwał.

- Nie wiedzieliśmy, czy spłonął, czy nie. Jak pozwolili nam tam wrócić, okazało się, że dom stoi. Jest opalony z każdej strony praktycznie, osmalony, ale sam dom się nie spalił. Głównie ze względu na to, że to jest dom z kamienia, ma małe okna i tak dalej, więc pożar go nie dosięgnął - tłumaczy.

Krajobraz wokół domu trudno jednak nazwać wakacyjnym. Wszystko jest spalone, wszystkie drzewa, mnóstwo spalonych aut dookoła

Wakacje jednak trwają

Rodziny zdecydowały się pozostać w wynajmowanym domu. Choć otoczenie wygląda zupełnie inaczej niż przed pożarem, Paweł podkreśla, że nie chcą jeszcze wracać do Polski.

- Dalej zostajemy w tym domu, no bo w sumie drugi raz już się nie zapali. Na ten moment nie mamy prądu, nie mamy wody, ale mamy deklarację od służb lokalnych, że te wszystkie media zostaną przywrócone w ciągu najbliższej doby - relacjonuje.

Krajobraz wokół domu trudno jednak nazwać wakacyjnym.

- Wszystko jest spalone, wszystkie drzewa, mnóstwo spalonych aut dookoła. Ogólnie wygląda to średnio - mówi z wyraźnym dystansem, choć za tymi słowami kryją się dramatyczne doświadczenia.

Nikt się nie spodziewał pożaru

Dla rodziny pożary w Chorwacji nie były czymś zupełnie nieznanym. Wiedzieli, że w Dalmacji podczas upalnego lata takie zjawiska mogą się zdarzać. Nie przypuszczali jednak, że tym razem zagrożenie dotrze bezpośrednio do nich.

- Zdecydowanie liczyliśmy na to, że faktycznie będzie słońce, upał, ale nikt się nie spodziewał pożaru. Pożary to naturalna część pobytu w Dalmacji, w Chorwacji. Ciągle się zdarzają, ale zwykle dzieją się w bardzo odległych krańcach wysp, które są niezamieszkałe. Natomiast wczoraj pierwszy raz coś takiego nas dosięgnęło bezpośrednio na Wybrzeżu - mówi.

Dla dwóch rodzin z powiatu ryckiego miały to być zwyczajne, rodzinne wakacje nad Adriatykiem. Zamiast beztroskiego wypoczynku przyszła jednak walka z czasem, ewakuacja i noc spędzona wśród innych osób uciekających przed żywiołem. - Pierwszy raz coś takiego przeżyliśmy - podsumowuje Paweł.

mp

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Oliwia Jężak będzie szukała miłości w Tajlandii

Pochodząca z gm. Puławy 26-latka została jedną z uczestniczek 13. edycji programu „Hotel Paradise", który od 29 sierpnia będzie można oglądać na antenie TVN7.

„Hotel Paradise" emitowany jest od 2020 roku. Do tej pory powstało 12 sezonów. Program przedstawia grupę singli w wieku od 18 do 30 lat, którzy przyjeżdżają na tropikalną wyspę (co roku zmienia się lokalizacja) w poszukiwaniu miłości. Uczestnicy mieszkają razem, bez telefonów i kontaktu z bliskimi, a podczas pobytu biorą udział w randkach, zadaniach i różnych wyzwaniach. Z czasem do grupy dołączają nowe osoby, a ci, którzy nie stworzą relacji, odpadają z programu. Po kilkunastu tygodniach para, która zdobędzie zwycięstwo, staje przed najważniejszą decyzją, może postawić na dalszy związek albo wybrać nagrodę pieniężną, która wynosi 200 tys. zł.

Oliwia Jężak została jedną z uczestniczek 13. edycji programu "Hotel Paradise". Emisja z jej udziałem nastąpi 29 sierpnia na antenie TVN 7

fot. TVN

Teraz w 13. edycji ujrzymy Oliwię Jężak. Uczestniczka w 2017 roku wzięła udział w konkursie Miss Lubelszczyzny Nastolatek, zdobywając tytuł Miss Publiczności. Uczęszczała do ZSO nr 2 im. F.D. Kniaźnina. Obecnie mieszka w Warszawie i studiuje prawo w biznesie oraz pracuje jako hostessa. Jej profil na Instagramie obserwuje prawie 20 tys. osób, a na TikToku ponad 156 tys. Jak można przeczytać na stronie internetowej TVN, Oliwia tworzyła wcześniej 9-letni związek, a jej typ mężczyzny, to brodaty brunet mający około 180 centymetrów wzrostu, choć twierdzi, że sam wygląd to za mało. Liczy się przede wszystkim wzajemne dopasowanie i relacja. Odcinki z Oliwią były nagrywane na przełomie lutego i marca w Tajlandii. Premierową emisję zaplanowano na 29 sierpnia na antenie TVN 7.

Dominik Kęsik

Skolim spadł ze sceny. Z szyną, ale będzie koncertował dalej!

Już 23 sierpnia wokalista ma pojawić się podczas dożynek w gminie Krzywda. Na razie nic nie wskazuje na to, aby czwartkowy wypadek w Rewalu miał doprowadzić do zmiany tych planów

Artysta doznał urazu stawu skokowego. Mimo wszystko nie zamierza na razie rezygnować z występów.

Do wypadku doszło 13 sierpnia podczas koncertu Skolima w Rewalu. W pewnym momencie wokalista stracił równowagę i wypadł poza scenę, w kierunku zgromadzonej publiczności. Moment zdarzenia został nagrany przez uczestników koncertu, a materiały szybko trafiły do mediów społecznościowych.

Skolim potrzebował pomocy przy wstawaniu, a następnie miał wyraźne trudności z poruszaniem się. Mimo tego nie zdecydował się przerwać koncertu. Wrócił na scenę, choć jego możliwości poruszania się były już mocno ograniczone.

Kilka godzin później wystąpił w Międzyzdrojach. Jeszcze tego samego dnia wokalista miał zaplanowany występ w Międzyzdrojach. Koncert rozpoczął się z opóźnieniem, a artysta zdecydował się zaśpiewać na siedząco.

Po wypadku Skolim trafił do jednej z klinik ortopedycznych w Szczecinie. Zdecydowano o założeniu artyście półszyny gipsowej. Jak przekazał gitarzysta Skolima, Łukasz Jurga, znany jako Luxon Git, u wokalisty stwierdzono uszkodzenie przedniego więzozrostu oraz skręcenie stawu skokowego.

Konrad Skolimowski urodził się w Łukowie, a pierwsze lata życia spędził w Hucie Dąbrowie w powiecie łukowskim. 23 sierpnia ma wystąpić podczas dożynek w gminie Krzywda.

mp

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 21 Sierpnia

TVP 1 (DVB-T)

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (1): Bogumił i Barbara **9.15** Ranczo (114): Zamrożony kapitał **10.10** Komisarz Alex (297): Podglądaczka **11.05** Ojciec Mateusz (238): Cud **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Supermoce fluorescencji – film dok. Fr. 2025 **14.00** Splątane losy (28)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1008)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (939)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (448)
21.25 Drelich (5)
Drelich trafia w ręce Stryja, gangstera i dawnego znajomego, który stawia mu ultimatum: zdradź Kracha, a pomożemy ci w walce z Wójcikiem. Iza zmaga się z wyrzutami sumienia i popada w paranoję.
22.25 Fucking Bornholm
★★★ – dram. obycz. Polska 2022
Reż. Anna Kazejak, wyk. Agnieszka Grochowska, Maciej Stuhr, Grzegorz Damięcki
0.15 Szyfry wojny – dramat wojenny USA 2002 ★★★
2.35 Morderstwa w Arbois: Morderstwa w Arbois ★★★
– film krym. Francja 2023
4.10 Wykrywacz kłamstw

TVP 2 (DVB-T)

5.30 M jak miłość (1821) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (442) **6.55** Barwy szczęścia (3380) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Operacja zdrowie (79): Cukrzyca **12.10** Msza święta Kościoła starokatolickiego mariawitów w Płocku – transmisja **13.15** Panna młoda (176) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (903): Co robisz, Janku?

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (460)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (177)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3381)
(odcinek powtórkowy)
20.00 Kabaretowa Noc pod Gwiazdami – Kogo tu nie było! – transmisja z Lidzbarka Warmińskiego
23.05 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego
23.45 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Radom (powt.)
0.50 Kung-fu joga – film przygodowy Chiny/Indie/USA/Nepal/Hongkong/Emiraty Arabskie/Islandia/Korea Pd. 2017 ★★
Jack, chiński profesor archeologii, i jego koleżanka po fachu z Indii, Ashmita, wyruszają na poszukiwania zaginionego tybetańskiego skarbu. Jednak nie tylko oni chcą go odnaleźć.
2.50 Szukając cudów
★★★ – dramat obyczaj. W. Bryt./Australia 2020

Polsat (DVB-T)

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (399, 401): Miłość bez zasad / Tajemnicza klepsydra **10.20** Trudne sprawy (963): Kinga myśli, że szef ją podrywa **11.20** Dlaczego ja? (1562, 1563): Wynocha / Popularna dziewczyna **13.20** Gliniarze (932, 933): Zbuntowane anioły / Towar z drugiej ręki

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1131, 1132): Nieszczęśliwy los / Ostra jazda – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
20.00 Predator: Prey
★★★★ – horror USA 2022
Reż. Dan Trachtenberg, wyk. Amber Midthunder, Dakota Beavers, Dane DiLiegro
22.10 Morbius
★★★ – film akcji USA 2022
Reż. Daniel Espinosa, wyk. Jared Leto, Matt Smith, Adria Arjona
Morbius jest chory na rzadką chorobę krwi i zdeterminowany, by pomagać innym. Zyskuje nadludzkie zdolności i musi zmierzyć się ze swoją nową naturą.
0.20 Dlaczego on? – komedia USA/Kambodża 2016 ★★★
Reż John Hamburg, wyk. James Franco, Bryan Cranston, Zoey Deutch
2.55 Nasz nowy dom
4.00 Ewa gotuje

TVN (DVB-T)

5.05 Nauka jazdy (13) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1736) **6.50** Kuchenne rewolucje: Biedrusko, Restauracja „Czterej Pancerni" **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (3) **12.35** Kuchenne rewolucje: Bistro „Tarta poducha", Wrocław **13.40** Ukryta prawda (1537-1538, 1590) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

16.50 Szpital św. Anny (95)
Maciek Bilewicz otrzymuje wezwanie do szkoły w sprawie zachowania Olka. Okazuje się, że chłopiec jest agresywny wobec kolegów i przeszkadza w trakcie zajęć. Maćkowi trudno jest w to uwierzyć.
17.55 Detektywi (266)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Assassin's Creed
★★★ – film przygodowy USA/Francja/Wielka Brytania/Hongkong/Tajwan/Malta/Hiszpania/Kanada 2016
Reż. Justin Kurzel, wyk. Michael Fassbender, Marion Cotillard, Jeremy Irons
22.30 Ciche miejsce
★★★★ – horror USA 2018
Reż. John Krasinski, wyk. Emily Blunt, John Krasinski, Millicent Simmonds
0.15 Bumblebee
★★★ – film sf USA/Chiny 2018
Reż. Travis Knight, wyk. Hailee Steinfeld, John Cena, Jorge Lendeborg Jr.
2.40 Kuba Wojewódzki
3.55 Uwaga! – magazyn

TVN 7 (DVB-T)

6.50 Szkoł (391, 292) **8.45** Ukryta prawda (1368, 1505, 1506) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (631-633) **13.55** Kryminalni (9) **15.00** Szpital (842, 843) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (537) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (48) **19.00** Młode gliny (5) **20.00** After IV: Bez siebie nie przetrwamy – melodr. USA 2022, reż. Castille Landon, wyk. Josephine Langford ★★ **22.10** Głupi i głupszy – kom. USA 1994, reż. Peter Farrelly, Bobby Farrelly, wyk. Jim Carrey ★★★★ **0.25** Zaufanie – dramat USA 2021, reż. Brian DeCubellis, wyk. Victoria Justice ★★

TVP Kultura (DVB-T)

8.35 Kolekcja **8.55** Gruby (1) **9.35** Cyrk – komedia USA 1928 ★★★★ **11.00** Konnica – film przygod. USA 1959 ★★★★ **13.05** Enzo Ferrari. Czerwony i czarny **14.10** Soyka Kolektyw – W hołdzie mistrzowi **15.15** Pies Baskerville'ów – film W. Bryt. 1988 ★★★★ **17.10** Gruby (2, 3) **18.25** Mistrzowie wideo **18.55** Rawhide (42) **20.00** Cały ten zgiełk – musical USA 1979 ★★★★ **22.15** Sprawa Kramerów – dramat USA 1979 ★★★ **0.10** Ella i John – film przygod. Wł./Fr. 2017 **2.10** Ewa – film anim.

TVP Sport (DVB-T)

8.15 Retransmisja sportowa **10.25** Rajd samochodowy: – MARMA Rajd Rzeszowski **11.05** Piłka nożna: Arsenal FC – Manchester City **13.20** Ring TVP Sport **14.20** Piotr Małachowski – człowiek z diamentu **15.30** Lekkoatletyka: Diamentowa Liga – Memoriał Kamili Skolimowskiej **17.55** (L) Piłka nożna: 5. kolejka: Sandecja Nowy Sącz – Górnik Łęczna **20.00** Studio **20.30** (L) Piłka nożna: 5. kolejka: Lechia Gdańsk – Pogoń Siedlce **23.00** Sportowy wieczór – wiad. sport.

TV 4 (DVB-T)

6.00 Strażnik Teksasu (19, 20) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (117) **8.55** Policjantki i policjanci (570, 571) **10.55** Na ratunek 112 (1168, 1169) **11.55** Dlaczego ja? (817, 818) **13.55** Trudne sprawy (848-850) **16.55** Policjantki i policjanci (1429) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (547) **19.00** Policjantki i policjanci (1430) **20.00** Gwiazdy kabaretu (181, 88) **22.05** Rycerz króla Artura – film przyg. USA /W. Bryt. 1995, reż. Jerry Zucker, wyk. Sean Connery, Richard Gere, Julia Ormond ★★★ **0.55** STOP Drogówka (333) **1.55** Hardkorowy lombard (45)

TV Trwam (DVB-T)

11.25 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **11.35** Natura et Homo **12.20** Głos serca (87) **13.05** Bazylika Bożego Ciała w Krakowie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.35** Kapłani zesłanych **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci

TV Puls (DVB-T)

6.00 Policjanci z Miami (12, 13) **8.00** Kobra – oddział specjalny (10, 11) **10.00** Zaklinaczka duchów (74) **11.00** Kotka (13) **12.00** Nie igraj z aniołem (144) **13.00** Wspaniałe stulecie (78) **14.00** Kurierzy (63) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (598, 599) **17.00** Kurierzy (64) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1003, 1004) **20.00** Krwawa zemsta – film akcji W. Bryt. 2019 ★★★ **21.55** Champion IV: Walka o honor – film sens. USA/Bułg. 2016 ★★★★ **23.45** American Fighter – film sens. USA 2019 ★★★

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

SOBOTA 22 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (666) **8.55** Ranczo (115) **9.50** Komisarz Alex (298): Bez winy **10.50** Ojciec Mateusz (239): Hipisi **11.50** Skrzydła i sieci. Niezwykły taniec w powietrzu: Opowieść o biedronkach **12.55** ★★★ Siedmiu wspaniałych nadjeżdża – western USA 1972 **14.45** Dobre strony (13) – felieton Polska 2025

15.10 Okrasa łamie przepisy: Wielkopolskie kluchy na łachu – magazyn kulinarny
15.45 Przed ekranem – magazyn
16.00 Dziedzictwo (1009)
17.00 Teleexpress
17.35 Rolnik szuka żony (11)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (10) Po pożarze więzienia, w którym zginęli naczelnik i jego żona, Kosek ucieka. Planuje ze Ślimakiem uwolnienie więźniarek. Tropiony przez UB Tomasz znajduje schronienie u pielęgniarki Dziuni.
21.20 Greenland – film sensac. ★★★ USA/W. Bryt. 2020 Reż. Ric Roman Waugh, wyk. Gerard Butler, Morena Baccarin, Scott Glenn
23.30 Kill Bill ★★★★ – film sensac. USA 2003 Reż. Quentin Tarantino, wyk. Uma Thurman, Vivica A. Fox, Lucy Liu
1.30 Fucking Bornholm ★★★ – dram. obycz. Polska 2022
3.15 La Gomera – kom. krym. Ru- ★★★ munia/Francja/Niemcy/2019

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3378, 3379) **6.25** M jak miłość (1931) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Górna półka smaku (8) – magazyn **12.00** Zmiennicy (13): Spotkania z Temidą – serial komediowy Polska 1986 **13.05** Panna młoda (177) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej Polska 2025

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Piosenki Danuty Rinn i Danuty Błażejczyk
16.20 Na dobre i na złe (993): Poczucie obowiązku
17.15 Panna młoda (178)
18.10 Va banque – teleturniej
18.40 Słowo na niedzielę
18.50 Rodzinka.pl (313, 314): Babie Doły / Supermoce
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Tarnów – koncert
22.10 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Poddębice (powt.)
22.45 Męskie Granie Orkiestra 2026 – koncert Polska 2026 Igor Herbut, Zalia i Vito Bambino wystąpią razem podczas koncertu Męskie Granie Orkiestra 2026. Wspólnie wykonają hymn tegorocznej edycji, utwór „Nareszcie", który szybko zdobył popularność wśród słuchaczy.
0.20 Rodziny się nie wybiera ★★★ – komedia Francja 2018
2.15 Pod Mocnym Aniołem ★★★★ – dramat obyczajowy Węgry/Polska 2014 Reż. Wojciech Smarzowski, wyk. Robert Więckiewicz, Julia Kijowska

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Farma (157-160 – odcinki powtórkowe) – reality show Polska 2025, reż. Joanna Sikora, Joanna Żebrowska-Ostolska, Rajmund Gierszewski, prow. Marcelina Zawadzka, Ilona Krawczyńska, Milena Krawczyńska

15.40 Aniołki Charliego: ★★ **Zawrotna szybkość** – komedia USA 2003 Reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu
17.55 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy kobiet w Azerbejdżanie, Czechach, Szwecji i Turcji: Węgry – Polska
20.25 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf – prog. rozrywk.
22.30 Barry Seal: Król przemytu ★★★★ – film sensac. USA 2017 Reż. Doug Liman, wyk. Tom Cruise, Domhnall Gleeson, Sarah Wright
0.50 Inwazja: Bitwa o Los ★★★ **Angeles** – film sf USA 2011 Reż. Jonathan Liebesman, wyk. Aaron Eckhart, Ramon Rodriguez, Michelle Rodriguez, Michael Peña Obcy zniszczyli największe miasta. Nantz i jego żołnierze chcą uratować szukających schronienia cywilów i ocalić Los Angeles, nim zostanie zrównane z ziemią.
3.25 Świat według Kiepskich (400, 401) – serial kom.

TVN

5.05 Nauka jazdy (14) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1737) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Bistro „2020" **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (1) **11.35** Na Wspólnej (4264-4267) **13.35** Młode gliny (49) **14.40** ★★★ Dora i Miasto Złota – film przygodowy USA/Australia/Wielka Brytania 2019

16.50 Galimatias, ★★★ **czyli kogel-mogel II** – komedia Polska 1988 Reż. Roman Załuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Dariusz Siatkowski, Katarzyna Łaniewska Kasia wraca na wieś już jako żona Pawła. Kłopot w tym, że dziewczyna nie myśli na razie o dzieciach, chce skończyć studia. Z tego powodu kłóci się z mężem, który bardzo pragnie potomka.
19.00 Fakty
19.45 Uwaga! – magazyn
20.00 Kac Vegas w Bangkoku ★★★ – komedia USA 2011 Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Ed Helms, Zach Galifianakis
22.15 Polowanie na druhny ★★★ – komedia rom. USA 2005 Reż. David Dobkin, wyk. Owen Wilson, Vince Vaughn, Christopher Walken
0.45 Green Lantern ★★★ – film sf USA 2011 Reż. Martin Campbell, wyk. Ryan Reynolds, Blake Lively, Peter Sarsgaard
3.10 Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (15) **6.55** New Looney Tunes (27, 28) **7.25** ★★★ Tysiąc słów – komedia USA 2012 **9.20** Ukryta prawda (1505, 1497-1499) **14.40** Szpital św. Anny (45, 46) **16.50** Detektywi (13) **17.50** ★★★ Córka prezydenta – komedia rom. USA/W. Bryt./Czechy/Wł. 2004, reż. Andy Cadiff, wyk. Mandy Moore **20.00** ★★★ Mission: Impossible III – film sens. USA 2006, reż. J.J. Abrams, wyk. Tom Cruise **22.45** ★★★ Nieuchwytny – film sens. USA 1996 **0.50** ★★★ Nie bój się ciemności – horror USA/Australia 2010

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (205) – reality show Polska 2023 **7.00** Galileo (1143, 1144) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (341) – magazyn **9.30** Galileo (1190, 1191) **11.30** Mini Galileo (70, 115) **12.30** ★★★★ Spider-Man 2 – film sens. USA 2004, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst, James Franco, Alfred Molina **15.00** Policjantki i policjanci (1416-1420) – serial obyczajowy Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (149-152) – serial kryminalny Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (54, 55)

TVP Kultura

8.20 ★★★ Awantura o Basię – film dla dzieci Polska 1995 **10.15** Kosmos 1999 (23) **11.20** Petra: tajemnice starożytnych budowniczych **12.15** ★★★ Wyjazd służbowy – film obyczaj. Polska 1976 **13.10** ★★★★ O północy w Paryżu – kom. USA/Hiszp./Fr. 2011 **14.55** ★★★★ Gangsterzy i filantropi – komedia Polska 1962 **16.30** Barbara i Jan (7) **17.10** Hania Rani: 3 Koncerty **17.50** ★★★★ Konnica – film przygod. USA 1959 **20.00** ★★★★ Wieloryb – dramat USA 2022 **22.05** Muzyka na dobry wieczór

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Kolonie Miłosierdzia Bożego **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Pogoń Siedlce **10.20** Reportaż **10.55 (L)** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet: Lech Poznań UAM – GKS Górnik Łęczna **13.15** Puchar Polski Strongman w Szczytnie **14.15 (L)** Lekkoatletyka: Studio Memoriału K. Skolimowskiej **14.30 (L)** Lekkoatletyka: Memoriał K. Skolimowskiej na Śląsku **17.05** Studio **17.30 (L)** Piłka nożna: Piast Gliwice – Legia Warszawa **20.10** Studio **20.15 (L)** Żużel: Finał Drużynowych Mistrzostw Europy

TV Puls

5.00 Dyżur (34, 35) **6.00** Kobra – oddział specjalny (7-9): Udawany związek / Amnezja / Noc kobiet **9.00** Taki jest świat (33, 77) **9.25** Boso przez świat **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (591, 593, 595, 597, 599, 1000-1004) **20.00** ★★ Czarny lotos – film sens. Hol./USA 2023 **21.55** ★★★ W obronie własnej – film sens. USA 2013, reż. Gary Fleder, wyk. Jason Statham, Winona Ryder **23.55** ★★ Król zabójców – film sens. USA/Kan. 2023 **2.00** Dyżur (36, 37) **3.00** Taki jest świat (33) **3.35** Menu na miarę (3-5)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 23 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień (1095) **8.35** Kariera Nikodema Dyzmy (4, 5) **10.55** Ojciec Mateusz (240): Bezpieczna odległość **11.35** Przed ekranem – magazyn **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** W głąb Jasnogórskiej Ikony **13.10** Małe wielkie podróże (1) – serial dok. Wielka Brytania 2023

15.05 Parada oszustów (3) – serial sens. Polska 1977
16.00 Dziedzictwo (1010)
17.00 Teleexpress
17.35 Emisjonariusze – reportaż
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (11)
21.20 W deszczowy dzień w No- ★★★ **wym Jorku** – komedia rom. USA 2019 Reż. Woody Allen, wyk. Timothée Chalamet, Elle Fanning, Selena Gomez
23.05 Dewajtis (5) Mimo interwencji Marka żandarmeria przyznaje drwalom prawo do wycinki drzew. Gierasimow kupił od Witolda okoliczny las. Czertwanowa wydaje przyjęcie ku pamięci męża.
0.00 Greenland – film sensac. ★★★ USA/W. Bryt. 2020 Reż. Ric Roman Waugh, wyk. Gerard Butler, Morena Baccarin, Scott Glenn
2.10 Kill Bill ★★★★ – film sensac. USA 2003 Reż. Quentin Tarantino, wyk. Uma Thurman, Vivica A. Fox

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3380, 3381) **6.25** M jak miłość (1932) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Porozmawiajmy szczerze (4): Magdalena Zawadzka **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Tarnów – powtórka transmisji koncertu **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Łukasz Zagrobelny
16.20 Cud (nie) pamięci – Stanisław Soyka – program rozrywkowy
17.15 Akwen Eldorado (3) – serial sens. Polska 1988
18.20 Rodzinka.pl (298): Zęby – serial kom. Polska 2025
18.55 Kocham Cię, Polsko!
20.20 Postaw na milion
21.20 Międzynarodowy Festiwal Zespołów Cygańskich Romane Dyvesa. Gorzów Wielkopolski – koncert Festiwal Romane Dyvesa – Cygańskie Dni to najstarsza tego typu impreza w Europie, od lat budująca swoją markę. Odbywa się w Gorzowie Wielkopolskim, gromadząc w amfiteatrze dużą widownię.
22.50 Harry Wild (7-opis, 8) – serial kryminalny W. Bryt./Niemcy 2022
1.00 Król (7)
2.20 Kung-fu joga – film przyg. ★★ Chiny/Indie/USA/Nepal/Islandia/Arabia Saud. 2017 Reż. Stanley Tong, wyk. Jackie Chan

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Nasz nowy dom (364) **12.30** Krudowie 2 – film animowany USA 2020, dub. Piotr Grabowski, Lesław Żurek, Anna Guzik-Tylka **14.35** ★★ Sam w domu – komedia sensacyjna USA 1997, reż. Raja Gosnell, wyk. Alex D. Linz, Haviland Morris, Olek Krupa, Rya Kihlstedt

16.45 Evan Wszechmogący ★★★ – komedia USA 2007 Reż. Tom Shadyac, wyk. Steve Carell, Morgan Freeman, Lauren Graham Pewnego dnia życzenie kongresmana Evana Bastera zostało usłyszane przez Boga. Mężczyzna został zobligowany do zbudowania kolejnej arki, a jego świat stanął do góry nogami.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Robin Hood ★★★ – film przygodowy USA/W. Bryt. 2010 Reż. Ridley Scott, wyk. Russell Crowe, Cate Blanchett, Max von Sydow
22.55 Bez urazy ★★★ – komedia USA 2023 Reż. Gene Stupnitsky, wyk. Jennifer Lawrence, Andrew Barth Feldman, Matthew Broderick
1.05 Rok pierwszy ★★ – komedia USA 2009 Reż. Harold Ramis, wyk. Jack Black
3.20 Świat według Kiepskich (402, 403)

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (5) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1738) **6.50** Kuchenne rewolucje: Czarna Dąbrówka, „Cooking and events" **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny Polska 2026 **11.25** Co za tydzień **12.00** Ugotowani (12) **13.05** Liga Potworów – film animowany USA 2021, dub. Marianna Zydek, Przemysław Bluszcz, Konrad Darocha

15.10 Fantastyczne zwierzęta ★★★★ **i jak je znaleźć** – film przygodowy W. Bryt./USA/Kanada 2016 Reż. David Yates, wyk. Eddie Redmayne, Katherine Waterston, Alison Sudol Scamander ma walizkę pełnej magicznych stworzeń. Gdy Jacob przypadkiem wypuszcza z niej kilka zwierząt, bohaterowie łączą siły, by je złapać.
17.55 Kuchenne rewolucje: Wisła
19.00 Fakty
19.25 Top of the Top Sopot Festival – relacja
19.45 Na skraju jutra ★★★★ – film sf USA 2014 Reż. Doug Liman, wyk. Tom Cruise, Emily Blunt, Brendan Gleeson
22.10 Kaganiec ★★★ – thriller USA 2023 Reż. John Stalberg jr., wyk. Aaron Eckhart, Penelope Mitchell, Diego Tinoco
0.10 Och, Karol ★★★ – komedia Polska 1985
2.20 Uwaga! – magazyn
2.40 Herkules (5, 6) – serial kryminalny Polska 2022

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (16) **7.05** New Looney Tunes (29-31) **7.50** ★★★ Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów – film przygod. W. Bryt./USA 2020 **9.45** Ukryta prawda (1500-1504) **14.55** Szpital św. Anny (47, 48) **16.55** Detektywi (14) **17.55** ★★★ Karol. Człowiek, który został papieżem (2) – film biograf. Polska/Włochy 2005, reż. Giacomo Battiato, wyk. Piotr Adamczyk **20.00** ★★★★ Mission: Impossible IV – Protokół duchów – film USA 2011, reż. Brad Bird **22.55** ★★★ Nie martw się, kochanie – thriller USA 2022

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (206) **7.00** Ewa gotuje (479) **7.30** Powrót do przeszłości (3-6) **9.20** Galileo (1192, 1193) **11.20** Mini Galileo (104) **11.40** Astérix w Brytanii – film anim. Fr. 1986 **13.25** ★★★ Rycerz króla Artura – film przyg. USA/W. Bryt. 1995, reż. Jerry Zucker, wyk. Sean Connery, Richard Gere, Julia Ormond **16.00** ★★★ Spider-Man 3 – film akcji USA 2007, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst **18.55** Uroczysko (195, 196) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1032-1035) **0.00** STOP Drogówka (361)

TVP Kultura

9.00 Przystań nad Biblią **9.20** Młodzi mariawici **9.55** Petra: tajemnice starożytnych budowniczych **10.50** Kosmos 1999 (24) **11.55** Opole – koncertowe wspomnienia **12.20** 18 Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '80. Galowy koncert laureatów **14.00** ★★★★ Wczoraj, dziś, jutro – kom. Wł./Fr. 1963 **16.05** Alternatywy 4 (1) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** ★★ Hi way – kom. Polska 2006 **20.00** ★★★ Tesla – film biograf. USA 2020 **21.50** Kulturalni **22.45** Człowiek z blizną: historia Ala Capone

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Lubieszów **11.00** Głos serca (88) **11.45** Muzyczne chwile **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.45** Medjugorje **15.00** Wieś to też Polska **16.00** Informacje **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Od Lutra do Marksa – Historia Kościoła

TVP Sport

8.05 Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Polonia Warszawa **10.15** Puchar Polski Strongman w Szczytnie **11.15** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **13.35 (L)** Lekkoatletyka: Studio Memoriału K. Skolimowskiej **14.00 (L)** Lekkoatletyka: Diamentowa Liga – Memoriał K. Skolimowskiej na Śląsku **18.30** Reportaż **18.55 (L)** Piłka nożna: ŁKS Łódź – FKS Stal Mielec **21.00** Sportowy wieczór **21.30** Lekkoatletyka: Diamentowa Liga – Memoriał K. Skolimowskiej **23.55** Żużel

TV Puls

5.00 Dyżur (38, 39) **6.00** Taki jest świat (33) **6.35** Kobra – oddział specjalny (10) **7.40** Don Matteo: Boski detektyw (11, 12) **10.05** Kurierzy (60, 61) **11.55** ★★★ Niania – kom. USA/W. Bryt./Fr. 2005 **14.00** ★★★ Hudson Hawk – komedia USA 1991 **16.05** ★★★ Kuloodporny – film fant. USA/Kan. 2003 **18.25** ★★★ Johnny English – kom. W. Bryt./Fr. 2003 **20.00** ★★★ Strefa wroga – film sens. USA/Australia 2024 **22.15** ★★★ Przynęta – kom. Kan./USA 2000 **0.50** ★★★★ Bez twarzy – film sens. USA 1997

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

PONIEDZIAŁEK 24 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (2): Piotruś i Teresa **9.20** Ranczo (116): Grzechy miłości **10.10** Komisarz Alex (299): Ostatni protest **11.00** Ojciec Mateusz (241): Remont **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Małe wielkie podróże (1) – serial dok. Wielka Brytania 2023 **14.00** Splątane losy (29)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1011)
– serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (940)
– serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (15): Skok śmierci – serial kryminalny Polska 1984
W kilku miejscowościach w Polsce dokonywane są napady na zamożnych ludzi, które pozornie nie mają ze sobą nic wspólnego. Ślad prowadzi do cyrku. Śledztwo demaskuje powiązania wewnątrz trupy cyrkowców.
21.50 Złodziejski kodeks
★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy 2009
Reż. Mimi Leder, wyk. Morgan Freeman, Antonio Banderas, Radha Mitchell
23.45 Marlon Brando – tahitańska ułuda
– film dok. Francja 2024

TVP 2

5.30 M jak miłość (1822) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3381) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inf.-publicyst. **11.30** Okrasa łamie przepisy (256): Wielkopolskie kluchy na łachu **12.00** Rodzinka.pl (81): Pytania egzystencjalne **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (178) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (904): I kto teraz nie pasuje do obrazka

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (461)
– telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (179)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3381, 3382) (odcinki powtórkowe)
20.35 Kulisy „M jak miłość"
20.45 M jak miłość (1933) (odcinek powtórkowy)
21.45 Na sygnale (903, 904): Co robisz, Janku? / I kto teraz nie pasuje do obrazka
– serial obycz. Polska 2026
22.50 Matlock (7, 8): Brzuch bestii / Nie ma potworów
– serial krym. USA 2024
0.30 Karol, władca Hiszpanii (24)
– serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.25 W cieniu śmierci (7): Korzenie – serial krym. Finlandia/Niemcy 2018
2.20 Rodziny się nie wybiera
★★★ – komedia Francja 2018
Reż. Dany Boon, wyk. Dany Boon, Line Renaud, Laurence Arné

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn inf. **9.15** Malanowski i Partnerzy (403, 405): W czterech ścianach / Ojciec nieznany **10.20** Trudne sprawy (964) **11.20** Dlaczego ja? (1564, 1565): Wyimaginowane życie / Od przybytku głowa nie boli **13.25** Gliniarze (934): Urodzinowy prezent **14.50** (L) Siatkówka: ME kobiet w Azerbejdżanie, Czechach, Szwecji i Turcji: Polska – Łotwa

17.40 Gliniarze (1133)
– serial fab.-dok. Polska 2025
Żona Krystiana po potrąceniu trafia w ciężkim stanie do szpitala. Wszystko wskazuje na to, że było to celowe działanie. Krystian zostaje odsunięty od śledztwa, a Olgierd i Roksana szukają sprawcy.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
20.00 Bez litości
★★★★ – film sensac. USA 2014
Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Marton Csokas
Robert McCall był agentem amerykańskiego wywiadu. Pewnego dnia jego przyjaciółka zostaje pobita przez rosyjskich gangsterów. McCall postanawia wymierzyć sprawiedliwość i zabija członków gangu.
22.50 Szklana pułapka
★★★★ – film akcji USA 1988
Reż. John McTiernan, wyk. Bruce Willis
1.45 Wodny świat
★★★ – film sf USA 1995
Reż. Kevin Reynolds

TVN

5.55 Ukryta prawda (1739) **6.50** Kuchenne rewolucje: Mielec, Restauracja „Vis a Vis" **7.45** Dzień dobry wakacje **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Wisła **12.30** Top of the Top Sopot Festival **12.35** Kuchenne rewolucje: Bistro „Galancie", Łódź **13.40** Ukryta prawda (1539) **14.40** Top of the Top Sopot Festival **14.45** Ukryta prawda (1540, 1591) – serial fab.-dok. Polska 2023

16.45 Top of the Top Sopot Festival – relacja
16.50 Szpital św. Anny (96)
– serial obycz. Polska 2026
Znany śląski profesor oraz Łukasz Wroński zajmują się pacjentem, u którego po założeniu pompy wspomagającej serce wytworzyła się skrzeplina. Po operacji zbiera się konsylium.
17.55 Detektywi (267)
– serial fab.-dokumentalny Polska 2025
18.55 Top of the Top Sopot Festival – relacja
19.00 Fakty
19.35 Top of the Top Sopot Festival – relacja
23.25 Polowanie na druhny
★★★ – komedia romantyczna USA 2005
Reż. David Dobkin, wyk. Owen Wilson, Vince Vaughn, Christopher Walken
John i Jeremy wpraszają się na przyjęcia weselne, by uwodzić kobiety. Gdy Jeremy dowiaduje się, że córka ministra skarbu ma wyjść za mąż, obaj mężczyźni ruszają do akcji.

TVN 7

6.50 Szkoła (396, 397) **8.45** Ukryta prawda (1369, 1507, 1508) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (634-636) **13.55** Kryminalni (10) **15.00** Szpital (844, 845) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (538) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (49) **19.00** Młode gliny (6) **20.00** ★★★★ Karol – papież, który pozostał człowiekiem (1/2) – film biograf. Wł./Polska/Kan. 2006 **22.05** Bez kompleksów (8) **23.05** ★★★ Gliniarz z Beverly Hills II – kom. sens. USA 1987 **1.10** ★★ After IV: Bez siebie nie przetrwamy – melodr. USA 2022 **4.15** Fachowcy (13) **5.20** Ten moment (27)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (21, 22) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (118) **8.55** Policjantki i policjanci (572, 573) **10.55** Na ratunek 112 (1170, 1171) **11.55** Policjantki i policjanci (13, 14) **13.55** Trudne sprawy (851-853) **16.55** Policjantki i policjanci (1430) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (548) **19.00** Policjantki i policjanci (1431) **20.00** Uroczysko (253, 254) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (153) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1036) **23.10** ★★★ Człowiek z Rzymu – thriller

TVP Kultura

8.35 Dede nie żyje **8.40** Uśmiech – film anim. **9.00** Gruby (2, 3) **10.15** ★★★★ Krwawe gody – melodr. Hiszp./Fr. 1981 **11.40** Julie Mehretu: Palimpsest **12.45** Kosmos 1999 (23) **13.50** ★★★★ Gangsterzy i filantropi – komedia Polska 1962 **15.25** ★★★ Dziewczyna szuka miłości – film obyczaj. Polska 1938 **17.00** Gruby (4, 5) **18.10** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Rawhide (44) **20.00** ★★★ Żegnaj, przyjacielu – film sens. Fr./Wł. 1968 **22.05** ★★★★ Wybuch – thriller USA 1981, reż. Brian De Palma

TV Trwam

10.15 Rozmowy niedokończone **11.20** Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Polskie ślady w Ziemi Świętej **13.10** Albertynki **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **15.00** Powstańczym śladem **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje

TVP Sport

8.15 Lekkoatletyka: – Memoriał Kamili Skolimowskiej na Śląsku: 2. dzień na Superauto.pl Stadionie Śląskim w Chorzowie **10.40** Żużel: Finał Drużynowych Mistrzostw Europy do lat 24 w Grudziądzu **12.40** Piłka nożna: 5. kolejka: Miedź Legnica – Arka Gdynia **14.45** Piłka nożna: GKS Tychy – Śląsk II Wrocław **16.50** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55** (L) Piłka nożna: Stal Rzeszów – Ruch Chorzów **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (13, 14) **8.00** Kobra – oddział specjalny (11, 12) **10.00** Zaklinaczka duchów (75) **11.00** Kotka (14) **12.00** Nie igraj z aniołem (145) **13.00** Wspaniałe stulecie (79) **14.00** Kurierzy (64) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (605, 606) **17.00** Kurierzy (65) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1004, 1005) **20.00** ★★ Ocalić córkę – film sens. USA 2023 **21.55** ★★★ Krwawa zemsta – film akcji W. Bryt. 2019 **23.45** ★★ Zderzenie – thriller Francja 2013 **2.00** Dzielnica strachu (458)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 25 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Noce i dnie (3): Babcia **9.15** Ranczo (117): Złoty róg **10.10** Komisarz Alex (300): Śmierć influencerki **11.05** Ojciec Mateusz (242): Filmowcy **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ningaloo – oceaniczny cud Australii – film dokumentalny **14.00** Splątane losy (30)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1012)
– serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (941)
– serial obycz. Hiszp. 2018
Flora niecierpliwi się faktem, że El Pena wciąż nie poprosił jej, by zostali parą. Lolita ma żal do Antonita, który podczas przyjęcia w klubie ją ignorował. Riera planuje odbić Moisesa.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (16): Ślad rękawiczki – serial kryminalny Polska 1984
21.55 Misery – thriller
★★★★ psychologiczny USA 1990
Reż. Rob Reiner, wyk. James Caan, Kathy Bates
23.50 Mosty, drogi i tory – Stany Zjednoczone w ruinie – film dokumentalny Francja 2024
0.55 Złodziejski kodeks
★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy 2009

TVP 2

5.35 M jak miłość (1823) **6.25** Wybieram metodyzm **6.55** Barwy szczęścia (3382) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (82, 83): Idzie lato / Orzeł czy pilot **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (179) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (905): Gabryś, gdzie jesteś

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (462)
– telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (180)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3382, 3383) (odcinki powtórkowe)
20.35 Kulisy „M jak miłość"
20.45 M jak miłość (1934) (odcinek powtórkowy)
21.45 Na sygnale (905, 906): Gabryś, gdzie jesteś / Medycyna kwantowa
– serial obycz. Polska 2026
22.50 Ku'damm 63 (3)
– miniserial Niemcy 2016
Joachim zachowuje się w sposób niezrozumiały dla Moniki. Nie wraca do domu, zamyka się w sobie, aż wreszcie postanawia wrócić do zakładów zbrojeniowych, zwątpiwszy w swój talent pisarski.
23.40 Pitbull (26) – serial sensacyjny Polska 2008
0.40 Karol, władca Hiszpanii (25)
– serial kostium. Hiszp. 2015

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (406, 407): Śmiertelna zabawa / Artystyczny trójkąt **10.20** Trudne sprawy (965): Tajemnica mamy **11.20** Dlaczego ja? (1566, 1567): Drugi oddech / Pozdrowienia z przeszłości **13.20** Gliniarze (935, 936): Nie pękaj, synu / Wszystkie kobiety – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1134)
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
17.50 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy kobiet w Azerbejdżanie, Czechach, Szwecji i Turcji: Polska – Słowenia
20.20 Szybcy i wściekli – Tokio
★★★ **Drift** – film sensacyjny USA/Niemcy/Japonia 2006
Reż. Justin Lin, wyk. Lucas Black, Shad Moss, Nathalie Kelley
Sean Boswell uwielbia wyścigi samochodowe. Ale poznaje smak dorosłego życia, kiedy uczestniczy w wypadku. By uniknąć więzienia, zamieszkuje u ojca na obrzeżach Tokio. Tam kolega pokazuje mu środowisko nielegalnych wyścigów nocnych.
22.45 Creed II
★★★★ – dramat obyczajowy USA 2018
Reż. Steven Caple Jr., wyk. Michael B. Jordan,Tessa Thompson Sylvester Stallone

TVN

6.50 Kuchenne rewolucje: Wrocław **7.45** Dzień dobry wakacje – magazyn **11.20** Doradca smaku (13) **11.25** Kuchenne rewolucje: Czeladź – Dobre Jadło **12.30** Top of the Top Sopot Festival **12.35** Kuchenne rewolucje: Gospoda „Pod zachrypniętym kogutem", Glewo **13.40** Ukryta prawda (1541) **14.40** Top of the Top Sopot Festival **14.45** Ukryta prawda (1542, 1592)

16.45 Top of the Top Sopot Festival – relacja
16.50 Szpital św. Anny (97)
– serial obycz. Polska 2026
Doktor Rogowski zajmuje się trzynastolatkiem, który ma skaleczenia na stopach, ponieważ wszedł na potłuczone szkło. Kaśka odbiera telefon od mecenas Rataj, która nie ma dla niej dobrych wieści.
17.55 Detektywi (268)
18.55 Top of the Top Sopot Festival – relacja
19.00 Fakty
19.35 Top of the Top Sopot Festival – relacja
23.25 Kac Vegas w Bangkoku
★★★ – komedia USA 2011
Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Ed Helms, Zach Galifianakis
Phil, Stu, Alan i Doug wyjeżdżają do egzotycznej Tajlandii na ślub Stu. Bohater zaplanował przed weselem bezpieczne i spokojne późne śniadanie. Jednak życie nie zawsze układa się zgodnie z planem.
1.35 Kuba Wojewódzki

TVN 7

6.50 Szkoła (399, 400) **8.45** Ukryta prawda (1370, 1509, 1510) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (637-639) **13.55** Kryminalni (11) **15.00** Szpital (846, 847) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (539) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (50) **19.00** Młode gliny (7) **20.00** ★★★ Ocaleni – film sens. Tajland./Irl. 2019, reż. Tom Waller, wyk. Jim Warny **22.15** ★★★ Nie bój się ciemności – horror USA/Australia/Meksyk 2010, reż. Troy Nixey, wyk. Katie Holmes **0.15** ★★ Zaufanie – dramat USA 2021, reż. Brian DeCubellis, wyk. Victoria Justice **2.25** Miasta, w których straszy (6)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (23, 24) **8.00** Bogaty dom – biedny dom (119) **8.55** Policjantki i policjanci (574, 575) **10.55** Na ratunek 112 (1172, 1173) **11.55** Policjantki i policjanci (15, 16) **13.55** Trudne sprawy (854-856) **16.55** Policjantki i policjanci (1431) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (549) **19.00** Policjantki i policjanci (1432) **20.00** Uroczysko (255, 256) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (154) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1037) **23.05** ★★ Artur i Merlin: rycerze Kamelotu – film przyg. W. Bryt. 2020

TVP Kultura

8.25 Hania Rani: 3 Koncerty **9.00** Gruby (4, 5) **10.15** ★★★ Tesla – film biograf. USA 2020 **12.10** Mistrz. Jan Matejko znany i nieznany **13.50** Kosmos 1999 (24) **14.50** ★★★★ Wczoraj, dziś, jutro – komedia rom. Wł./Fr. 1963 **17.00** Gruby (6, 7) **18.10** Fajna dziewczyna! Simona Kossak we wspomnieniach leśników **18.55** Rawhide (46) **20.00** Teatr „Kobra": Dzień słodkiej śmierci – spektakl Polska 1975 **21.20** ★★★ Nauczyciel – komedia Fr. 2017 **23.20** Pasikowski & Linda – W Czerwonym Kręgu – film dok. Polska

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Sumienie Hioba – rzecz o ks. Bolesławie Stefańskim **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Ocalałam z rzezi **15.00** Sybiraczka **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

9.55 Magazyn Betclic 1. Ligi **11.25** Piłka nożna: Betclic 1. Liga: 5. kolejka: Stal Rzeszów – Ruch Chorzów **13.35** Magazyn Betclic 1. Ligi **14.10** Piłka nożna: Piast Gliwice – Legia Warszawa **16.15** Gol **17.40** Lekkoatletyka: Diamentowa Liga – Memoriał K. Skolimowskiej **20.00** Retransmisja sportowa **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Fabian Urbański – nowy Andrzej Gołota **23.15** Boks: Badou Jack – Noel Mikaelian **0.20** Boks: Chris Billam-Smith – Ryan Rozicki

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (14, 15) **8.00** Kobra – oddział specjalny (12, 13) **10.00** Zaklinaczka duchów (76) **11.00** Kotka (15) **12.00** Nie igraj z aniołem (146) **13.00** Wspaniałe stulecie (80) **14.00** Kurierzy (65) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (607, 608) **17.00** Kurierzy (66) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1005, 1006) **20.00** ★★ Krwawa pogoń – film sens. USA/Malta 2024 **22.00** ★★★ Braven – film sens. Kan./USA 2018 **23.50** ★★ Na tropie zabójcy – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **2.00** Dzielnica strachu (459): Miłość bez granic

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

ŚRODA 26 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Magnificat – ukryte serce gór **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (4): Wieczne zmartwienia **9.15** Ranczo (118): Kto tu rządzi **10.10** Komisarz Alex (301) **11.05** Ojciec Mateusz (243): Narzeczona **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Podróż przez życie (1): Początek życia – serial dok. Kanada 2017 **14.00** Splątane losy (31)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1013) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (942) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (17): Morderca działa nocą – serial krym. Polska 1984
21.55 Londyński bulwar ★★★ – dramat kryminalny W. Bryt./USA 2010
23.50 Człowiek z żelaza ★★★★ – dramat obycz. Polska 1981 Reż. Andrzej Wajda, Kontynuacja losów rodziny Birkutów, przedstawionych w filmie „Człowiek z marmuru". Syn Mateusza Birkuta, Maciek Tomczyk, jest aktywnym działaczem komitetu strajkowego Stoczni Gdańskiej.
2.30 Wyszyński – zemsta czy przebaczenie ★★★ – film biograf. Polska 2021

TVP 2

5.30 M jak miłość (1824) **6.20** Pożyteczni.pl (380) **6.55** Barwy szczęścia (3383) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (84, 85): W jakim wieku? / Praca Tomka **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (180) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (906): Medycyna kwantowa

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (463) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (181) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3383, 3384) (odcinki powtórkowe)
20.30 Przepis dnia – magazyn
20.45 Na dobre i na złe (994) (odcinek powtórkowy)
21.45 Na sygnale (907, 908): Julian! Ratunku! / Strefa śmierci – serial obyczaj. Polska 2026
22.50 Ku'damm 63 (4) – miniserial Niemcy 2016
23.45 Pitbull (27) – serial sensacyjny Polska 2008 Reż. Kasia Adamik Policjanci zajmują się sprawą syna pani Deckiej. Okazuje się, że jest on zastraszany przez grupę młodych ludzi. Artak chce wyeliminować nielojalnych podwładnych.
0.45 Karol, władca Hiszpanii (26) – serial kostiumowy Hiszpania 2015

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn **9.15** Malanowski i Partnerzy (408, 409): Głowa rodziny / Zabójcza korespondencja **10.20** Trudne sprawy (966): Magiczny rytuał **11.20** Dlaczego ja? (1568, 1569): Studentka: Pomysł na biznes **13.20** Gliniarze (937, 938): Handlarze: /Dwanaście życzeń Pani – Game Over – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1135-opis, 1136) – serial Polska 2025 Znalezione zostają zwłoki znanego influencera, który przez swoje kontrowersyjne żarty miał wielu wrogów w sieci. Natalia i Kuba trafiają na trop ofiary jego żartów, która mogła szukać zemsty.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Polsat Hit Festiwal 2025: Sopocki Hit Kabaretowy 2025 – festiwal Polska
23.25 American Pie: ★★★ **Zjazd absolwentów** – komedia USA 2012 Reż. Jon Hurwitz, Hayden Schlossberg, wyk. Jason Biggs, Alyson Hannigan, Po latach bohaterowie „American Pie" spotykają się na zjeździe absolwentów. Szybko odkrywają, że mimo dorosłego życia ich dawna natura nie zniknęła, a zjazd przeradza się w imprezę w starym stylu.

TVN

6.50 Kuchenne rewolucje: Witnica, Restauracja „Witnica" **7.45** Dzień dobry wakacje **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Wrocław – American Dream **12.30** Top of the Top Sopot Festival **12.35** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Ukradli talerze", Prudnik **13.40** Ukryta prawda (1543) **14.40** Top of the Top Sopot Festival **14.45** Ukryta prawda (1544, 1593)

16.45 Top of the Top Sopot Festival – relacja
16.50 Szpital św. Anny (98) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (269)
18.55 Top of the Top Sopot Festival – relacja
19.00 Fakty
19.35 Top of the Top Sopot Festival – relacja
23.25 Assassin's Creed ★★★ – film przygodowy USA/Francja/W. Bryt./Hongkong/Tajwan/Malta/Hiszpania/Kanada 2016 Reż. Justin Kurzel, wyk. Michael Fassbender, Marion Cotillard, Jeremy Irons Dzięki nowoczesnej technice Callum Lynch może przeżywać przygody swojego przodka z Hiszpanii okresu wielkiej inkwizycji. Zdobywa umiejętności, które pozwalają mu stawić czoła organizacji templariuszy.
1.40 Wallander (3): Zdrada – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania 2013
3.45 Uwaga! – magazyn
4.05 Detektywi (268): To jeszcze nie koniec, część 2.

TVN 7

6.50 Szkoła (402, 403) **8.45** Ukryta prawda (1371, 1511, 1512) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (640-642) **13.55** Kryminalni (12) **15.00** Szpital (848, 849) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (540) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (51) **19.00** Młode gliny (8) **20.00** ★★★ Nie martw się, kochanie – thriller USA 2022, reż. Olivia Wilde, wyk. Florence Pugh **22.45** ★★★ Mission: Impossible III – film sens. USA 2006, reż. J.J. Abrams, wyk. Tom Cruise **1.20** ★★ Głupcy – dramat Polska/Rum./Niemcy 2022, **3.40** Miasta, w których straszy (7) **4.35** Dorota was urządzi (13)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (1, 2) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (120) **8.55** Policjantki i policjanci (576, 577) **10.55** Na ratunek 112 (1065, 1066) **11.55** Policjantki i policjanci (17, 18) **13.55** Trudne sprawy (857-859) **17.00** Policjantki i policjanci (1432) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (550) **19.00** Policjantki i policjanci (1433) **20.00** Uroczysko (257, 258) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (155) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1038) **23.05** ★★★ Quest – film sensacyjny USA/Kanada 1996

TVP Kultura

7.30 Rawhide (47) **8.35** Rzecz Polska **9.00** Gruby (6, 7) **10.10** ★★★ Kontrakt – film obyczajowy Polska 1980 **12.15** Giganci sztuki **13.20** TBA **14.05** Barbara i Jan (7) **14.40** ★★★★★ Pora umierać – dramat obycz. Polska 2007, reż. Dorota Kędzierzawska, wyk. Danuta Szaflarska **16.35** Polskie drogi (1) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (48) **20.00** Akta Sherlocka Holmesa (1) **21.00** ★★★ Przedwiośnie – dramat Polska/Fr. 2001 **23.35** Informacje kulturalne

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu **11.00** Odpust ku czci NMP Częstochowskiej **13.00** Muzyczne chwile **13.10** Odnaleźć siebie **13.20** Błogosławiona, która zaufała **14.10** Przebudzenie giganta – św. Weronika Giuliani **15.50** Ma się rozumieć **16.00** Informacje **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

10.20 Piłka nożna: Lech Poznań UAM – GKS Górnik Łęczna **12.25** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Polska – Holandia **14.30** Retransmisja sportowa **16.30** Pełnosprawni **17.00 (L)** Lekkoatletyka: Memoriał Wiesława Maniaka w Szczecinie **20.05** Żużel: Finał Drużynowych Mistrzostw Europy do lat 24 w Grudziądzu **22.00** Sportowy wieczór **22.45** Lekkoatletyka: Memoriał K. Skolimowskiej na Śląsku: 2. dzień na Superauto.pl Stadionie Śląskim w Chorzowie

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (15, 16) **8.00** Kobra – oddział specjalny (13, 14) **10.00** Zaklinaczka duchów (77) **11.00** Kotka (16) **12.00** Nie igraj z aniołem (147) **13.00** Wspaniałe stulecie (81) **14.00** Kurierzy (66) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (609, 610) **17.00** Kurierzy (67) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1006, 1007) **20.00** ★★★ Amber Alert – thriller USA 2024 **21.50** ★★★ Porwany – thriller USA 2017 **23.45** ★★★ Conan Barbarzyńca – film przygodowy USA/Bułgaria/Niemcy/Indie 2011

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 27 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (5): Uśmiechy losu **9.15** Ranczo (119): Partyzancka dola **10.10** Komisarz Alex (302): Idzie kominiarz po drabinie **11.05** Ojciec Mateusz (244): Sparring **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Podróż przez życie (2): Życiowe lekcje – serial dok. Kanada **14.00** Splątane losy (32)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1014) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (943) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (449) – serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Taylor Swift – amerykańska supergwiazda – film dokumentalny Belgia/Francja 2024 Taylor Swift, światowa ikona popu, z prowincjonalnej dziewczyny stała się jedną z najbardziej wpływowych artystek XXI wieku. Dokument pokazuje jej karierę i fenomen popularności.
23.30 Morderstwa w Nimes ★★★ – dramat kryminalny Francja 2024 Reż. Anne Péjean, wyk. Tiphaine Daviot, Juliette Plumecocq-Mech

TVP 2

5.30 M jak miłość (1825) **6.20** Operacja zdrowie (67) **6.55** Barwy szczęścia (3384) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (86, 87): Dziewczyna Kuby / O szkole i kobietach **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (181) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (907): Julian! Ratunku! – serial obyczaj. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (464) – telenowela Hiszp. 2023
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (182) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3384, 3385) (odcinki powtórkowe)
20.40 Kocham Cię, Polsko! – quiz Polska 2026 W drużynie Michała Koterskiego zagrają Kasia Moś, Zygmunt Kukla, Magdalena Smalara. Drużyna Filipa Gurłacza będzie składać się z Kasi Pakosińskej, Andrzeja Krzywego i Grażyny Wolszczak. Gościem muzycznym będzie Halina Mlynkova.
22.10 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Ełk (powtórka)
22.45 Czas honoru. Powstanie (9, 10): Noc poślubna / Szyfr Inżyniera – serial wojenny Polska 2014
0.30 Pitbull (28) – serial sens. Polska 2008
1.30 E = mc2 – komedia Polska ★★★ 2002

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (410, 411) **10.20** Trudne sprawy (967): Ojciec Szymona **11.25** Dlaczego ja? (1570, 1571): Utracone zaufanie / Najlepsza terapia **13.25** Gliniarze (939): Stalker **14.50 (L)** Siatkówka: Mistrzostwa Europy kobiet w Azerbejdżanie, Czechach, Szwecji i Turcji 2026: Polska – Niemcy

17.40 Gliniarze (1137) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
20.00 Wyjdź za mnie ★★★ – komedia romantyczna USA/Chiny/Japonia 2022 Reż. Kat Coiro, wyk. Jennifer Lopez, Owen Wilson, John Bradley
22.30 Misie ★★ – komedia Polska 2025 Reż. Mariusz Malec, wyk. Krzysztof Zalewski, Małgorzata Mikołajczak, Paulina Gałązka Po rozstaniu z dziewczyną niedojrzały muzyk trafia w śpiączce do czyśćca dla egoistów. W świecie realnym jego była partnerka poznaje idealnego mężczyznę i zamierza wyjść za mąż.
0.40 Spadaj, tato ★★★ – komedia USA 2012 Reż. Sean Anders, wyk. Adam Sandler, Andy Samberg, Leighton Meester
3.10 Nasz nowy dom
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

6.50 Kuchenne rewolucje: Karczma „Pod Dębami", Komorniki **7.45** Dzień dobry wakacje **11.20** Doradca smaku (9) **11.25** Kuchenne rewolucje: Opole – Caverna Cafe **12.30** Top of the Top Sopot Festival **12.35** Kuchenne rewolucje: Restauracja „U Mariusza", Płock **13.40** Ukryta prawda (1545) **14.40** Top of the Top Sopot Festival **14.45** Ukryta prawda (1546, 1594)

16.45 Top of the Top Sopot Festival – relacja
16.50 Szpital św. Anny (99) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (329): Tylko śmierć nas rozłączy cz. 1 – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
18.55 Top of the Top Sopot Festival – relacja
19.00 Fakty
19.35 Top of the Top Sopot Festival – relacja
23.25 Och, Karol ★★★ – komedia Polska 1985 Reż. Roman Załuski, wyk. Jan Piechociński, Dorota Kamińska, Marta Klubowicz Karol Gierski lubuje się w grach miłosnych. Chociaż ma atrakcyjną żonę, nie przepuści żadnej okazji, by spotkać się z inną. A to rodzi coraz większe komplikacje.
1.30 Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro „Zapętlone"
2.40 Uwaga! – magazyn
2.55 Kwatery Hitlera: Pociąg Amerika – serial dok. Polska 2019
3.55 Detektywi (269)

TVN 7

6.50 Szkoła (405, 406) **8.45** Ukryta prawda (1372, 1513, 1514) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (643-645) **13.55** Kryminalni (1) **15.00** Szpital (850, 851) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (541) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (52) **19.00** Młode gliny (9) **20.00** ★★★ Gliniarz z Beverly Hills III – komedia sensacyjna USA 1994, reż. John Landis, wyk. Eddie Murphy **22.15** ★★★★ Mission: Impossible IV – Protokół duchów – film sens. USA 2011 **0.55** ★★★ Córka prezydenta – komedia rom. USA/W. Bryt./Czechy/Włochy 2004 **3.15** Miasta, w których straszy (8)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (3, 4) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (121) **8.55** Policjantki i policjanci (578, 579) **10.55** Na ratunek 112 (1067, 1068) **11.55** Policjantki i policjanci (19, 20) **14.00** Trudne sprawy (860-862) **17.00** Policjantki i policjanci (1433) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (551) **19.00** Policjantki i policjanci (1434) **20.00** Uroczysko (259, 260) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (156) **22.10** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1039) **23.10** ★★★ Zawodowcy – thriller USA 2008

TVP Kultura

7.25 Rawhide (49) **8.30** Informacje kulturalne **9.00** Polskie drogi (1) **10.40** ★★★ Wenecja – film obyczaj. Polska 2010 **12.50** Reżyserzy **13.45** Alternatywy 4 (1) **14.55** ★★★ W deszczowy dzień w Nowym Jorku – kom. rom. USA 2019 **16.40** Polskie drogi (2) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Rawhide (50) **20.00** ★★★★ Fisher King – kom. USA 1991, reż. Terry Gilliam, wyk. Robin Williams **22.25** Liam Gallagher – 48 godzin w Rockfield **23.25** ★★★ Przedwiośnie – dramat Polska/Fr. 2001

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** Znak nadziei **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Pędzelkiem z ogona wiewiórki pisane **15.00** Po stronie prawdy **16.00** Informacje **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia" **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

8.00 Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Na bis – skróty meczów fazy finałowej **10.35** Piłka nożna **11.30** Retransmisja sportowa **12.40** Reportaż **13.20** Lekkoatletyka: Memoriał Wiesława Maniaka w Szczecinie **15.30** Motocross: MP w Chełmnie **16.05** Studio **16.20 (L)** Wioślarstwo: MŚ w Amsterdamie **18.15** Reportaż **19.15** Studio **19.50 (L)** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Izrael – Polska **22.30** Sportowy wieczór **23.00** Retransmisja sportowa

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (16, 17) **8.00** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Zaklinaczka duchów (78) **11.00** Kotka (17) **12.00** Nie igraj z aniołem (148) **13.00** Wspaniałe stulecie (82) **14.00** Kurierzy (67) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (611, 612) **17.00** Kurierzy (68) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1007, 1008) **20.00** ★★ Moonfall – film sf USA/W. Bryt./Kan. 2022 **22.25** ★★ Łowcy burz – film przyg. USA 2023 **0.20** ★★★ Wędrująca Ziemia 2 – film sf Chiny 2023 **4.05** Dzielnica strachu (461)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Odkryjesz w sobie większą cierpliwość, niż dotąd przypuszczałeś. To właśnie spokój pozwoli Ci wygrać ważną rozmowę lub zakończyć zawodowy spór. W uczuciach nie szukaj idealnych słów – liczyć się będą szczere intencje.

BLIŹNIĘTA
Rozpoczniesz tydzień z pomysłem, który szybko zyska zainteresowanie. Nie bój się przedstawić własnego zdania podczas ważnego spotkania. W miłości pojawi się okazja do odświeżenia relacji poprzez wspólne plany i spontaniczny gest.

LEW
Obronisz swoje stanowisko bez niepotrzebnych konfliktów. Twoja pewność siebie zrobi dobre wrażenie na osobach decyzyjnych. W sprawach serca warto pozwolić drugiej stronie wykazać inicjatywę.

WAGA
Zmienisz sposób myślenia o sprawie, która wydawała się zamknięta. Los podsunie nowe możliwości rozwoju w sferze zawodowej. W uczuciach szczera rozmowa okaże się początkiem korzystnych zmian i większego zaufania.

STRZELEC
Wybierzesz drogę, która początkowo wyda się trudniejsza, lecz przyniesie więcej satysfakcji. To dobry czas na zdobywanie nowych umiejętności i odważne decyzje. W relacjach postaw na autentyczność zamiast pozorów.

WODNIK
Przekonasz się, że nietypowe rozwiązania przynoszą najlepsze efekty. Kreatywność pomoże Ci wyróżnić się w ważnym projekcie, a życie towarzyskie nabierze tempa. Nie odrzucaj zaproszenia na spontaniczne spotkanie.

BYK
Uwolnisz się od niepotrzebnych zobowiązań i poczujesz, że odzyskujesz kontrolę nad własnym czasem. Korzystnie zapowiadają się sprawy finansowe, zwłaszcza jeśli zrezygnujesz z impulsywnych wydatków.

RAK
Zatrzymasz się na chwilę, by spojrzeć na wydarzenia z większego dystansu. Dzięki temu unikniesz błędnej decyzji i dostrzeżesz rozwiązanie, którego wcześniej nie widziałeś. Dom stanie się miejscem odpoczynku i dobrych rozmów.

PANNA
Wyjaśnisz nieporozumienie, które od pewnego czasu wpływało na atmosferę wokół Ciebie. W pracy dokładność zostanie zauważona, a wolny czas najlepiej wykorzystać na regenerację i kontakt z naturą.

SKORPION
Umocnisz swoją pozycję dzięki konsekwencji i opanowaniu. Nie daj się sprowokować osobom, które będą próbowały narzucić Ci własne zdanie. Finanse sprzyjają rozsądnemu planowaniu, a nie ryzykownym eksperymentom.

KOZIOROŻEC
Uspokoisz napiętą sytuację dzięki swojej rozwadze. W pracy warto skupić się na jednym celu zamiast rozpraszać energię. Bliska osoba podzieli się z Tobą wiadomością, która pozytywnie wpłynie na wspólne plany.

RYBY
Zaufasz własnej intuicji i trafnie odczytasz czyjeś zamiary. To odpowiedni moment na zamknięcie dawnych spraw oraz rozpoczęcie czegoś, co od dawna odkładałeś. W miłości czeka Cię więcej ciepła i wzajemnego zrozumienia.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
22 / 13	22 / 14	25 / 13	24 / 13	26 / 14	26 / 14	26 / 14
11 km/h	7 km/h	18 km/h	4 km/h	9 km/h	11 km/h	9 km/h
1014 hPa	1015 hPa	1012 hPa	1015 hPa	1018 hPa	1016 hPa	1018 hPa

godz. 05:20 **WTOREK 18 SIERPNIA** godz. 19:45

godz. 5:30 **PONIEDZIAŁEK 24 SIERPNIA** godz. 19:33

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 31 . 08. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 35d9a3c9f0

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

DZIAŁKA budowlana 51a, szer. 27m i dł. 202m. Działka budowlana szer. 9m i dł. 120m. Wólka Zawieprzycka. Cena do uzgodnienia. Tel. 884 377 129

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM gospodarstwo rolne ,budynki,pole,łąka,lasTel. 516074160

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę budowlaną w centrum Wohynia 37 arów.Tel. 668632773

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 1000 mkw Tel. 791 737 982

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garażeTel. 519 320 457

SPRZEDAM DOM z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul, Zasadnia 41, działka 0,72 haTel. 63 544 057

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie 72m2 parter z ogrodem Międzyrzec PodlaskiTel. 509346538

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ lub sprzedam dom, na wsi (Majdan Nowy) o powierzchni 70 m2 Tel. 607251120

NIERUCHOMOŚCI

WYKOŃCZENIE wnętrz od a do z mieszkań i domów jednorodzinnych Tel. 519 136 225

MOTORYZACJA

PRZYCZEPKI

SPRZEDAM przyczepę 3,5 t., miska sztywna, stan idealny, cena 2950 zł, oraz dwókółkę z beczką 1100 L., cena 700 zł. Kowala Pierwsza 63ATel. 505087540

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN PICASSO CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FIAT

SPRZEDAM AUTO FIAT STILO KOMBI CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama z szyberdachem, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19500zł Tel. 662 993 814

KIA

SPRZEDAM samochód osobowy Kia z 2007 rokuTel. 510017732

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM rower elektryczny Holenderski w bardzo dobrym stanie, „damka", mało używany. Lubartów. 2000zł-do uzgodn. Tel. 693 822 887

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Cena 65 tys. Łuków.Tel. 604067981

RENAULT TWINGO 2014r. 1,2 benzyna, przebieg 55000 km, biały, cena 14500zł Tel. 662993814

RENAULT SCENIC, 2014, benzyna. Bezwypadkowy. Kamera cofania, nawigacja. Bogate wyposażenie, Czarny. Cena 22000zł Tel. 662 993 814

PEUGEOT

SPRZEDAM Peugeota 206 B+G. Cena do uzgodnienia Pługi obrotowe 2ki cena do uzgodnienia Tel. 600119470

KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

CZĘŚCI

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

BURTY aluminiowe 350x40 i 180x40 komplet Tel. 692220500

INNE

SPRZEDAM AUTO TRABANT CENA 1000ZŁTel. 602571846

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

STÓŁ probierczy pomp wtryskowych Mirkosz Star 12 F sprzedam. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 507179991

MEBLE

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu. Zdjęcie na telefon. Lubartów. 130zł.Tel. 516032112

ŁÓŻKO sypialne 140x200, Parczew tel. 606-926-084Tel. 606926084

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

OPONA 16" do samochodu ciężarowego nowa 195/60R Cena 250 zł Wohyń Tel. 504814703

SPRZEDAM przedłużacz siłowy o dł 14m z mufinami okrągłymi 32 amper cena 200zł ParczewTel. 609215242

SPAWARKA typ- SPB-315. Elektrody- symbol ER346-5mmTel. 517961403

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

KUPIĘ

KUPIE w rozsadnej cenie uzywane zbiorniki do mleka o pojemnosci od 150-800l z agregatem 1 fazowymTel. 601 051 417

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM 1100 szt słomy kostki, siano w kostkach. Wola Osowińska Tel. 667525598

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, dobre do pieczenia i gotowania oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny rok po CN pszenica „Provision" i „Gentleman" wys. białkowa oraz pszenżyto „Bekanto". SamoklęskiTel. 506196863

SPRZĘT

SPRZEDAM piłę spalinową Husgvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Okolice Kamionki. 400zł. Tel. 727 510 935

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Kosiarka samojezdna typ MTD (do naprawy). Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r. Pałecznica Kolonia. Tel. 508173571

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

SPRZEDAM ciągnik sam silnik na s SiemieńTel. 724532990

SPRZEDAM BRONY TRÓJKI POLSKIE FABRYCZNE CENA 620ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI FABRYCZNY CENA 420ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM PŁUGI TRÓJKI POLSKIE FABRYCZNE CENA 880ZŁTel. 502243030

KABINA do Fergusona , do C330 Chojnice, kabina kompletna C 360 stary typ. Wohyń Tel. 504314703

KOŁO zamachowe C330 nowy typ, sprzęgła nowe, koło zamachowe C 360 3P Perkins nowe i inne koła Cena 1000 zł Wohyń Tel. 504314703

OBUDOWA koła zamachowego C 330 nowa 1977 r. obudowa koła zamachowego C 328 Cena 1000 zł / szt Wohyń Tel. 504 314 703

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

SPRZEDAM tależówkę BONED szer 3 m z wałkiem strunowym, stan b. dobry, opryskiwacz PILNET 600 L.stan b. dobryTel. 609078023

SPRZEDAM glebogryzarkę grudziądz, rozsiewacz nawozu moty, rozrzutnik Tel. 506646298

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM ciągnik 330 M rocznik 1991 r , talerzówkę 16kę, pługi 2ki Tel. 661617651

ROZSIEWACZ nawozów Motyl do poprawek przekładnia rcw, mieszalnik pasz ze śrutownikiem, tel 500027799,pług 3 skibowy unia- grudziądz cena 900 zł,kręgi zbrojone tel-502398044Tel. 500027799

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA JEDNOOSIOWYTel. 698001820

SPRZEDAM BRONĘ TALERZOWĄ 1.5MTel. 698001820

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz do nawozu lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM ciągnik C360 rok produkcji 80. Ładowacz obornika, wysięg ramienia 4,5m i rozrzutnik obornika.Cena do uzgodnienia. Gmina Niemce.Tel. 693101506

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu motyl, kopaczka, żmijka do zbożaTel. 505 071 250

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat uprawowo siewny, owijarka do bel, kosiarka dyskowaTel. 661 899 344

SPRZEDAM siewnik nadbudowany Amazone AD-P303 Specjal 3 m wraz z broną aktywną KG 3000 Specjal z 2013 r stan jak nowy. Bliższe informacje pod nr Tel. 500486025

SPRZEDAM opryskiwacz 400L, talerzówka 18, Władymirec T25, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65mTel. 509832339

PRZYCZEPA rolnicza wywrotka IFA THK 5 wchodzi 7 ton pszenżyta, zarejestrowana, nowa, ; opryskiwacze ciągane i zawieszane, pługi obrotowe. Maszyny świeżo sprowadzone. Tel. 575 287 336

URSUS C330, z kabiną, zarejestrowany, ubezpieczony, cena 16 tys., okolice Parczewa, tel. 501-417-269Tel. 501417269

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy, przetrząsaczo-zgrabiarkę gwiazdowa, pług 3 skibowy, agregat uprawowy kultywator+ wał kruszący, kosiarka rotacyjna, siewnik nawozowy i do zboża oraz inne drobne narzędzia. Tel. 530065300

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUŚ JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKIETel. 518494522

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl
SKUP ZBÓŻ
GĘŚ tel. 500 088 916
STĘPKÓW tel. 783 639 042
ŁYNIEW tel. 661 410 023

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

WL,SPRZEDAM,BECZKOWQZ,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEKTEL. 503 678 795

SPRZEDAM cebulki zonkili. Okolice MilejowaTel. 783761064

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa, siłowniki wywrotu. Tel. 607388176

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM króle,kaczki-,gęsi ,ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

WL Oddam za darmo dwie suczki rasy kundelek sredni czarna i brazowa ur 5maja mozliwy dowoz gratisTel. 885138505

TANIO sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 507 083 298

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

KROWA mleczna HF po pierwszym cielaku, cielna 3 miesiące dużaTel. 507580109

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SUCZKA kundelek sredni jasny braz ur.5maja odrobaczona i zaszczepiona.Oddam w dobre rece Tel. 885 138 505

ODDAM 2 małe pieski szczeniaczki odrobaczone JabłońTel. 796247804

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki. 2500zł. Tel. 889 088 977

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM zabawkę-kuchnię drewnianą. Nowa, nie rozpakowana. Lubartów. 250zł. Tel. 601761535

PRACA

DAM PRACĘ

POSZUKUJĘ opiekunki do osoby starszej Tel. 605 949 009

SALON „Beauty Studio Ewelina Wierzchowska" poszukuje stylistki paznokci. Adres Mailowy: ewelinan@onet.pl

STAŁA praca dla mężczyzny w rolnictwie i ogrodnictwie, zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 500204533

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

SZUKAM PRACY

RENCISTKA lat 55 orzeczenie w stopniu lekkim, prawo jazdy kat B, obsługa kasy fiskalnej podejmie pracę na 1/2 etatu. Radzyń PodlaskiTel. 606 132 731

INNE

SPRZEDAM deski półtorówki sosnowe i dębowe (suche), drzewo w dłużycy sosnowe i drewno kominkowe (grab).Tel. 668632773

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

MALOWANIE i mycie elewacji, dachów i kostki brukowej Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

AGD

KUCHNIA gazowa Radzyń PodlTel. 503650709

URZĄDZENIA

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM spawarkę 1 faz , krajzegę bez silnika , cena do uzgod , ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM tarcicę sosnową sezonowaną i nieobrzynaną (dwucalówka, calówka) większa ilość. Okolice Kocka Tel. 600 035 040

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe wewnętrzne, przeszklone, szer. 80cm. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM sztachety zaimpregnowane, 1,20 m wysokościTel. 795 441 056

ROZMAITOŚCI

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

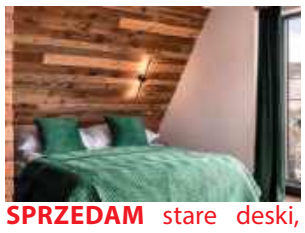

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

R E K L A M A
PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska
Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska
Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku
Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku
Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

R E K L A M A
CONTINENTAL Travel
Biuro Podróży
Galeria Olimp,
Al. Spółdzielczości Pracy 34/40
TEL. / FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL
REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZDAM DREWNO OPŁAOWE BUKOWE TANIO Dowóz Gratis !! Okolice BiłgorajaTel. 515129213

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

ODDAM czyste słoiki z nakrętkami za darmo, duża ilość, różna pojemność. Lubartów

SPRZEDAM klimatyzator Adler Europe stan bardzo dobry, mało używany, hulajnogę elektryczną KuKirin G2 Max. Bliższe informacje pod nr Tel. 883759001

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1200 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 1499 zł/t
Pellet od 1500 zł/t
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

W
To jest miejsce na Twoją reklamę

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Afrykańska misja ojca Adama Chomy

Zanim ojciec Adam Choma stał się rozpoznawalną postacią na misyjnej mapie Afryki Zachodniej, przez lata dorastał w Łęcznej.

Duchowny od lat posługujący na misjach w Afryce Zachodniej kilkanaście dni lipca spędził w rodzinnej Łęcznej. Kapłan świętował w rodzinnym mieście 12. rocznicę przyjęcia święceń kapłańskich, spotkał się z parafianami i zbierał fundusze na edukację młodzieży w Burkina Faso, po czym pod koniec lipca wyruszył w drogę powrotną na Czarny Ląd.

Ojciec Adam Choma w dniu wylotu do Afryki

Ojciec Adam Choma przy parafii pw. św. Józefa w Łęcznej

Świętowanie w rodzinnych stronach i modlitwa z parafianami

Dokładnie w miejscu, gdzie rozpoczynała się jego kapłańska droga, misjonarz dzielił się z mieszkańcami swoimi doświadczeniami z pracy na kontynencie afrykańskim.

– W tym kościele 12 lat temu przeżywałem święcenia. W waszej obecności raduję się z 12 lat kapłaństwa. Dziękuję za podjęte wsparcie finansowe, bo zbierałem i zbieram na naszą szkołę, aby pomóc zapewnić młodym ludziom edukację i przyszłość – mówił ojciec Adam Choma przed kościołem św. Józefa w Łęcznej.

We wtorek, 28 lipca, w Parafii św. Józefa Opiekuna Rodzin w Łęcznej odbyło się oficjalne pożegnanie zakonnika. Przedstawiciele parafialnej wspólnoty dziękowali misjonarzowi za obecność, posługę duszpasterską, wspólną modlitwę oraz każde przeprowadzone spotkanie, życząc mu bezpiecznej podróży i potrzebnych łask w dalszej pracy duszpasterskiej na ziemi afrykańskiej. Z Łęcznej duchowny udał się w drogę powrotną do Burkina Faso.

Droga z Łęcznej na krańce świata

Zanim ojciec Adam Choma stał się rozpoznawalną postacią na misyjnej mapie Afryki Zachodniej, przez lata dorastał w Łęcznej.

Decyzja o wyborze drogi zakonnej wiązała się ze wstąpieniem do Zgromadzenia Misjonarzy Afryki, których powszechnie określa się mianem Ojców Białych. Ta powołana do życia w XIX wieku wspólnota zakonna od ponad 150 lat prowadzi wszechstronną działalność ewangelizacyjną, oświatową i społeczną na obszarze całego kontynentu afrykańskiego. Pierwszym przystankiem na szlaku misyjnym łęcznianina było Wybrzeże Kości Słoniowej. W miejscowości Korhogo zapisał się w lokalnej pamięci jako pierwszy polski misjonarz posługujący w tym konkretnym rejonie. Następnie los skierował go do Mali, aż wreszcie osiadł w stolicy Burkina Faso – Ouagadougou, gdzie posługuje od kilku lat.

Współczesny misjonarz: duszpasterz, zarządca i student

Obecny zakres obowiązków ojca Adama Chomy znacząco wykracza poza tradycyjne wyobrażenie o pracy duchownego na misjach. Łęcznianin stoi na czele międzynarodowej wspólnoty zakonnej, pełni funkcję ekonomisty domu prowincjalnego, wspiera duszpasterstwo w stołecznych parafiach, a jednocześnie kontynuuje naukę na kierunku rachunkowym. Jak sam zauważa, we współczesnym świecie misjonarz musi mieć wszechstronne kompetencje, gdyż sprawne prowadzenie placówek wymaga nie tylko gorliwości duchowej, ale też twardych umiejętności menedżerskich.

Misjonarz tłumaczy, że dzisiejsze misje to skomplikowane przedsięwzięcie organizacyjne, wymagające profesjonalnego zarządzania projektami, pozyskiwania funduszy oraz rzetelnego rozliczania każdej przekazanej złotówki czy euro. Bez sprawnej księgowości i struktury organizacyjnej niemożliwe byłoby utrzymanie szkół, placówek medycznych czy centrów pomocy społecznej.

Życie w cieniu konfliktu zbrojnego i pasywnej wojny

Realia, w jakich na co dzień funkcjonuje duchowny z Łęcznej, odbiegają od europejskich standardów. Burkina Faso od dłuższego czasu zmaga się z falą terroryzmu dżihadystycznego, a niestabilną sytuację wewnętrzną pogłębiły dwa przewroty wojskowe. Krajobraz społeczny i polityczny tego państwa przesiąknięty jest niepewnością, którą misjonarz określa mianem specyficznego stanu wojennego.

– W kraju trwa pasywna wojna. Ataki nie są codziennością w samej stolicy, ale w wielu regionach ludzie żyją w ogromnym strachu – relacjonuje ojciec Adam Choma.

Przedłużający się konflikt wywołał kryzys humanitarny na ogromną skalę. Liczba wewnętrznych przesiedleńców przekroczyła już poziom 2,5 miliona osób. Mieszkańcy masowo opuszczają zagrożone tereny, co prowadzi do wyludnienia całych wiosek, zamykania placówek oświatowych i paraliżu komunikacyjnego, gdyż liczne szlaki drogowe stały się zbyt niebezpieczne dla ruchu cywilnego.

– Kontrole wojskowe to codzienność. Podobnie jak tak zwany podatek od wojny, czyli obowiązkowa opłata nakładana przez rząd wojskowy na obywateli. Wpływy te mają finansować armię, choć wielu mieszkańców wątpi, czy środki są odpowiednio wykorzystywane – wyjaśnia łęczyński kapłan.

Geopolityczna gra i rosnące wpływy Rosji

Na ulicach stolicy coraz mocniej daje o sobie znać obecność Federacji Rosyjskiej, z którą wojskowe władze Burkina Faso nawiązały ścisłą współpracę. W przestrzeni miejskiej funkcjonują struktury powiązane z tzw. Grupą Wagnera, co przekłada się również na ograniczenia w swobodzie przekazu medialnego.

– Nagrywanie w wielu częściach miasta jest utrudnione. Nie chcą, żeby zewnętrzne media pokazały, że tutaj jest obecna Rosja – opowiada misjonarz z Łęcznej.

Kryzys w ochronie zdrowia i przeludnione szkoły

Codzienność obywateli Burkina Faso determinują także potężne trudności ekonomiczne i socjalne. Zderzenie z systemem opieki zdrowotnej bywa dla wielu rodzin nie do przejścia ze względu na w pełni odpłatny charakter usług medycznych.

– Podstawowa wizyta medyczna to koszt około 70–80 złotych, podczas gdy minimalna pensja wynosi zaledwie 300–350 złotych. To doskonale pokazuje skalę trudności, z jakimi mierzą się mieszkańcy – wylicza ojciec Adam Choma.

Sytuacja staje się dramatyczna w przypadku powszechnie występujących schorzeń, takich jak malaria. Wysokie ceny leków sprawiają, że znaczna część społeczeństwa nie jest w stanie podjąć leczenia we właściwym czasie. Misjonarz przypomina przy tym, że cała historia szkolnictwa i ochrony zdrowia w tej części Afryki jest nierozerwalnie związana z działalnością kościelną, gdyż to właśnie misjonarze zakładali pierwsze instytuty, szkoły i punkty medyczne. Państwo, mimo podejmowanych prób, nie jest w stanie nadążyć za gwałtownym przyrostem demograficznym.

Równie skomplikowanie wygląda sytuacja w dziedzinie edukacji. Przeludnienie placówek oświatowych sięga granic możliwości infrastrukturalnych, a w poszczególnych klasach nauki pobiera nierzadko nawet po 100 uczniów równocześnie. Dodatkowym problemem jest brak perspektyw dla absolwentów.

– Młodzi ludzie kończą studia i mają ogromne poczucie frustracji, bo później i tak nie ma dla nich pracy – zauważa duchowny.

Rozważania o naturze ubóstwa i krytyka zachodnich schematów

W swoich wypowiedziach misjonarz odrzuca proste schematy i powierzchowne diagnozy, wskazując na mentalne źródła trudności regionalnych.

– Bieda to nie jest kwestia materialna. Bieda zaczyna się w głowie. Jeśli człowiek jest niewykształcony, niedoświadczony, nie ma możliwości refleksji, analizowania, to on jest biedny. I nawet jeśli ma dużo pieniędzy, on nigdy ich dobrze nie wykorzysta – twierdzi kategorycznie duchowny pochodzący z Łęcznej.

Kapłan zwraca uwagę na odmienność kulturową oraz inne postrzeganie hierarchii wartości. Dla wielu mieszkańców Afryki kluczowe znaczenie ma budowanie relacji, przebywanie we wspólnocie oraz skupienie się na teraźniejszości, a nie kumulowanie dóbr materialnych czy planowanie odległej przyszłości. Postawy te wynikają ze złożonych procesów historycznych, w tym z długotrwałego wpływu systemu kolonialnego, który skutecznie ograniczał samodzielność decyzyjną lokalnych społeczności.

Z tych doświadczeń wynika również krytyczny stosunek misjonarza do wielu tradycyjnych programów pomocowych kierowanych z Europy. Zdaniem kapłana, przenoszenie gotowych, zachodnich rozwiązań na grunt afrykański nierzadko przynosi skutki odwrotne do zamierzonych.

– Najlepszym rozwiązaniem dla Afrykańczyków jest po prostu dać im wolność. Żeby sami rozwiązywali swoje problemy. A nie żebyśmy przyjeżdżali z pieniędzmi i z własnymi pomysłami dla nich – podkreśla ojciec Adam Choma.

Centrum Edukacyjne Pelikan i misyjne wyzwania

W ocenie duchownego mądra pomoc musi opierać się na wzmacnianiu kompetencji, edukacji oraz budowaniu poczucia odpowiedzialności. Przykładem takiego działania jest Centrum Edukacyjne Pelikan funkcjonujące w stolicy Burkina Faso. W placówce tej wspólną naukę podejmują dzieci i młodzież różnorodnych wyznań – zarówno chrześcijanie, jak i muzułmanie, w tym liczne sieroty oraz dzieci z rodzin przesiedlonych w wyniku działań wojennych.

To właśnie na potrzeby tej i podobnych inicjatyw oświatowych ojciec Adam Choma zbierał środki finansowe podczas lipcowego pobytu w Łęcznej. Odpowiednie zaplecze edukacyjne pozwala młodemu pokoleniu uzyskać konkretne umiejętności zawodowe, co stanowi jedyną trwałą przepustkę do poprawy warunków życiowych.

Grzegorz Kuczyński

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCIV

Węgierki są dobre na wszystko. Zwłaszcza w occie

W sierpniu się nie gotuje. W sierpniu idzie się do ogródka, zrywa pomidora albo ogórka i po prostu zjada. Ale to nie znaczy, że się nie działa w kuchni.

Zaoszczędzony w ten sposób czas poświęca się na robienie przetworów. Zamykanie lata w słoikach, tak, żeby cieszyć się do czerwca. Najwięcej roboty mam ze śliwkami. Węgierkami zwłaszcza. Jako człek doświadczony i bywały powiadam Wam: z nimi można wszystko.

Nie ma chyba bardziej uniwersalnego owocu. Z węgierek zawsze robię dwa rodzaje konfitury. Z tej słodkiej Małgosia, jak będę grzeczny, zrobi mi zimą ciasto „pleśniak". Wytrawną, z czerwonym pieprzem, będę dodawał do różnych pieczeni. Podobnie z nalewkami: jedna męska, do zabrania w Bieszczady, druga, lżejsza z kardamonem, cynamonem, anyżem i cukrem trzcinowym swoją chwilę świetności będzie miała w Boże Narodzenie. Rześkie kompoty z dodatkiem mirabelek. Suszone do bigosu i nie tylko.

No i wreszcie moje ulubione. **Śliwki w occie.** Cudowne połączenie słodkiego z kwaśnym, pikantnym i mocno korzennym. Już mówię, co i jak. Proces będzie trwał **dwa dni**, ale warto się przyłożyć.

Zaczynamy od **opłukania śliwek**. Niektórzy do wody dodają odrobinkę sody, żeby zlikwidować biały nalot, ale sam uważam to za zbędne. Każdy owoc przecinamy **na pół, ale nie do końca**, tylko tyle, żeby swobodnie wydobyć pestkę. Robaczywe oczywiście bezwzględnie odrzucamy. Układamy je w słoju, **ile wlezie, ale bez dociskania**. Przykrywamy, bo jak meszki się zwiedzą, to nie daj Boże...

Teraz zalewa. Do garnka wlewamy **szklankę jasnego octu winnego albo jabłkowego oraz tyleż wody**. Jeżeli akurat mamy pod ręką tylko ocet spirytusowy, to ilość wody podwajamy. Do tego **kilogram cukru**, płaską łyżkę soli i korzenie. **Laska cynamonu, łyżka ziaren kardamonu, gwiazdka anyżu, goździki, kilka ziaren ziela angielskiego i listek laurowy.** Zagotowujemy, aż cukier się rozpuści. A potem studzimy do temperatury pokojowej.

Zalewamy owoce, przykrywamy, **odstawiamy na 12 godzin** (kuchnia to nie apteka, tak mniej-więcej...).

Teraz zlewamy cały płyn (w międzyczasie nabierze przyjemnego, czerwonego koloru) i **zagotowujemy go ponownie**. Tym razem zalewamy gorącym syropem i **znowu odstawiamy na kilkanaście godzin**. A potem po kolejnych 12 godzinach **trzeci raz** powtarzamy zabieg.

W międzyczasie szykujemy **słoiki**. Zarówno one, jak i zakrętki, muszą być **sterylnie czyste**.

Śliwki i syrop zagotowujemy jeszcze raz razem, **gotujemy dosłownie minutę** (powolutku, żeby się rozpadły...) i układamy w słoikach. Zalewamy, uważając, żeby wszystkie owoce były zakryte. Zakręcamy i na chwilę ustawiamy **denkiem do góry**. Pasteryzować nie ma potrzeby. Pełnej „mocy urzędowej" nabierają po dwóch miesiącach. Podaję jako dodatek do mięs. Ale zdarza mi się wyżerać i same, tak z łakomstwa.

Zbigniew Smółko

Ile będzie na koniec? Z dwóch kilogramów świeżych węgierek otrzymamy trzy albo cztery słoiki o pojemności 0,5 litra.

Proporcja na 3-4 słoiki 500 ml
2 kg węgierek
300 ml octu winnego albo jabłkowego
300 ml wody
kilogram cukru
kardamon, cynamon, ziele angielskie, goździki, anyż, liść laurowy

KRZYŻÓWKA

G³osi wiarê w Allaha
Wsparcie, zasi³ek
Szkocki zwi¹zek rodowy
Czêœæ trójk¹ta
Ubija nartostradê
Ty³ ³odzi
Ob³ok kurzu za bryczk¹
Kraj Inków
Tajniki
Wœród S³owian
Gest, skinienie
Starsza od waleta
Gnilec inaczej
S¹dowe stanowisko
Zabawka dla dzieci
Tytu³ Adolfa Hitlera
D¹¿ysz do niego
Cruise z ekranu
Pi³karska dru¿yna
Czêœæ koœcio³a
Koncert
NiedŸwiedzia noga
Koñ rasowy
Straszny film
Idea³, wzór
Gor¹cy napój matrosa
Dawny dozorca w polu
Afisz na s³upie
Organizacja Kotañskiego
Wy¿yna w Azji
Janne, rywal Ma³ysza
... polo, muzyka
£up Apacza
Prymas Polski
Psikus
Taneczny podryg
Kraj z Nikozj¹
G³os zazuli
Euge-niusz z ekranu
Coœ do udowodnienia
Buty taternika
Zawsze po pi¹tku
Iluzjonista
Ogromna iloœæ czegoœ
Pi³k¹ do kosza
Trzyma liœæ na ³odydze
Planowana laba
Model Renault
Trzyma siê spodni
Dawka, porcja
Gwiazda Realu
Zapach œwie¿ej kawy

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

REG

eprasa.pl 35d9a3c9f0